ZACHODNIOPOMORSKI
MAGAZYN Rolniczy

Nr 161
Czerwiec 2021
ISSN 1734-6657
Cena 3,00 zł

ZACHODNIOPOMORSKI OŚRODEK DORADZTWA ROLNICZEGO W BARZKOWICACH



MAK – uporczywy chwast, roślina ozdobna i lecznicza

Spiesz się zostać prosumentem

- Oczyszczanie wód pochodzących z rolnictwa jest konieczne
- Kopiec z drewnianym łożem..., czyli Hügelbud – Hügelkultur – nowe „stare" sposoby zwiększenia retencji wody w glebie
- Certyfikacja gospodarstw ekologicznych
- Bazylia, lubczyk, truskawki...

eprasa.pl d6504f7791

Patronat Honorowy:

PATRONAT HONOROWY MINISTRA ROLNICTWA I ROZWOJU WSI GRZEGORZ PUDA

PATRONAT HONOROWY WICEMINISTER KLIMATU I ŚRODOWISKA MAŁGORZATY GOLIŃSKIEJ GŁÓWNEGO KONSERWATORA PRZYRODY

PATRONAT HONOROWY MARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA ZACHODNIOPOMORSKIEGO OLGIERDA GEBLEWICZA

PATRONAT HONOROWY STAROSTY STARGARDZKIEGO IWONY WIŚNIEWSKIEJ

PREZYDENT MIASTA STARGARD

WÓJT GMINY STARGARD

ZACHODNIOPOMORSKA IZBA ROLNICZA

Konsultant Merytoryczny:

WOJEWÓDZKI INSPEKTORAT OCHRONY ROŚLIN I NASIENNICTWA w Koszalinie

Partner Ekologiczny:

WOJEWÓDZKI FUNDUSZ OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ w Szczecinie

Patronat Medialny:

RADIO SZCZECIN

Kurier Pszczelarski

Portal Pszczelarski

ZACHODNIOPOMORSKI OŚRODEK DORADZTWA ROLNICZEGO W BARZKOWICACH

ZAPRASZA

WYSTAWA OGRODNICZO-PSZCZELARSKA

SIR SIEĆ NA RZECZ INNOWACJI W ROLNICTWIE I NA OBSZARACH WIEJSKICH

ZODR w Barzkowicach, 73-134 Barzkowice 2, tel. 91 561 37 00 - 02, e-mail: barzkowice@home.pl, www.zodr.pl

KRAJOWE DNI POLA MINIKOWO 2021

- IV MIĘDZYREGIONALNY POKAZ ALPAK
- POKAZ RATOWNICZY - WYPADKI PODCZAS PRAC ROLNICZYCH
- POKAZ PIELĘGNACJI ROŚLIN
- STOISKA PSZCZELARSKIE
- STOISKA OGRODNICZE
- STOISKA RĘKODZIEŁA
- STOISKA ROLNO-SPOŻYWCZE
- EKO STREFA
- PRODUKTY PSZCZELE I EKOLOGICZNE
- NOWINKI TECHNOLOGICZNE
- STOISKA HANDLOWE, GASTRONOMICZNE
- KONKURSY, ZABAWY

24-27 czerwca 2021 r.



* *Wystawa odbędzie się, jeżeli pozwoli na to sytuacja epidemiologiczna w kraju.*

eprasa.pl d6504f7791

W NUMERZE

SYGNAŁY - INFORMACJE

5/ Krajowe Dni Pola – warsztaty polowe
6/ Poletka demonstracyjne odmian ziemniaka
8/ Rusza nowa edycja konkursu AGROLIGA 2021
11/ Tuszetia, konie i deszcz...
13/ W szczerym polu – z historii polskiej transformacji
19/ Czym możemy zarazić się od kota?
22/ Fruczak gołąbek – mały polski „koliber"

TECHNOLOGIA PRODUKCJI ROLNEJ

24/ Bezpieczne stosowanie środków ochrony roślin
26/ Zalecenia
27/ Rząd przyjął projekt ustawy o gatunkach inwazyjnych
28/ Wiosna i lato w stadzie



W ZGODZIE Z NATURĄ

29/ Spiesz się zostać prosumentem
30/ Oczyszczanie wód pochodzących z rolnictwa jest konieczne
32/ Nowe „stare" sposoby zwiększenia retencji wody w glebie – Kopiec z drewnianym łożem..., czyli Hügelbed – Hügelkultur
34/ Certyfikacja gospodarstw ekologicznych

PORADNIK GOSPODYNI

36/ Apetyt na truskawki
38/ Bazylia
40/ Lubczyk
43/ Mak - uporczywy chwast, roślina ozdobna i lecznicza
46/ Ryby naszych wód – Szczupak w zalewie słodko-kwaśnej
47/ Woda dla zdrowia
49/ Kalendarz biodynamiczny



EKONOMIKA DLA ROLNIKA

50/ Umowy na dostawy produktów rolnych – porady dla rolników
51/ Średnie ceny gruntów w obrocie prywatnym w IV kwartale 2020 r. według GUS
52/ Premie dla modych rolników i restrukturyzacja małych gospodarstw
53/ Uzupełnienie wniosków o przyznanie pomocy złożonych w ramach PROW 2014-2020 i pozostawionych bez rozpatrzenia
54/ Informacja handlowo-rynkowa
57/ Rynki rolne

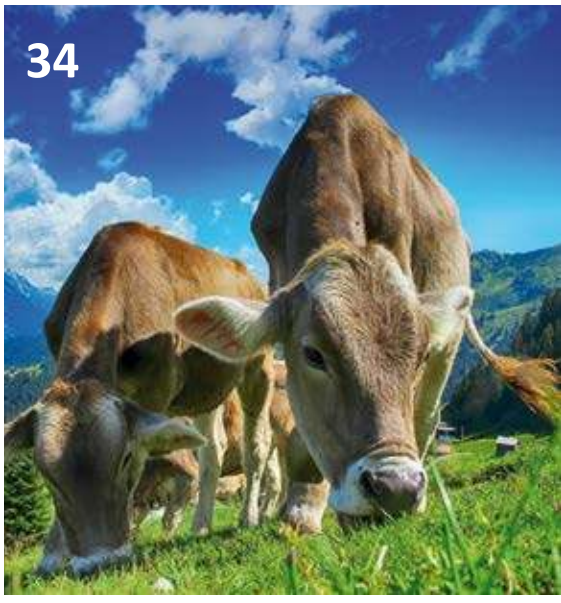











Drodzy rolnicy, Szanowni Państwo

W dniu 4 maja br. Sejm przyjął ustawę wyrażającą zgodę na ratyfikację decyzji o zwiększeniu zasobów własnych Unii Europejskiej. Ratyfikacja jest warunkiem utworzenia Europejskiego Funduszu Odbudowy oraz wypłaty Polsce środków w ramach Krajowego Plany Odbudowy (KPO). Rada Ministrów przyjęła Krajowy Plan Odbudowy i Zwiększania Odporności 30 kwietnia 2021 r. Jego budżet wynosi prawie 162 mld zł. Na sektor rolno-spożywczy w KPO przeznaczono 2,2 mld euro, czyli 6 % puli.

Poza środkami na rozwój i wzmocnienie odporności sektora rolno-spożywczego z budżetu KPO będą wspierane inwestycje mieszkańców wsi w zakresie termomodernizacji budynków mieszkalnych oraz inwestycje samorządów gmin wiejskich i miejsko-wiejskich, m.in. w modernizację i budowę infrastruktury wodno-kanalizacyjnej, cyfryzację, wymianę źródeł ciepła i termomodernizacje budynków szkół, bibliotek i domów kultury, wdrożenie reformy planowania i zagospodarowania przestrzennego, poprawę dostępu do opieki nad dziećmi do lat 3.

Nowy Ład w dużej mierze to podjęcie działań adresowanych do rolników i rolnictwa. Działanie polegać ma na opracowaniu i wprowadzeniu ustawy o rodzinnym gospodarstwie rolnym. Zgodnie z koncepcją jest to ustawa pozwalająca na uregulowanie i załatwienie różnych spraw spadkowych łącznie z możliwością przekazania gospodarstwa bez zrzekania się go i bez zbywania.

ZODR w Barzkowicach zajmuje się także wdrażaniem nowoczesnych technologii upraw mających na celu ograniczenie strat wody w glebie oraz promowaniem włączania do uprawy odmian roślin lepiej wykorzystujących zasoby wody w glebie. Razem z ODR-ami w całym kraju realizujemy projekt MRiRW dotyczący tworzenia Lokalnych Partnerstw ds. Wody. 9 kwietnia zorganizowaliśmy konferencję wojewódzką, a w maju i czerwcu konferencje dla poszczególnych powiatów, w których mają powstać LPW w 2021 roku. Do współpracy zaprosiliśmy przedstawicieli ZUT, Politechniki Koszalińskiej i ITP w Falentach Ośrodek Badawczy w Szczecinie. Beneficjentem projektu są rolnicy i mieszkańcy obszarów wiejskich.

Systematycznie podejmujemy działania mające na celu współpracę z rolnikami i innymi podmiotami w zakresie wdrażania rozwiązań naukowych Państwowych Instytutów Badawczych do praktyki rolniczej poprzez tworzenie Grup Operacyjnych. Szkolimy i promujemy działania w zakresie odnawialnych źródeł energii w gospodarstwie rolnym jako skuteczny sposób na zmniejszenie kosztów zużycia energii elektrycznej oraz zmniejszenie niskiej emisji.

Ułatwiamy proces tworzenia oraz funkcjonowania sieci kontaktów pomiędzy rolnikami, jednostkami naukowymi, przedsiębiorcami sektora rolno-spożywczego oraz pozostałymi podmiotami zainteresowanymi wdrażaniem innowacji i transferem wiedzy w rolnictwie i na obszarach wiejskich poprzez organizację spotkań, szkoleń, warsztatów, wyjazdów studyjnych.

Działania Zachodniopomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Barzkowicach to współpraca z rolnikami i mieszkańcami obszarów wiejskich w zakresie m.in. uzyskania pomocy finansowej, rozwiązywania problemów organizacyjno-ekonomicznych i technologicznych gospodarstw rolnych, realizacji zadań wynikających z programów rolnośrodowiskowych. W tym roku wiele szkoleń odbyło się w postaci online. Do końca maja zorganizowaliśmy 140 webinarów i przeszkoliliśmy ponad 3000 osób. W ubiegłym roku Ministerstwo Rolnictwa zrobiło pierwszy krok w kierunku cyfryzacji rolnictwa. Na stronie gov.pl powstała e-usługa umożliwiająca rolnikom składanie wniosków o oszacowanie strat w uprawach spowodowanych suszą. Teraz MRiRW pracuje nad tzw. „okienkiem dla rolnika". Będzie to usługa, dzięki której rolnik będzie mógł m.in. złożyć wniosek o zwrot podatku akcyzowego od paliwa rolniczego, zarejestrować rolniczy handel detaliczny czy zgłosić do KRUS umowę dzierżawy. Bez wizyty w urzędzie rolnik będzie mógł także złożyć wniosek o dopłatę do materiału siewnego i wpisać się np. do systemu obsługi producentów ekologicznych.

24 czerwca zapraszamy do Barzkowic na „Warsztaty Polowe" w ramach Krajowych Dni Pola Minikowo 2021, które odbywają się pod hasłem Europejskiego Zielonego Ładu. Na poletkach demonstracyjnych można będzie obejrzeć 66 odmian roślin uprawnych, w tym zboża ozime, jare, strączkowe i miododajne. Oprócz zwiedzania poletek przewidziane są także konsultacje i porady specjalistów.

19 maja odbyła się konferencja podsumowująca projekt „Program działań mających na celu zmniejszenie zanieczyszczenia wód azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych oraz zapobieganie dalszemu zanieczyszczeniu". Ogólnopolską kampanię pod nazwą „Ograniczenie zanieczyszczenia azotem pochodzenia rolniczego metodą poprawy jakości wód" rozpoczęła we wrześniu 2018 roku Fundacja na rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa. FDPA od kilkunastu lat prowadzi działania edukacyjne mające na celu zwrócenia uwagi rolników i mieszkańców wsi na zagrożenia związane z presją rolnictwa na środowisko. W ramach projektu zorganizowano 4 konferencje z udziałem przedstawicieli resortów odpowiedzialnych za wdrażanie programu, przeszkolono 380 doradców rolniczych, zorganizowano ponad 160 warsztatów dla 4200 rolników. Konferencja podsumowująca projekt z udziałem przedstawicieli MRiRW, MI, ARiMR, NFOŚiGW, doradców, rolników i świata nauki była okazją do dyskusji na temat przyszłości wdrażania mechanizmów realizacji strategii UE oraz krajowych polityk ochrony środowiska ze szczególnym uwzględnieniem ochrony wód, bioróżnorodności i przeciwdziałania zmianom klimatu w nowej perspektywie PROW.

Organizujemy szkolenia dla rolników oraz specjalistyczne doradztwo w zakresie ochrony wód przed zanieczyszczeniami ze źródeł rolniczych, wspieramy rolników w zakresie sporządzania planów nawożenia azotem celem wywiązania się Polski z obowiązków Ramowej Dyrektywy Wodnej – Unii Europejskiej. 12 maja Komisja Europejska przyjęła plan działania UE na rzecz eliminacji zanieczyszczeń: „W kierunku zerowego zanieczyszczenia powietrza, wody i gleby". Łączy on wszystkie istotne polityki UE w zakresie przeciwdziałania zanieczyszczeniom i zapobiegania im. W nowym planie przedstawiona została całościowa wizja, zgodnie z którą do 2050 roku zanieczyszczenia zostaną ograniczone do poziomów, które nie będą szkodliwe dla zdrowia ludzi i naturalnych ekosystemów.

W ramach działań na rzecz zachowania dziedzictwa kulturowego wsi i promocji agroturystyki oraz turystyki wiejskiej jako atrakcyjnego miejsca do wypoczynku ZODR w Barzkowicach rokrocznie realizuje we współpracy z Polską Izbą Produktu Regionalnego i Lokalnego w Warszawie oraz Wydziałem Rolnictwa i Rybactwa Urzędu Marszałkowskiego Województwa Zachodniopomorskiego konkurs „Nasze Kulinarne Dziedzictwo- Smaki Regionów" oraz uczestniczy w Kampanii „Odpoczywaj na wsi" realizowanej przez MRiRW.

Informujemy o możliwości złożenia do ARiMR wniosku o pomoc finansową w dniach 07-30 czerwca 2021 r. dotyczącego poniesionych szkód w uprawach rolnych spowodowanych wystąpieniem w 2020 r. suszy, gradu, deszczu nawalnego, ujemnych skutków przezimowania, przymrozków wiosennych, powodzi, huraganu, pioruna, obsunięcia się ziemi lub lawiny.

Chcielibyśmy ponadto zachęcić Państwa do zapoznania się z bogatą ofertą szkoleniową Zachodniopomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Barzkowicach, która obejmuje różnorodne kursy i szkolenia. Nasza oferta szkoleniowa cieszy się nieustannie dużym zainteresowaniem, ale jednocześnie jesteśmy otwarci na Państwa propozycje odnośnie organizacji nowych kursów, warsztatów czy konferencji. Prezentowany zbiór szkoleń i kursów skierowany jest do osób, które chcą podnieść swoje dotychczasowe kwalifikacje lub zdobyć nowe, profesjonalne kompetencje, inwestując w swoją przyszłość, karierę zawodową i rozwój osobisty. W swoich działaniach nastawieni jesteśmy na możliwość przekazania najnowszej wiedzy i nowoczesnych rozwiązań służących ciągłemu rozwojowi, nie tylko w sektorze rolnym.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom naszych klientów dokładamy starań w kierunku zapewnienia najwyższej jakości świadczonych usług. Oferujemy także miejsca noclegowe oraz możliwość cateringu z zachowaniem aktualnie obowiązujących w tym zakresie przepisów sanitarnych.

Zapraszamy zatem Państwa do kontynuacji współpracy z nami i do skorzystania z nowej oferty szkoleń, także w formie online oraz do odwiedzania naszych stron internetowych, gdzie na bieżąco mogą Państwo dzielić się z nami własnymi doświadczeniami, sygnalizować spostrzeżenia oraz zapoznawać się z wydarzeniami czy artykułami informacyjnymi na temat realizowanych i przyszłych zadań ZODR w Barzkowicach.

Dyrekcja ZODR w Barzkowicach

eprasa.pl d6504f7791

KRAJOWE DNI POLA – WARSZTATY POLOWE

24 czerwca

W tym roku, w ramach Krajowych Dni Pola, w Zachodniopomorskim Ośrodku Doradztwa w Barzkowicach, 24 czerwca, odbędą się – organizowane już po raz dwunasty – Warsztaty polowe. Hasło przewodnie tej ogólnopolskiej imprezy to: „Europejski Zielony Ład na polach” .

STANISŁAW ZARZYCKI, ZODR w Barzkowicach

W Barzkowicach nastawiliśmy się na prowadzenie kolekcji poletek demonstracyjnych zgodnie z zasadami integrowanej ochrony roślin, z nastawieniem na tylko konieczną ilość zastosowanych nawozów i środków ochrony roślin, niezbędnych do zwalczania patogenów po przekroczeniu ekonomicznych progów szkodliwości.

Z zakresu technologii przedstawimy zagadnienia bioasekuracji fitosanitarnej dotyczącej bakteriozy pierścieniowej ziemniaka (*Clavibacter sepedonicus* - CS) oraz technologii produkcji roślin strączkowych, w tym soi. W zakresie nowych odmian zbóż przedstawiciele z Poznańskiej Hodowli Roślin przedstawią ofertę zbóż ozimych i jarych oraz strączkowych z własnej hodowli. Przedstawimy również ofertę nowoczesnych nawozów dolistnych.

Na poletkach zaprezentowane zostaną odmiany roślin białkowych i zbóż zalecanych do uprawy w ramach Porejestrowego Doświadczalnictwa Odmianowego i Rolniczego, odmiany ziemniaków z Pomorsko Mazurskiej Hodowli Ziemniaka w Strzekęcinie oraz odmiany buraków cukrowych. Nasiona nowych odmian na poletka buraków cukrowych dostarczyła Kutnowska Hodowla Buraka Cukrowego która we współpracy z Okręgowym Związkiem Plantatorów Buraka Cukrowego, w Szczecinie zastosowała kompleksową ochronę plantacji w oparciu o najnowsze środki ochrony firmy INNVIGO i odżywki firmy PUH Chemirol.

Tegoroczna kolekcja odmian zbóż ozimych jęczmienia, żyta, pszenicy i pszenżyta oraz zbóż jarych: pszenicy, pszenżyta, jęczmienia i owsa, a także grochu i bobiku jest bardzo szeroka. Podczas Warsztatów będzie można obejrzeć 66 odmian, z czego 42 odmiany stanowią zboża ozime, jare, strączkowe i miododajne, w tym: 5 odmian żyta ozimego, 10 odmian pszenicy ozimej i jarej, 5 odmian pszenżyta ozimego i jarego, 5 odmian jęczmienia ozimego i jarego, 5 odmian owsa, 10 odmian bobowatych grubonasiennych, 2 odmiany roślin miododajnych (gorczyca i facelia) oraz 5 odmian rzepaku ozimego, 4 odmiany buraków cukrowych, 15 odmian ziemniaków, w tym 8 starych odmian ziemniaków.

Do obejrzenia będzie także ogród biosurowcowy, gdzie znajduje się kilkanaście grup roślin mających zastosowanie w różnych branżach przemysłu – jako alternatywa dla surowców kopalnianych.

Po poletkach oprowadzać będą przedstawiciele: Centrali Nasiennej w Nidzicy, Pomorsko Mazurskiej Hodowli Ziemniaka w Strzekęcinie, DANKO Hodowli Roślin, Poznańskiej Hodowli Roślin, Kutnowskiej Hodowli Buraka Cukrowego, Okręgowego Związku Plantatorów Buraka Cukrowego w Szczecinie, Przedsiębiorstwa Handlowo Usługowego Chemirol, firmy Syngenta Polska. Na zakończenie przewidziany jest poczęstunek.

Wydarzenie zostanie nagrane – film będzie można obejrzeć na stronie internetowej ZODR.



Impreza towarzysząca



eprasa.pl d6504f7791

Poletka demonstracyjne odmian ziemniaka

CN Nidzica bierze od lat aktywny udział w Warsztatach polowych. W tym roku nie prezentuje na poletkach zbóż, roślin strączkowych czy innych, ale koncentruje się na kolejnej kolekcji odmian ziemniaka – zaprezentuje 8 odmian.

Z bardzo wczesnych odmian zobaczymy: ASTER, wczesnych: ORLA, ELECTRA, średnio wczesnych: MILA, ŻAGIEL, AROMATA oraz średnio późną: VALENCIA i późną: CARTAGENA.

Minął już rok od zarejestrowania tzw. „starych odmian" jako odmian regionalnych. Tutaj prezentujemy tylko dwie z odmian regionalnych, które cieszyły się największym procentem sprzedawalności w tym rejonie (woj. zachodniopomorskie i pomorskie). Został obalony mit (pomimo trudnego roku, jeżeli chodzi o sprzedaż sadzeniaków), że odmiany regionalne poniosą fiasko na tak konkurencyjnym rynku nie znajdując nabywców. Tak się nie stało. Zainteresowanie „starymi odmianami" wykazywali nie tylko starsi wiekowo rolnicy, ale również młodzi, którzy wcześniej słyszeli o tych odmianach.

Odmianami regionalnymi zainteresowane są również sieci handlowe, które pragną je sezonowo promować i sprzedawać. Opracowujemy właśnie specjalne opakowania w wyraźny sposób promujące te odmiany. W zależności od posiadanych ilości będą ukazywać się sezonowo, tydzień może dwa na półkach sklepowych w roku 2021 i 2022. W sezonie 2021/22 będziemy oczywiście posiadali w ofercie sadzeniaków całą kolekcję odmian regionalnych: ASTER, DROP, IRYS, PIERWIOSNEK, RUTA, AKSAMITKA, IBIS, IRGA, KOLIA, ZEBRA, ŻAGIEL, ATOL, SALTO, WAWRZYN – odmiany jadalne, a z odmian skrobiowych: LAWINA, BZURA, SONDA. Tyle krótkich informacji na temat powrotu na rynek „starych polskich odmian".

Jeżeli chodzi o inne odmiany kolekcji na poletkach w Barzkowicach to postanowiliśmy zaprezentować najlepsze odmiany z firm zagranicznych współpracujących z nami. ORLA – odmiana bardzo wczesna, bardzo smaczna, szczególnie zalecana do uprawy ekologicznej ze względu na wysokie odporności – zaraza ziemniaka 8, czarna nóżka 6, parch zwyczajny 6 – w skali 9 stopniowej. Szczegółowa charakterystyka odmian dostępna będzie w ZODR Barzkowice.

ZAPRASZAMY 24 czerwca 2021
na WARSZTATY POLOWE

CAŁOROCZNY SKUP SŁOMY

HSW GROUP

SZANOWNI PAŃSTWO,

JESTEŚMY NAJWIĘKSZYM PRODUCENTEM PELETU ZE SŁOMY W POLSCE.

POSIADAMY DWA ZAKŁADY PRODUKCYJNE. PIERWSZY ZLOKALIZOWANY JEST W 66-436 SŁOŃSKU A DRUGI W 55-065 JORDANOWIE ŚLĄSKIM.

INTERESUJE NAS ZAKUP SŁOMY Z WSZELKIEGO RODZAJU ZBÓŻ ORAZ SŁOMA Z RZEPAKU

POSZUKUJEMY DŁUGOTERMINOWYCH PARTNERÓW HANDLOWYCH

HSW SŁOŃSK SP. Z O.O., UL. PONIATOWSKIEGO 24, 66-436 SŁOŃSK
NUMER KONTAKTOWY 799 060 105



Zgłoszenia przyjmujemy **do 6 września 2021 r.** Szczegóły znajdziesz na stronie MRiRW, w zakładce konkursowej: www.gov.pl/web/rolnictwo/ogolnopolski-konkurs-filmowy-swiat-sie-kreci-wokol-wsi.

eprasa.pl d6504f7791

SIEĆ NA RZECZ INNOWACJI W ROLNICTWIE I NA OBSZARACH WIEJSKICH

Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich

Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie." Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach pomocy technicznej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020. Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Zachodniopomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego
w Barzkowicach
zaprasza na

WARSZTATY POLOWE

w ramach Krajowych Dni Pola „MINIKOWO 2021"

NA POLACH DEMONSTRACYJNYCH ZODR W BARZKOWICACH



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich:
Europa inwestująca w obszary wiejskie”.
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020
– Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Operacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II
Pomocy Technicznej „Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich” Programu Rozwoju
Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020

Rusza nowa edycja konkursu AGROLIGA 2021

Realizowana w ramach operacji „Konkurs AGROLIGA 2020 i 2021-etap wojewódzki”, w II etapie 2021 r. w ramach dwuletniego planu operacyjnego Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich na lata 2020-2021.

Rozpoczynamy kolejną edycję jednego z najstarszych konkursów dla rolników i firm działających na obszarach wiejskich. Konkurs realizowany jest w dwóch etapach – wojewódzkim i krajowym.

Wojewódzki etap konkursu organizowany jest przez Ośrodki Doradztwa Rolniczego na terenie ich działania, natomiast etap krajowy przez Redakcję Audycji Rolnych Programu 1 TVP S.A. i Stowarzyszenie AgroBiznesKlub. Honorowy Patronat nad konkursem sprawują: Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Prezes ARiMR, Dyrektor Generalny KOWR i Prezes KRUS. Patronat Medialny pełni Magazyn Ludzi Przedsiębiorczych AGRO.

Etap wojewódzki konkursu finansowany jest z „Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”. Uczestnicy do konkursu mogą być zgłaszani przez doradcę ODR lub sami wypełnić kartę zgłoszenia dostępną na stronie Zachodniopomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Barzkowicach: www.zodr.pl

Konkurs AGROLIGA pozwala na prezentację dorobku rolnictwa i firm funkcjonujących w tym obszarze z terenu poszczególnych województw. Laureatami wojewódzkimi są rolnicy i przedstawiciele agro-przedsiębiorstw, którzy wyróżniają się osiąganymi efektami technologicznymi i ekonomicznymi, rozwijają swą działalność przy pomocy funduszy unijnych oraz wykazują zaangażowanie w życie lokalnej społeczności. Konkurs jest promocją oraz wyróżnieniem gospodarstw i firm z branży rolnej, które funkcjonują na rynku regionalnym, a uzyskanie tytułu laureata ogromnym sukcesem i prestiżem.

Przy wyborze Mistrza i Wicemistrza Wojewódzkiego w obu kategoriach komisja weźmie pod uwagę również: bezpieczeństwo pracy oraz estetykę obejścia i otoczenia gospodarstwa lub firmy.

Zapraszamy do udziału i życzymy powodzenia!

Regulamin i karty zgłoszenia do Konkursu AGROLIGA 2021 są dostępne na stronie Zachodniopomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Barzkowicach: www.zodr.pl

Odwiedź portal KSOW – www.ksow.pl

Zostań Partnerem Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich

Za treść merytoryczną odpowiada Zachodniopomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego

eprasa.pl d6504f7791

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie"
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Operacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej
„Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich" Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020

Odwiedź portal KSOW - www.ksow.pl
Zostań Partnerem Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich



Zachodniopomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego
w Barzkowicach wraz z partnerami:
Podlaskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Szepietowie,
Mazowieckim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Warszawie,
Kujawsko - Pomorskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Minikowie,
Warmińsko - Mazurskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Olsztynie
realizuje operację pn.:

KONKURS
AGROLIGA 2020 i 2021
– etap wojewódzki

Operacja ma na celu przeprowadzenie Konkursu AGROLIGA 2020 i 2021 na etapie wojewódzkim w ramach zwiększenia udziału zainteresowanych stron we wdrażaniu inicjatyw na rzecz rozwoju obszarów wiejskich. Celem operacji jest przekaz informacji dla mieszkańców wsi i obszarów wiejskich o możliwościach rozwoju, wdrażanych inicjatywach i projektach realizowanych na obszarach wiejskich. Grupę docelową stanowią rolnicy, właściciele gospodarstw rolnych oraz przedstawiciele firm z otoczenia rolnictwa. Planowane formy realizacji operacji: konkurs, seminarium, prasa, informacje i publikacje w internecie. Przewidywanym efektem jest podniesienie jakości realizacji Programu oraz promocja rozwoju obszarów wiejskich i promowanie wsi jako miejsca do życia i rozwoju zawodowego.

eprasa.pl d6504f7791

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich:
Europa inwestująca w obszary wiejskie".
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020
– Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Operacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II
Pomocy Technicznej „Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich" Programu Rozwoju
Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020

Regulamin Konkursu AgroLiga 2021

Konkurs AgroLiga 2021 organizowany jest na szczeblu wojewódzkim przez Wojewódzkie Ośrodki Doradztwa Rolniczego, zaś na szczeblu krajowym – przez Redakcję Audycji Rolnych Programu 1 TVP S.A. i Stowarzyszenie AgroBiznes-Klub. Honorowy Patronat nad konkursem sprawują: Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Prezes ARiMR, Dyrektor Generalny KOWR i Prezes KRUS. Patronat Medialny pełni Magazyn Ludzi Przedsiębiorczych AGRO. Celem konkursu jest wyłonienie Mistrzów Krajowych AgroLigi 2021 w kategoriach: Rolnicy i Firmy.

1. Konkurs przebiega w dwóch etapach: wojewódzkim i krajowym. **Do rywalizacji nie mogą przystąpić Mistrzowie Krajowi wszystkich dotychczasowych edycji AgroLigi oraz Mistrzowie Wojewódzcy AgroLigi z lat 2016-2020.**

2. Pierwszy etap rozpoczyna się w kwietniu 2021 r. poprzez wydrukowanie regulaminu w czasopismach wydawanych przez Wojewódzkie Ośrodki Doradztwa Rolniczego.

3. Na podstawie regulaminu do Wojewódzkich Ośrodków Doradztwa Rolniczego powinny wpływać zgłoszenia kandydatów w kategoriach Rolnicy i Firmy wyłącznie z terenu danego województwa.

4. Wojewódzkie Ośrodki Doradztwa Rolniczego powinny powołać Komisje Konkursowe, które dokonają oceny zgłoszeń.

5. W czasie swoich prac Komisje Konkursowe powinny wziąć pod uwagę następujące elementy oceny:
a) do kategorii Rolnicy można zaliczyć osoby prowadzące samodzielnie lub wraz z rodziną gospodarstwo rolne. Kandydaci powinni uzyskiwać wyniki (plony, wydajność w produkcji zwierzęcej itp.) powyżej średniej krajowej. W gospodarstwach może być prowadzona dodatkowa działalność gospodarcza (świadczenie usług mechanizacyjnych i innych, przetwórstwo, agroturystyka itp.), z której uzyskiwane dochody nie przewyższają jednak dochodów z zasadniczej działalności rolniczej. W gronie laureatów nie mogą się znaleźć gospodarstwa z niedokończonymi inwestycjami, mocno zadłużone lub niestabilne ekonomicznie. W tej kategorii nie mogą być też uwzględniane osoby, które nie mają ziemi i zajmują się wyłącznie obrotem płodami rolnymi.
b) do kategorii Firmy można zaliczyć wyłącznie przedsiębiorstwa działające na rynku regionalnym (czyli na terenie danego województwa i ościennych) i zajmujące się przetwórstwem rolno-spożywczym, świadczeniem usług rolnych i wiejskich, handlem środkami produkcji dla rolnictwa, produkcją maszyn, pasz itp. Do kategorii Firmy zalicza się także wielkoobszarowe gospodarstwa rolne, prowadzone przez właścicieli bądź dzierżawców i zatrudniające siłę najemną.
c) przy wyborze Mistrza i Wicemistrza Wojewódzkiego w obu kategoriach Komisje Konkursowe powinny brać pod uwagę zasady bezpieczeństwa pracy, estetykę obejścia i otoczenia gospodarstwa lub firmy.
d) Wojewódzkie Ośrodki Doradztwa Rolniczego jako organizatorzy AgroLigi 2021 na szczeblu wojewódzkim są odpowiedzialne za weryfikację płynności finansowej uczestniczących w konkursie firm i gospodarstw rolnych.

6. Prezentacja kandydatów do tytułu Mistrza i Wicemistrza Wojewódzkiego AgroLigi 2021 powinna się odbywać na łamach czasopism wydawanych przez ODR-y. Wskazane jest, by Wojewódzkie Ośrodki Doradztwa Rolniczego – w miarę możliwości – rozpropagowały konkurs oraz jego uczestników na szczeblu wojewódzkim w lokalnej prasie, radiu i telewizji.

7. Wyłonienie Mistrzów i Wicemistrzów Wojewódzkich AgroLigi 2021 w kategorii Rolnicy i Firmy powinno się odbyć do 30 września 2021 r. w wyniku oceny Komisji Konkursowej powołanej na szczeblu wojewódzkim.

8. Organizatorzy konkursu na szczeblu krajowym zastrzegają sobie prawo do weryfikacji zgłoszeń w wypadku:
- stwierdzenia braku płynności finansowej zgłaszanych firm i rolników,
- wejścia w konflikt z prawem,
- wadliwego zakwalifikowania firmy lub rolnika do odpowiedniej kategorii.

W takich sytuacjach Mistrz Wojewódzki może nie zostać dopuszczony do finału krajowego. Jego miejsce zajmie wówczas Wicemistrz Wojewódzki.

9. W drugim etapie konkursu do sekretariatu konkursu AgroLiga wpływają zgłoszenia Mistrzów Wojewódzkich AgroLigi 2021 w kategoriach Rolnicy i Firmy jako nominatów do tytułu Mistrza Krajowego AgroLigi 2021. Zgłoszenia powinny zawierać: protokół z rozstrzygnięcia konkursu AgroLiga 2021 na szczeblu wojewódzkim, dokładne dane teleadresowe (adres pocztowy, telefon, fax, e-mail, ew. strona www) oraz wizytówki gospodarcze poszczególnych Mistrzów Wojewódzkich o objętości do 1 strony formatu A4. Zgłoszenia należy przesłać do **31 października 2021 r.** pod adresem: **agroredakcja@agroredakcja.pl**

10. Kapituła Krajowa konkursu AgroLiga 2021, złożona z Mistrzów Krajowych AgroLigi z lat 2016-2020 w kategoriach Rolnicy i Firmy oraz przedstawicieli organizatorów na szczeblu krajowym i honorowych patronów, wyłoni Mistrzów Krajowych, Wicemistrzów Krajowych oraz Laureatów Krajowych AgroLigi 2021 na podstawie nadesłanych zgłoszeń przez Wojewódzkie Ośrodki Doradztwa Rolniczego.

11. Krajowy finał konkursu AgroLiga 2021 odbędzie się w II kwartale 2022 roku.
Uczestnicy konkursu mogą być zgłaszani przez doradcę ODR lub sami wypełnić kartę zgłoszeniową oraz oświadczenia i przesłać na adres:
Zachodniopomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Barzkowicach
Oddział w Koszalinie
ul. Przemysłowa 8, 75-216 Koszalin
z dopiskiem AGROLIGA 2021
lub w formie elektronicznej na adres e-mail:
zodr.koszalin@poczta.internetdsl.pl
w temacie AGROLIGA 2021

Termin nadsyłania zgłoszeń do etapu wojewódzkiego upływa **30.06.2021 r.**

Szczegółowe informacje o zasadach konkursu można uzyskać pod numerem telefonu: 94/341 87 30. Regulamin konkursu, karta zgłoszeniowa oraz oświadczenie do pobrania na stronie internetowej www.zodr.pl

Zapraszamy serdecznie do udziału w konkursie!!!

eprasa.pl d6504f7791



PIOTR WŁÓDARCZAK

ZOO-zwierzenia zootechnika

Tuszetia, konie i deszcz...

Główna atrakcja w Tuszetii

Zaczęło padać, choć najpierw bardzo delikatnie, ot.. zwykła mżawka, jaka często się zdarza i mokrymi kropelkami osiadała nam na twarzach. A my zakończyliśmy krótki popas w lichym i rozpadającym się szałasie pasterzy i wyruszyliśmy w drogę. Tak rozpoczęła się nasza mokra część przygody w Gruzji na Kaukazie. Wszak górskie wyprawy i konie to główna atrakcja w Tuszetii, po to się tutaj przyjeżdża, pokonując przez kilka godzin wyboistą drogę śmierci. W szałasie koczują lokalni pasterze, którzy strzegą swoich owiec, ale w ciągu dnia ich nie było. Pozostały jedynie ich klamoty, porozrzucane talerze i śmieci, worki z wyprodukowanym twardym owczym serem, a na tyłach chaty rosło małe poletko marihuany. Nooo… teraz wiadomo czym napędzają się nasi dzielni Gruzini, w końcu surowe warunki Kaukazu to nie w kij dmuchał. Zresztą marycha tutaj jakaś taka dziwna jest, jakby niedorobiona. Nie znam się na tym, ale i mnie przyszło sztachnąć się kilka razy dymkiem, który trzeba było szybko wdychać z plastikowej butelki, której Gruzini używali podczas tego procederu. Ale pomimo zapachu dymu i spazmu kaszlu, który po dymie nadchodził, nic nie było czuć. Hm… żadnej wesołości albo wyostrzenia zmysłów. Nic. Ale dobrze, że były to czasy, kiedy *koronawirus* był jeszcze nieznany, bo z takim kaszlem odstrzelono by mnie z dubeltówki na stronie.

Nadchodzi ulewa

Wracaliśmy właśnie z naszymi końmi z górskich szczytów na sam dół, gdzie czekał na nas samochód – *Mitsubishi* z napędem 4x4, a konie musieliśmy prowadzić koło siebie, zamiast jechać na nich w siodłach. W końcu przez dwie godziny w pocie czoła wnosiły nas najpierw na sam szczyt, wąskimi, krętymi i kamienistymi dróżkami, potykając się kopytami o kamienie i leżące kłody drewna, a stękały przy tym, że hej…, jakby chciały pokazać jak bardzo się męczą. Droga pod górę była stroma i śliska, od padającego w nocy i o świcie rzęsistego deszczu, dlatego nasz przewodnik nakazał, że pod górę wjeżdżamy konno, ale schodzimy już o własnych siłach, na nogach, a każdy jeździec sprowadza swojego konia. Jazda konna w dół, w takich warunkach groziła upadkiem na zbity łeb. Szkoda tylko, że strzemiona były niewyregulowane, bo twarda skóra pasków wpijała się w moje chude łydki, a siodło było jakby za małe. Miało wysoki łęk z przodu i z tyłu, który swoim drzewcem dźgał mnie w tyłek i orał moją skórę. Gdy koń wspinał się z mozołem pod górę, trzeba było się nieźle pochylić do przodu, przez co tyłek przesuwał się do tyłu i nadziewał się na twardy łęk siodła za moimi plecami. Miałem po tym krwiste rany i wyrwaną skórę na pośladkach przez kilka kolejnych dni.

Podczas wjazdu i na samej górze, gdy konno przemierzaliśmy górskie połoniny i chłonęliśmy piękno gruzińskiej przyrody była jeszcze ładna pogoda i promienie słońca rozświetlały przestrzeń wokół nas. Nagłe załamanie pogody nadeszło podczas popasu w pasterskim szałasie, choć najpierw była to delikatna mżawka. Szybko jednak niebo zaczęło płakać coraz większymi kroplami i za chwilę strugami zimnego deszczu chłostało nas jak biczem po czym tylko się dało. Byliśmy mokrzy jak ścierki, rzeczy nasączone wodą jak gąbki, przez co ciężkie i nieprzyjemne, a zimna woda ciekła nam po plecach aż do samego tyłka. Brr… bardzo nieprzyjemna sytuacja, zwłaszcza że temperatura spadła do +7-8 stopni Celsjusza, wszak była połowa września.



Droga przez mękę

W sumie po prostu szliśmy, co prawda przez kilka godzin, ale nie działo się nic spektakularnego. Trudność polegała na tym, że schodziliśmy ostro w dół i dosłownie zjeżdżaliśmy po kamienistym i gliniastym podłożu, ledwo łapiąc równowagę, trzeba było ostro hamować, a nasze kolana i mięśnie nóg dostawały nieźle w kość. Widoczność była słaba, wszędzie strugi deszczu walące o podłoże były źródłem ogromnego błota. Byliśmy jak *Wehrmacht* podczas inwazji na ZSRR podczas planu Barbarossa. A każdy z nas prowadził swojego rumaka. Tak samo robiłem i ja, mój koń potrząsał ciągle głową i naciągał wo-

eprasa.pl d6504f7791

dze w swoją stronę, przez co nieustannie wytrącał mnie z równowagi. Choć kilka razy mnie uratował, bo gdy poleciałem w dół zmieciony z kamienistego szlaku przez wodospad lejącej się wody, to zawisłem dosłownie na wodzach, a koń mnie wciągnął wtedy z powrotem do góry. Zmyślna bestia… choć nie chciał iść pierwszy, trzymał się zawsze zaraz za mną, za moimi plecami, a gdy wlokłem się jego zdaniem za wolno, to ruchem głowy popychał mnie bezczelnie do przodu, przez co kilka razy straciłem równowagę i omal nie runąłem do przodu na twarz. Poza tym słyszałem jak niebezpiecznie tupie w ziemię i potyka się o własne nogi, które rozjeżdżały mu się na boki w śliskim błocie. O kurde… a gdyby tak się przewrócił na dobre i runął na mnie do przodu? Oj, zostałaby po mnie mokra plama.

Kiedyś, gdy byłem studentem Akademii Rolniczej, jeździłem konno i zdarzyło się, że podczas naszego treningu zginął jeden z jeźdźców, który przewrócił się razem z koniem tak pechowo, że wierzchowiec jak walec pokoziołkował po nieszczęśniku i zgniótł go na amen. I tak wyglądała ta nasza trasa, a miała być taka łatwa i prosta. Nasz przewodnik zapewniał nas, że spokojnie, to będzie godzinka w górę i godzinka w dół… *easy*…. ale było inaczej. Może cierpieliśmy tak dlatego, że była to nasza pierwsza wyprawa podczas pobytu w T*uszetii* i nie byliśmy jeszcze chyba dostatecznie zaaklimatyzowani i przyzwyczajeni. Gdy wreszcie dotarliśmy do auta, a nim do naszej kwatery w górach, przebraliśmy się w suche rzeczy i tak jak staliśmy wskoczyliśmy do naszych łóżek pod kołdrę, żeby się ugrzać, bo w domu ogrzewanie nie chodziło. Używają baterii solarnych i oszczędzają energię. Zdjęliśmy tylko buty, a raczej to, co po nich zostało i oddaliśmy gospodyni do wysuszenia.



A na początku była radość

Po sowitym śniadaniu zjechaliśmy naszym autem w dół, gdzie czekały na nas konie w pełnym rynsztunku. Opiekun wierzchowców otaksował nas fachowo wzrokiem i każdemu z nas przydzielił rumaka. Jednak mama naszego przewodnika, wesoła i korpulentna kobieta obejrzała nas od stóp do głów i głośno wyraziła powątpiewanie: „*czy oni na pewno sobie poradzą*?" To proste stwierdzenie od razu nadwerężyło naszego bojowego ducha, skoro się martwi to znaczy, że są podstawy? Ale co było zrobić? Klamka zapadła, szybko zrobiliśmy w myślach rachunek sumienia i hajda na konia. Kobiecina poczęstowała nas na pożegnanie szklanicą wina domowej roboty i byliśmy gotowi. Tylko kobyły, gdy poczuły nasze cielska na własnym grzbiecie, przestały przeżuwać zielsko i zamrugały oczami. Pewnie się zastanawiały, kto będzie tutaj rządzić: oni czy my? Ale wyszło dość dobrze i każdy, kto uda się do Gruzji, a zwłaszcza do Tuszetii, musi dosiąść konia.

Hm… przypomniało mi się jak byłem chłopakiem z podstawówki i na letnich wakacjach na wsi, sąsiad babci wsadził mnie na konia na oklep, a potem znienacka zdzielił go batem po zadzie. Koń wierzgnął i wystartował galopem jak bolid Formuły 1, i ostro wziął zakręt w prawo. Nie zdążyłem nawet chwycić się szyi ani grzywy, a siła odśrodkowa wyrzuciła mnie z końskiego grzbietu wprost do stawu, z którego piło bydło. Piękną parabolą poszybowałem w wodną otchłań i jak kamień walnąłem o taflę wody, wzbudzając fale i płosząc kaczki. Gospodarz popatrzał na tę sytuację i podrapał się po głowie, a potem rzekł głośno: „*no ni masz talentu do koni*". Wiele lat później zadałem jednak tej teorii kłam, bo przez kilka lat jeździłem konno, co każdemu polecam, a na pewno w Gruzji. ■





eprasa.pl d6504f7791

W SZCZERYM POLU – z historii polskiej transformacji

Polska 1989 roku. W państwie z pustymi kontami i szalejącą hiperinflacją trudno było szukać tych, którzy zapłacą za tzw. terapię szokową. W imię wolności i postępu, wywalono za burtę między innymi polskie rolnictwo, a w przypadku PGR-ów i jedną trzecią terytorium kraju. Orzeł zyskał koronę, waluta stała się wymienialną, a na polskich uczelniach kształciło się już ekonomistów dla dużych miast.

SEBASTIAN SAHAJDAK

W2020 roku Leszek Balcerowicz udzielił wywiadu Rzeczpospolitej. Wśród pytań pojawiły się i te dotyczące rolnictwa, w tym i PGR-ów. Krzysztof A. Kowalczyk przypomniał 1990 rok i spektakularny protest, jakim była blokada drogi pod Mławą przez niezadowolonych producentów mleka. To właśnie wtedy rząd Tadeusza Mazowieckiego i Leszka Balcerowicza wysłał przeciwko rolnikom policję wyposażoną, między innymi, w transporter opancerzony. Balcerowicz, po latach, widzi to tak (2020): *„Byłem zwolennikiem odblokowania drogi, ze względu na praworządność. Niektórzy twierdzą, że wielkim atutem Polski było nieskolektywizowane rolnictwo. Tyle, że było ono nominalnie prywatne, ale przyzwyczajone do socjalizmu: nie miało kłopotów ze sprzedażą, nasi poprzednicy podwyższali ceny skupu, a nie podwyższali cen środków produkcji. A tu nagle ktoś przyszedł i urealnił ich ceny. Szokiem dla rolników musiały być też kłopoty ze sprzedażą. Bo po co stały kolejki w PRL? Po żywność”* (1).

Z perspektywy 30 lat widać, że w 1990 roku transportery opancerzone pod Mławą wysłano przeciwko jednej z najbardziej przedsiębiorczych grup społecznych w Polsce. „Przyzwyczajonych do socjalizmu” rolników, jak ich określa były minister finansów. Ci niezadowoleni producenci mleka przeciwstawili się liberalnej polityce w rolnictwie, a efekty ich działalności można ocenić po latach. Spółdzielczość mleczarska w Polsce skupuje około 78 proc. mleka, reszta trafia do zakładów prywatnych (2). W latach 2015-2019 z Polski wywożono średnio 31 proc. wolumenu krajowej produkcji mleka. Ocenia się, że w 2020 r. udział ten wyniesie 33 proc. Według wstępnych danych Ministerstwa Finansów w okresie styczeń – listopad 2020 r. wywiezione produkty mleczne – efekt pracy „przyzwyczajonych do socjalizmu rolników” – warte były ponad 2,1 mld euro (9,5 mld zł). Wartość importu wyniosła blisko 1 mld euro (4,4 mld zł), o 1 proc. mniej niż rok wcześniej. Zwiększyła się sprzedaż produktów mleczarskich do krajów spoza UE i WNP do 0,6 mld euro. Było to o 16 proc. więcej niż w porównywalnym okresie 2019 r. Warto podkreślić, że udział wysyłek artykułów mleczarskich do krajów Wspólnoty Niepodległych Państw od 2014 r. jest niewielki i w omawianym czasie wyniósł 6 proc. Tak więc trudno jest w przypadku polskiego rolnictwa bronić tezy, że wraz z końcem Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG), czyli takiej radzieckiej UE, ta gałąź polskiej gospodarki nie będzie w stanie się zrestrukturyzować i obronić (3).

NIKiDW
NARODOWY INSTYTUT KULTURY I DZIEDZICTWA WSI

Nie chodziło tylko o gospodarstwa rodzinne, ale także o państwowe gospodarstwa rolne na tzw. Ziemiach Odzyskanych. Ktoś napisał, że Arabowie mają ropę, a Polacy mleko. L. Balcerowicz w przytoczonym powyżej wywiadzie dla Rzeczpospolitej zadaje pytanie: *„Bo po co stały kolejki w PRL?”* I sam na nie odpowiada: *„Po żywność”*. A kto odpowiadał za gospodarkę centralnie planowaną w PRL, w tym ceny, skup, sieci sklepów, politykę rolną, w ramach której rolnikom oferowano perspektywę kolektywizacji? Na pewno nie byli to polscy chłopi. Poza tym, jak się miało okazać, żywność w kraju była. Omijała szerokim łukiem walący się system.

Jest jeszcze element polityczny – związkowy. Na protestach rolników pojawia się





eprasa.pl d6504f7791

młody rolnik z Pomorza Andrzej Lepper. W polskiej przestrzeni publicznej pojawia się „Samoobrona".

Głodówka

W dniu 31. rocznicy ogłoszenia „planu Balcerowicza", Forum Obywatelskiego Rozwoju prezentuje raport „Rozwój Polski po socjalizmie" (4), a Zachodniopomorska Rada Wojewódzka NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność" reaguje na informacje medialne o tym fakcie, za pośrednictwem historii z życia gospodarstwa. Cofa się do początku lat 90. XX wieku: *„Terapia szokowa. Dzień pierwszy. Rolnik liczy swoje stado. 40 sztuk bydła na pastwisku. Pełne pokrycie kredytów i środki na nowe inwestycje. Rodzina ma zapewniony byt. Dzień drugi. Przychodzi Balcerowicz. Wartość posiadanego stada gwałtownie spada. Po miesiącu gospodarz miał już odsetki kredytowe na poziomie 80 procent. Niespłacane odsetki były kapitalizowane i dodawane do podstawy kredytu. Kwota kredytu wzrasta, wzrasta, a wraz z nią odsetki. Rolnik, za czasów „filozofii" Balcerowicza, staje się wolny... od majątku. Balcerowicz pomaga także kilkuset tysiącom pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych. Z dnia na dzień „wysadza" ich świat w powietrze. Majątek rolników i państwowy (PGR), za „czapkę śliwek" przejmuje nomenklatura PZPR-owska i spekulacyjny kapitał zagraniczny. Stara Europa (EWG/UE), „w trosce o nasz rozwój", we współpracy z liberałami i czerwoną nomenklaturą, zalewa Polskę dotowaną żywnością pozbawiając rodzimych producentów możliwości zbytu swoich produktów. Stopniowo obcy kapitał przejmuje – za bezcen – polskie rynki, zakłady produkcyjne i przetwórcze"* (5).

– 14,5 tysiąca gospodarstw rolnych, na początku lat 90-tych XX wieku, uniknęło licytacji komorniczych. Było to możliwe, ponieważ rolnicy zrzeszeni w NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność" powiedzieli zdecydowane „nie" liberalnej polityce Leszka Balcerowicza. – mówi Zbigniew Obrocki, lider związkowego protestu przed Sejmem RP z 1991 roku.

„Protest oddłużeniowy" trwał przed Sejmem RP miesiąc. Był konsekwencją uchwały Rady Krajowej NSZZ RI „Solidarność" podjętej na posiedzeniu wyjazdowym w Zamościu. Wymierzony był przeciwko liberalnej polityce polskiego rządu, a dokładniej efektom polityki gospodarczej Leszka Balcerowicza. 4.11.1991 roku, po dwunastu dniach głodówki dochodzi do podpisania porozumienia pomiędzy Rządem RP a NSZZ RI „Solidarność". Rolnicy wygrywają spór. Powstaje Fundusz Oddłużenia Rolnictwa, który z czasem przekształcony zostanie w Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (6).


magazyn
GŁOS POMORZA
DZIENNIK PZPR KOSZALIN — SŁUPSK
Sejm rozpatruje pilne ustawy gospodarcze
Do Siego Roku
Czytelnikom, Współpracownikom i Sympatykom „Głosu Pomorza" życzy zespół redakcyjny
Jaki był stary — jaki będzie nowy rok?

Od 1 stycznia 1990 r. każdy rolnik stanął wobec „urealnionych" cen środków produkcji. Ale, w przeciwieństwie do robotnika, nie mógł jednak liczyć na to, że jego pensja w naturalny sposób podąży za wzrostem cen. Rolnik – było nie było przedsiębiorca – musiał najpierw ponieść koszty pewnych inwestycji, a dopiero potem cieszyć się z zysków. A gwałtowny wzrost cen środków produkcji (nawozy, maszyny, paliwo) sprawił, że wielu rolnikom zabrakło na te inwestycje kapitału. Problem potęgowało jeszcze to, że wielu z nich (co znowu w przypadku przedsiębiorców jakoś szczególnie nie dziwi) miało zaciągnięte kredyty. W momencie więc, gdy rząd podjął walkę z inflacją i doszło do zaostrzenia polityki monetarnej, to ci, którzy byli już zadłużeni, znaleźli się w kredytowej pułapce. Dochody gospodarstw rolnych spadły o 40 proc. Tak powstała cała nowa podklasa wściekłej „niedokończonej klasy średniej" (określenie Jadwigi Staniszkis). Paradoks tkwił w tym, że to właśnie byli ci najbardziej przedsiębiorczy rolnicy, którzy na poważnie wzięli dominujący wtedy postulat brania spraw w swoje ręce (7).

Hiperinflacja i wywalenie za burtę

W wyniku porozumień Okrągłego Stołu (1989) wprowadzono w Polsce mechanizm indeksacji płac. Automatycznie podwyższano wskaźnik wzrostu płac o wskaźnik wzrostu cen. Wcześniej, decyzją rządu Mieczysława Rakowskiego, przy aprobacie uzyskanej w ramach obrad Okrągłego Stołu, urynkowiono ceny żywności. Gwałtowny wzrost cen żywności prowadził więc – zgodnie z tym mechanizmem – do równie wielkiego wzrostu płac, a to generowało dalszy wzrost cen. Wszystko razem napędzało mechanizm hiperinflacji. Aby ograniczać wzrost płac w państwowych przedsiębiorstwach próbowano ratować sytuację tzw. popiwkiem. Krajowi producenci żywności, może i w pierwszej fazie, mieli powody do zadowolenia. Finał był jednak tragiczny.

Wyścig cen i płac zaczął się nakręcać i w samym tylko sierpniu inflacja wyniosła 39 proc., we wrześniu 34 proc., zaś w październiku blisko 55 proc. Przy tak wysokiej inflacji przedsiębiorstwom opłacało się opóźniać płacenie podatków, bowiem nawet kilkunastodniowa zwłoka zapewniała im realne korzyści, a zarazem potęgowała problemy budżetu państwa. O ile w końcu 1988 r. wartość pieniędzy znajdujących się w obiegu wynosiła 2,6 biliona złotych, to w ostatnich miesiącach 1989 r. rosła średnio o 1,2 biliona miesięcznie! W grudniu 1989 r. prezes NBP Władysław Baka mówił w Sejmie, że drukująca banknoty Państwowa Wytwórnia Papierów Wartościowych pracuje non stop i tylko dzięki temu udało nam się zapobiec groźbie załamania obiegu pieniężnego (8). Do tego dochodziły puste skarbce banków.

Co oznaczało w sierpniu 1989 roku urynkowieniu cen żywności w Polsce? Ludzie cieszyli się, że w końcu zlikwidowano kartki. Decyzja, podjęta jeszcze przez rząd Rakowskiego i utwierdzona w ramach obrad „Okrągłego Stołu", była w ocenie takich polityków jak L. Balcerowicz racjonalna, bowiem dotacje z budżetu do artykułów żywnościowych pochłonęły w pierwszych sześciu miesiącach 1989 r. astronomiczną sumę 1,8 biliona złotych, czyli równowartość prawie 40 proc. wszystkich dochodów państwa w tym okresie. Mimo to w sklepach stale brakowało mięsa i jego przetworów, a także serów, cukru oraz mąki, co – jak stwierdzali autorzy raportu Centralnego Urzędu Planowania o stanie państwa – było spowodowane wzmożonymi zakupami z obawy przed brakami w zaopatrzeniu i niestabilnością cen (9).

Zrezygnowano z większości istniejących jeszcze w kraju dotacji do cen mięsa, chleba i innych artykułów. Podjęta w tym samym czasie decyzja o nieustalaniu minimalnych cen skupu płodów rolnych stanowiła początek konfliktu rządu Mazowieckiego ze środowiskami wiejskimi (10).

eprasa.pl d6504f7791

Obrazowo – rząd Tadeusza Mazowieckiego wyrzucił polskie rolnictwo za burtę. Po szyję w wodzie znaleźli się i rolnicy indywidualni i pracownicy państwowych gospodarstw rolnych, obok nich – dopóki starczało sił – utrzymywali się pracownicy zakładów przetwórczych. Tym ostatnim, w pierwszej kolejności, podano koła ratunkowe. Kiedy już znaleźli się na pokładach ratunkowych okrętów, z ciepłym kocem na plecach i kubkiem gorącej herbaty w rękach zauważyli, że ich wybawcy mówią w większości przypadków w językach obcych. W ten sposób, za bezcen, polski przemysł przetwórczy znalazł się w globalnej wiosce. Niestety większość pracowników PGR-ów utonęła.

Żywność

W kraju szalała hiperinflacja, realne dochody gospodarstw rolnych spadły o 40 proc., ci co mieli kredyty wpadli w pułapkę zadłużenia, ceny środków produkcji „urealniono", a rząd pozbył się ciężaru dotacji z budżetu do artykułów żywnościowych, podjęto, w tym samym czasie, decyzję o nieustalaniu minimalnych cen skupu płodów rolnych. Zwróćmy uwagę, że plan Balcerowicza, w swojej pierwotnej postaci, zakładał bardzo szerokie otwarcie polskiej gospodarki na towary z importu. I to było dla polskich rolników zabójcze. W skali makro oznaczało to, że z dnia na dzień musieli zacząć ścigać się na przykład z holenderskimi producentami płodów rolnych, którzy w swoim kraju korzystali z wielu państwowych ułatwień i preferencji, a już na pewno ze stabilnego kredytowania. W tym samym czasie polskie władze robiły wobec swoich producentów żywności coś dokładnie odwrotnego (11).

Tak wspomina, w rozmowie z Martą Stremecką, „zalewanie" polskiego rynku wewnętrznego subwencjonowaną żywnością z Zachodu ówczesny wicepremier i minister finansów Leszek Balcerowicz (2014): *„Wracając do dużej niepewności, która zresztą trwała również w 1990 i 1991 roku: musiałem polegać na informacjach, które niekoniecznie były trafne. Na przykład dowiaduję się od ministra rolnictwa, że za chwilę zapanuje głód, bo zabraknie żywności i trzeba koniecznie poprosić Zachód o pomoc żywnościową. Nie było możliwości sprawdzenia, czy tak faktycznie się stanie, ale lepiej było założyć, że to prawda. W momencie kiedy żywność zaczęła napływać, okazało się, że mamy jej za dużo i pojawiły się protesty rolników. Ale to był błąd nie do uniknięcia przy takim tempie pracy i nagromadzeniu problemów"* (12).

Czyje informacje o grożącym głodzie były nietrafne? Urząd ministra odpowiedzialnego za rolnictwo i gospodarkę żywnościową w rządzie Tadeusza Mazowieckiego, od 12 września 1989 roku do 6 lipca 1990 roku, powierzono Czesławowi Janickiemu, profesorowi nauk rolniczych z Poznania, działaczowi Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Janicki był jednocześnie wicepremierem. Po fali protestów rolniczych zastępuje go Janusz Byliński. Sprawuje urząd od 14 września 1990 do 12 stycznia 1991 roku. Jednocześnie w rządzie T. Mazowieckiego funkcję ministra – członka Rady Ministrów pełni Artur Balazs. Odpowiada za warunki życia na wsi.

Tempo prac i nagromadzenie problemów, o których wspomina ówczesny minister finansów i wicepremier, najwidoczniej sprawiło, że „zalewając" rynek tanią żywnością z Zachodu, uzyskano na początku lat 90. XX wieku kartę przetargową w rozmowach z krajami Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG). Skąd taki wniosek? Tak się składa, że od początku istnienia EWG, Wspólna Polityka Rolna (WPR) stanowiła ważną część jej polityki gospodarczej. Dziś, w czasie gdy Polska jest w Unii Europejskiej, łatwiej to zrozumieć. Wobec rolnictwa UE stosowany jest specjalny zakres ochrony. Rozbudowany protekcjonizm rolny doprowadził początkowo w EWG do osiągnięcia celu samowystarczalności rolnictwa Wspólnoty, gdyż przyczynił się do szybkiego wzrostu produkcji w rolnictwie. Jednakże w latach 70. pojawiły się znaczne i ciągle rosnące nadwyżki niektórych produktów rolnych. Jednocześnie rosły koszty ich magazynowania i zakupów interwencyjnych oraz sprzedaży na zagranicznych rynkach z powodu stosowania subwencji w eksporcie.

Pogłębiała się różnica pomiędzy cenami rynku wewnętrznego, gwarantowanymi przez Wspólnotę a niższymi cenami na światowym rynku. To doprowadziło do konfliktów z innymi głównymi producentami, gdyż w wyniku interwencji ceny światowe się obniżały. Partnerzy handlowi mają więc utrudniony dostęp do rynku Unii Europejskiej dla swoich produktów. Ponadto subsydiowany eksport Wspólnoty sprawia, że towary rolne pochodzące z terenu Unii Europejskiej są bardziej konkurencyjne na rynku światowym. Tak więc, na początku lat 90. XX wieku w Polsce, w czasie szalejącej hiperinflacji, redukcja kosztów konsumpcji wzięła górę nad własną produkcją żywności i kondycją rolnictwa i obszarów wiejskich, w szczególności tzw. Ziem Odzyskanych i PGR-ów. „Tańsza" żywność z Zachodu, w końcu rząd nad Wisłą nie musiał do niej dokładać opuściła magazyny krajów EWG (13).

„Wolność", która uderzyła w polskie rolnictwo zawitała w naszym kraju już pod koniec lat 80. XX wieku. Rafał Woś w książce „To nie jest kraj dla pracowników" (Warszawa, 2017, s. 91) podaje przykład afery alkoholowej. Proceder rozpoczął się pod koniec 1988 roku po zniesieniu koncesji i opłat na przywóz alkoholu na własny użytek przez ministra współpracy gospodarczej z zagranicą Dominika Jastrzębskiego, kierującego się ideą „urynkowienia polskiej gospodarki". Kolejne konwoje cystern z wysokoprocentowym ładunkiem wjeżdżały do Polski (oczywiście bez odpowiedniego podatku) dzięki różnego rodzaju furtkom prawnym aż do lata 1990 roku. Jaki to miało wpływ na polskie gorzelnie, w tym te, które funkcjonowały w ramach państwowych gospodarstw rolnych? O trudnej pozycji krajowych producentów ziemniaków trudno nawet wspominać. Zresztą walka o zachowanie w polskich rękach polskiego przemysłu przetwórczego stała się w kolejnych latach walką rolników o niepodległość. Walczono o powołanie Krajowej Spółki Cukrowej „Polski Cukier", na Pomorzu Zachodnim także o Młyny Stoisław. Blokowano drogi, protestowano w stolicy. Spragnieni zachodnich dóbr, uwolnieni z bloku wschodniego Polacy, patrzyli ze zdziwieniem na zachowanie „roszczeniowej" grupy społecznej. Liberałowie, w tym czasie, w polskiej przestrzeni gospodarczej robili swoje, a wraz z ich aktywnością uwłaszczała się postkomunistyczna nomenklatura z domieszką przedstawicieli przestępczego świata.

Kietrz i Witkowo

Przykład na to, że na Ziemiach Zachodnich i Północnych można było przeprowadzić restrukturyzację w taki sposób, aby duże gospodarstwa państwowe, ale i prywatne stały się hubami rolniczymi i współpracowały z gospodarstwami rodzinnymi. Można było utrzymać i modernizować całą infrastrukturę okołorolniczą jednocześnie kontrolując rynek wewnętrzny. Słuszności takiego kierunku – w 2021 roku – dowodzi to, że w oparciu o Krajową Spółkę Cukrową „Polski Cukier" tworzony jest obecnie w Polsce holding spożywczy. Co warto podkreślić. O KSC walczyli polscy chłopi.

Kombinat Rolny Kietrz przetrwał kolejne „wizje" reform polskiego rolnictwa, w tym tę najtragiczniejszą w skutkach liberalną tzw. planu Balcerowicza. Dzięki determinacji pracowników, funkcjonuje ono do dziś i ma się świetnie. Jego historia sięga 17 lipca 1961 roku. To wówczas rozpoczął działalność kombinat, powstały z połączenia dziewięciu innych PGR-ów. Jego głównym zadaniem było wykarmienie górników z pobliskich kopalń. Jest 2021 rok. Kombinat na stałe zatrudnia około 300 pracowników. 8500 hektarów i 9000 krów. Nowoczesna infrastruktura i park maszynowy. Obecnie uprawia się tu głównie cztery rośliny: pszenicę ozimą, buraka

eprasa.pl d6504f7791



cukrowego, kukurydzę na ziarno i rzepak. Średnia wielkość pola wynosi ok. 100 ha. Pod buraki przeznaczanych jest aż 1500 ha, dzięki czemu Kietrz stanowi ich największego producenta – nie tylko w Polsce, ale i całej UE. Plony przechowywane są m.in. w ogromnym magazynie o pojemności 70 tys. ton. Przedsiębiorstwo prowadzi również własną stację paliw i elektrociepłownię (14).

Przed pomysłami na przyszłość z początku lat 90. XX wieku obroniła się także Agrofirma Witkowo na Pomorzu Zachodnim. Na stronie spółdzielni pracowniczej można przeczytać, między innymi, *„Spółdzielcza Agrofirma Witkowo to polska firma z tradycjami, której początki sięgają 1950 roku. Powstała jako jedna z pierwszych spółdzielni rolniczych na ziemiach odzyskanych na Pomorzu Zachodnim. Od niewielkiego zakładu gospodarującego w sposób tradycyjny – do wielkiej, nowoczesnej firmy, należącej do ścisłej czołówki polskich przedsiębiorstw rolnych (...) Doświadczony, konsekwentny w działaniu zespół ludzi codziennie kontroluje procesy ich powstawania na różnych płaszczyznach działania zarówno w produkcji roślinnej, wytwórni pasz, własnej hodowli zwierząt, przetwórstwie aż do lady w sklepie. (...) Dziś w spółdzielni pracuje trzecie, a nierzadko czwarte pokolenie tych, którzy ją na początku tworzyli. Pracowity, dynamiczny zespół ludzi sprawił, że spółdzielnia jest wielokrotnie nagradzana i wyróżniana na najbardziej prestiżowych krajowych i regionalnych wystawach oraz konkursach. W naszych Zakładach Rolnych prowadzimy hodowlę trzody, drobiu, bydła mlecznego i mięsnego oraz kur niosek.*

Filozofia marki oraz wysoka jakość oferowanych produktów wiąże się ściśle z ideą firmy – OD POLA DO STOŁU – to hasło, które dosłownie odzwierciedla nasz kierunek działania. Spółdzielnia gospodaruje na ok. 13 tys. ha ziemi. Zebrane plony z pól i łąk przeznacza do produkcji pasz dla zwierząt z własnej hodowli. Z nich zaś wytwarza we własnej przetwórni mięsnej produkty, które poprzez własne zaplecze transportowe trafiają do własnej sieci sklepów i hurtowni, a stamtąd bezpośrednio na stoły naszych klientów..."(15).

Jak widzimy, przetrwanie było możliwe. Poza tym z roku na rok przybywa analiz, które jednoznacznie wskazują na błędne założenia polityki państwa z początku lat 90. XX wieku w obszarze rolnictwa oraz Ziem Północnych i Zachodnich Polski. Okręt [patrz państwo] w 1989 roku bardzo szybko nabierał wody. Za burtę wyrzucano zbędny balast, nawet jeśli przejawiał jakąkolwiek wartość. W takich warunkach trudno myśli się o przyszłości.

L. Balcerowicz: *„Tak na marginesie – wielu ludzi po latach ciągle rozdziera szaty nad PGR-ami. Ale dlaczego oni pomijają ogromny problem restrukturyzacji gospodarki zależnej od ZSRR? Naszych komputerów Odra, które szły do Związku Radzieckiego, nikt na Zachodzie nie chciał kupić. W schyłkowym ZSRR też nie, bo się otworzyli na świat. Były całe branże, które w całości zależały od RWPG. Na szczęście RWPG się rozpadło i nikt tego nie żałuje, a PGR-y, najgorszy wykwit socjalizmu, wciąż są wspominane – i to z jakimi wyrzutami"* (16).

Skutki liberalizacji okazały się niekorzystne dla polskiego rolnictwa. Informuje o tym syntetyczny wskaźnik koniunktury A. Wosia, który obniżył się z 3,11 punktu w 1989 roku do 2,19 punktu w 1990 roku, tj. o 29,6 proc. Spowodowało to korektę polityki rolnej, której celem było uzdrowienie powstałej sytuacji. Proces doskonalenia polityki rolnej trwał co najmniej do 1998 roku i przyniósł początkowo poprawę warunków gospodarowania w wyniku ograniczenia skali i zakresu liberalizacji polityki rolnej. Część zakładów przetwórstwa rolno-spożywczego otrzymała poza tym budżetowe wsparcie do realizowanych inwestycji, co poprawiło jakość krajowych artykułów rolno-żywnościowych i umożliwiło skuteczne konkurowanie z dobrami importowanymi. Środki na rozbudowę techniczno-produkcyjnej infrastruktury wsi otrzymały też gminy, co ułatwiło gospodarowanie. Nastąpiło zarazem ożywienie w pozarolniczych gałęziach gospodarki narodowej, które z czasem przeniosło się do rolnictwa. W efekcie sytuacja w rolnictwie uległa poprawie, o czym świadczył syntetyczny wskaźnik koniunktury w 1995 roku. Nie osiągnął on jednak poziomu z 1989 roku (17). Tak to wyglądało jeszcze przed przystąpieniem Polski do UE w 2002 roku.

Bez szans

„Pan się znowu irytuje" stwierdza Marta Stremecka w rozmowie z Leszkiem Balcerowiczem, gdy poruszany jest temat PGR-ów, jako symbolu okrucieństwa. „*… irytuje mnie, gdy ludzie, którym brak podstawowej wiedzy lub dobrej woli, zarzucają innym bezduszność albo sugerują – bez żadnego dowodu – że można było wyjść z socjalizmu bez skurczenia się najbardziej dotkniętych socjalizmem działów gospodarki. Po pierwsze PGR-y zostały, podobnie jak niektóre inne części gospodarki, odcięte od ogromnych subsydiów. A te subsydia pochodziły z druku pieniądza. Dylemat był taki: albo wycofujemy się z walki z hiperinflacją, drukujemy nadal masę pieniędzy na te subsydia, albo nie – i dźwigamy kraj z katastrofy. Krytycy abstrahują od takich dylematów. Idą na moralno-intelektualną łatwiznę. A po drugie, w 1991 roku stworzyliśmy – tu pierwsze skrzypce odegrał Adam Tański – specjalny i udany program przekształcenia PGR-ów ze sporym pakietem socjalnym. Zajmowała się tym specjalnie powołana instytucja – Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa. Sporo było na przykład stypendiów dla dzieci. To jest jedna z takich kart, które są szerzej nieznane, bo przysłonił je czarny PR. A przecież nie można był się spodziewać, że natychmiast każdy znajdzie pracę. Tam były ogromne przerosty zatrudnienia"* (18).

Studium przypadku. Państwowe gospodarstwo rolne. Ponad tysiąc hektarów, dwa tysiące krów, 60 pracowników, budynki, gorzelnia i maszyny. Konto i kredyt w Banku Gospodarki Żywnościowej. Żywy organizm w szczerym polu. System naczyń połączonych. Mechanizm upadku na początku lat 90. XX wieku był bardzo prosty, podobny zresztą do tego który dotknął rolników indywidualnych. Zobowiązania kredytowe, a PGR-y korzystały z kredytów w Banku Gospodarki Żywnościowej, w efekcie hiperinflacji „zjadły majątek". Rząd odciął subsydia [dop. dziś rolnicy mają je zagwarantowane w ramach Wspólnej Polityki Rolnej UE, społeczeństwo nadal nie rozumie w jakim celu istnieją], drożeją środki produkcji, paliwa. Trudno poradzić sobie ze wzrostem płac. Krajowy rynek jest zalewany subsydiowaną żywnością z Zachodu. Zjawia się komornik. Licytowane są maszyny, zwierzęta, obsiane pola, ziemia. Ludzie zostają za bramą. Koniec. Bez szans.

eprasa.pl d6504f7791

PGR-owskie mity

Mit o nieudolnych pracownikach PGR-ów należy schować między bajki. Nieudolność państwa komunistycznego, jego polityki, to jedno, a jakość pracy i funkcjonowania w niekorzystnych warunkach ponad 1500 państwowych gospodarstw rolnych to drugie. Faktem jest, że system zniszczył wielu ludzi, że pojawiała się niegospodarność. Problem w tym, że dziś wielu z nas pamięta tylko obrazy z filmu „Arizona" w reżyserii Ewy Borzęckiej z 1997 roku i spotyka się z liberalną wersją historii PGR-ów. Film dokumentalny opowiada pesymistyczną historię mieszkańców wsi Zagórki 17 kilometrów od Słupska. We wsi w 1990 upadło państwowe gospodarstwo rolne. Dziś trudno znaleźć informacje o specjalizacji tego PGR-u. Trudno także uwierzyć, aby bohaterowie filmu Borzyckiej upojeni tanim winem „Arizona" byli w stanie pracować w nowoczesnym gospodarstwie mlecznym, specjalizującym się także w hodowli bydła opasowego. Jakie były efekty ich pracy? Pracowali na poziomie nowoczesnego gospodarstwa hodowlanego na przykład z Holandii.

Na fali sierpnia 1980 roku pracownicy państwowych gospodarstw rolnych próbowali wymusić na władzach państwa szereg zmian ważnych dla funkcjonowania ich miejsc pracy. Do podpisania porozumień pomiędzy stroną rządową a pracownikami PGR doszło w Szczecinie 2 października 1980 roku. W zakresie systemu ekonomiczno-finansowego przedstawiono, między innymi, następujące postulaty: wprowadzenie systemu finansowania i planowania, który stanowić będzie podstawę do oddolnego planowania przez przedsiębiorstwa z zachowaniem samodzielności w zakresie kierunku i wielkości produkcji oraz rentowności. Wskazywano przy tym, że plany nie będą korygowane w ciągu roku przez jednostki nadrzędne. Oczekiwano od rządu stałych działań, aby ceny zbytu artykułów rolnych lub poziom dotacji dla PPGR były skorelowane z poziomem cen środków produkcji i usług dla rolnictwa. Zdaniem pracowników winno to zapewnić rentowność. Wnioskowano także o podniesienie cen skupu mleka i żywca wołowego (19). Czy, w nawiązaniu do treści powyższego dokumentu z 1980 roku można stwierdzić, że przynajmniej na dziesięć lat przed przełomem 1989 roku w rolnictwie pracownicy PPGR mogli się stać partnerem do rozmów z rządem T. Mazowieckiego i L. Balcerowicza?

Hekatomba

Profesor Radosław Skrycki z Uniwersytetu Szczecińskiego w sposób szczególny podziękował mieszkańcom swojej rodzinnej wsi Krzymów w województwie zachodniopomorskim. Wraz ze studentami z Instytutu Historii i Stosunków Międzynarodowych US, w latach 2012-2013 zrealizował projekt naukowy, którego efektem było wydanie książki „Wokół PGR-u. Krzymów i jego mieszkańcy". Wielką trudnością, na którą natrafili osiedleńcy były ogromne zniszczenia wojenne oraz powojenne szabrownictwo, które doprowadziło do znacznego obniżenia potencjału owych ziem. Kolejnym problemem na tutejszych ziemiach było ich zagospodarowanie. Było to o tyle trudniejsze, gdyż w dużej mierze pozostałością były wielkie majątki ziemskie. W większości przypadków niemożność parcelacji ziem jak i polityka prowadzona przez państwo doprowadziła do tego, że na Pomorzu Zachodnim większość użytków rolnych przechodziła w posiadanie Państwowych Gospodarstw Rolnych. Duży wpływ na sytuację tutejszych rolników miała wspomniana polityka państwa, która była prowadzona w nieudolny sposób. Głównym problemem była próba kolektywizacji wsi, która doprowadziła tylko do zahamowania w zagospodarowaniu i stabilizacji wsi (20).


Muzeum PGR-u w Bolegorzynie

sprawmy, aby nasze zbiory stały się znane w całej Polsce.

APEL DO MIESZKAŃCÓW!

W Sołectwie Bolegorzyn realizowany jest projekt pn. **„Muzeum PGR-u – jak na przeszłości budujemy przyszłość"** Projekt uzyskał dofinansowanie Fundacji Wspomagania Wsi.

W związku z przystąpieniem do prac związanych z przygotowaniem wystawy muzealnej, zwracamy się z uprzejmą prośbą do wszystkich mieszkańców gminy o przekazywanie pamiątek związanych z okresem istnienia PGR-ów oraz innych przedmiotów upamiętniających minione lata naszej społeczności.

Przechowywane przez wiele lat, w piwnicach i na strychach, owe pamiątki po dziadkach i wujkach, teraz mogą zostać odpowiednio zaprezentowane.

Ratujmy je przed zapomnieniem - czas tak szybko ucieka !

W przypadku chęci przekazania eksponatów proszę kontaktować się z p.Bożeną Kulicz tel. 0-509-161-331

Podobnie było na terenie byłego województwa słupskiego. Obecnie województwo pomorskie. Przytaczany wcześniej Rafał Woś odwołuje się w książce „To nie jest kraj dla pracowników" (s. 93) do pracy naukowej Eugeniusza Rydza i Agnieszki Siwek z Pomorskiej Akademii Pedagogicznej. Pokazali oni posttransformacyjne przeobrażenia na przykładzie rynku pracy powiatu słupskiego. Te obszary Pomorza jeszcze na długo przed nastaniem PRL-u były zdominowane przez wielkoobszarową gospodarkę junkierską. Po II wojnie światowej PGR-y były więc nie tyle realizacją ideologicznych fanaberii nowej władzy, co naturalną konsekwencją panującego tam porządku gospodarczego, oczywiście w nowych warunkach ekonomii socjalistycznej. Zachowano więc istniejącą sieć osadniczą i układ pól, aż do transformacji, kiedy to w byłym województwie słupskim zlikwidowano 73 PGR-y. Większość zwolnionych wpadła w pułapkę długotrwałego bezrobocia i społecznej degradacji, nierzadko dziedzicznej. Jeszcze w 2002 roku bezrobocie w powiecie słupskim sięgało 35 procent.

Włodzimierz Zgliński, który zajął się problemem wpływu transformacji państwowych gospodarstw rolnych na przemiany rolnictwa i obszarów wiejskich w Polsce podkreśla, że chociaż proces transformacji rolnictwa państwowego ma w Polsce charakter regionalny, to restrukturyzacji i prywatyzacji podlegało przeszło 4,7 mln ha gruntów (3,8 mln ha z 1666 PGR), a więc obszar znacznie przewyższający rolniczą przestrzeń produkcyjną Belgii i Luksemburga (1,5 mln ha), Holandii (2,0 mln ha), Słowacji (2,4 mln ha), Danii (2,7 mln ha), Austrii (3,5 mln ha), Czech (4,3 mln ha), stanowiący 3/4 powierzchni użytków rolnych Bułgarii oraz Węgier (21).

Proces likwidacji PGR oraz obecna restrukturyzacja i prywatyzacja Zasobu WRSP nie tylko mają istotne znaczenie dla transformacji struktury własnościowej, obszarowej i przestrzennej rolnictwa, ale wymusiły potrzebę całkowitej restrukturyzacji obszarów wiejskich, zwłaszcza 230 gmin o przewadze i 580 gmin o znacznym udziale rolnictwa państwowego (45,3% powierzchni wiejskiej kraju, zamieszkałej przez 38,3% ludności wiejskiej). Bezpośrednią transformacją sektora państwowego rolnictwa objęto 460 tys. pracowników (10% pracujących w rolnictwie), a wraz z rodzinami ok. 2 mln społeczności pegeerowskiej, żyjącej w 333 tys. mieszkaniach (8,6% mieszkań na wsi) w 6000 osiedlach. Restrukturyzowane i prywatyzowane PGR stanowiły prawie 32% prywatyzowanych przedsiębiorstw państwowych w Polsce. Obszary popegeerowskie obejmują głównie zachodnie i północne części kraju. Ze względu na swoją specyfikę wyróżnione zostały – jako region strategiczny wymagający odmiennej, szczególnej koncepcji rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich – w wielu dokumentach rządowych,

eprasa.pl d6504f7791



m.in. w kolejnych projektach Narodowej Strategii Rozwoju Regionalnego, Spójnej Polityce Strukturalnej rozwoju obszarów wiejskich i rolnictwa jak i Koncepcji polityki przestrzennego zagospodarowania kraju. Podkreśla się w tych dokumentach, że jest to region o dominacji wielkoobszarowych gospodarstw rolnych, wymagających pilnego uporządkowania własnościowych aspektów struktury agrarnej oraz koncepcji rozwoju rolnictwa. Nieuporządkowana własność, umowy dzierżawne nie obligujące do zachowania równowagi ekologicznej w rolnictwie, niedoinwestowane gospodarstwa wielkoobszarowe, rozpowszechniona monokultura zbożowa, a ostatnio wielkoprzemysłowe fermy chowu zwierząt (24 gospodarstwa amerykańskiego koncernu „Smithfield Foods") prowadzą do degradacji rolnictwa. Skutki społeczne i przestrzenne transformacji doprowadziły do zjawisk „kryzysogennych" i degradacji obszarów wiejskich (22).

Prywatyzacja i restrukturyzacja państwowego rolnictwa okazała się procesem trudnym i złożonym, nie tylko dla PGR, ale ma także szerokie reperkusje polityczne, społeczne, ekonomiczne i przestrzenne. Decyzja o likwidacji gospodarstw państwowych, nie dopuszczająca drogi przemian ewolucyjnych, miała charakter doktrynalno-polityczny. Nie zawsze kierując się racjonalnymi przesłankami uwzględniającymi skutki ekonomiczne, społeczne i przestrzenne, doprowadzono do żywiołowych procesów upadłościowych, dewastacji majątku, olbrzymiego zadłużenia (rzutującego na proces prywatyzacji), wzrostu gruntów odłogowanych, ograniczenia produkcji, znacznego bezrobocia oraz trudności w zagospodarowaniu mienia. Oddzielenie funkcji socjalnych od produkcyjnych, brak środków na ich reaktywowanie, spowodowały niekorzystne zmiany w wyposażeniu infrastrukturalnym wielu obszarów wiejskich, a zubożenie ludności i strukturalne bezrobocie spowodowały zjawiska patologii społecznej. Z problemami tymi nie wiadomo w zasadzie co dalej robić, a aktualne programy pomocowe [dop. 2003 rok] tylko w niewielkim zakresie starają się naprawić zaistniałą sytuację na obszarach popegeerowskich (…) (23).

„Niedawno przejeżdżałam przez wyspę Wolin. Ruina popegeerowskich bloków, hektary ugorów, ruina mentalna ludzi." – nie odpuszcza wątku PGR-ów w rozmowie z Leszkiem Balcerowiczem Marta Stremecka. L. Balcerowicz: *"Przepraszam bardzo. Nie formułuje się sądów generalnych na podstawie tego, co pani zobaczyła w jednym miejscu. To jest nierzetelne, tak się nie robi. To tak jakby Marsjaninowi pokazać kucyki, mówić że to konie. Jakie miałby wyobrażenie o koniach? Gdyby pani zobaczyła jakieś zbiorcze dane i na ich podstawie postawiła taką tezę, moglibyśmy dyskutować. (...) Co jest jeszcze zadziwiające – PGR-ami grają zarówno niektórzy ludzie z dawnego układu, którzy przyczynili się do tego, że mieliśmy na końcu ich rządów katastrofę, ale także niektórzy z tych, którzy byli po drugiej politycznej stronie. Jedni i drudzy zapomnieli o tym, o czym pisało się nawet przez lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte, że PGR-y były ośrodkami niesamowitego marnotrawstwa i demoralizacji ludzi, którzy, często nawet bez podstawowego wykształcenia, popadali w alkoholizm, rozkradali majątek. To był socjalizm w najgorszym wydaniu. Dopiero po naszych zmianach ta ziemia zaczęła być lepiej wykorzystywana. A że nie znaleziono od razu zatrudnienia dla tych, którzy byli przyzwyczajeni do tamtej kultury pracy? A ilu z nich pracy tak naprawę nie chciało, przechodząc na wcześniejsze emerytury, renty, zapomogi?"* (24). ■

Źródła:
1. "Leszek Balcerowicz: To, co dobre, stało się w 1990, kolejny rok był trudniejszy". Wywiad Krzysztofa A. Kowalczyka z Leszkiem Balcerowiczem, w: https://www.rp.pl/Wywiady/301019973-Leszek-Balcerowicz-To-co-dobre-stalo-sie-w-1990-kolejny-rok-byl-trudniejszy.html (dostęp: 1.02.2021)
2. I. Krysiak, Informacja o sektorze spółdzielczym w Polsce, www.klon.org.pl, 2006, (dostęp: 3.02.2021.)
3. Produkty mleczne sprzedają się dobrze mimo pandemii, w: https://www.agropolska.pl/produkcja-zwierzeca/bydlo/produkty-mleczne-sprzedaja-sie-dobrze-mimo-pandemii,1597.html (dostęp: 3.02.2021)
4.https://for.org.pl/pl/publikacje/raporty-for/rozwoj-polski-po-socjalizmie-7-najbardziej-niewygodnych-faktow-dla-krytykow-transformacji (dostęp: 1.02.2021)
5. Wpis na stronie Facebook/Protest Rolników Zachodniopomorskiej Rady Wojewódzkiej NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność" z dnia 17.12.2020 r. (dostęp: 2.02.21)
6 .Strona ZRW NSZZ RI "Solidarność" http://pracanaroli.pl/, 2.06.2020 r., (dostęp: 1.02.2021)
7. R. Woś, Upadek polskiej wsi. Realne dochody gospodarstw rolnych spadły o 40 proc., 12.04.2015 https://forsal.pl/artykuly/864729,upadek-polskiej-wsi-realne-dochody-gospodarstw-rolnych-spadly-o-40-proc.html (dostęp: 1.02.2021)
8. Antoni Dudek, Spór wokół programu gospodarczego w rządzie Tadeusza Mazowieckiego, w: Politeja NAUKI O POLITYCE, nr 3(60), 2019, s. 377
9. Ibidem, s. 376-377
10. Ibidem, s. 376-377
11. R. Woś, To nie jest kraj dla pracowników, Warszawa 2017, s. 91
12. L. Balcerowicz, Trzeba się bić. Opowieść biograficzna, rozmawia M. Stremecka, Warszawa 2014, s. 117
13 .Maria Kocot, Agnieszka Niedziela-Stępień, Polityka rolna Unii Europejskiej na tle liberalizacji światowego handlu, w: https://www.ue.katowice.pl/fileadmin/user_upload/wydawnictwo/SE_Archiwalne/SE_38/11.pdf (dostęp: 4.02.2021)
14. A. Piechta, Ostatni PGR w Polsce: zaskakujące fakty w 100 sekund [WIDEO], w: agrofakt.pl, 30.11.2019 r. https://www.agrofakt.pl/ostatni-pgr-w-polsce-zaskakujace-fakty-w-100-sekund-wideo/ (dostęp: 1.02.21 r.)
15. Agrofirma Witkowo, https://www.agrofirmawitkowo.pl/o-spoldzielni/ (dostęp: 1.02.2021 r.)
16. L. Balcerowicz, Trzeba się bić. Opowieść biograficzna, rozmawia M. Stremecka, Warszawa 2014, s. 147-148
17. W. Józwiak, Ewolucja gospodarstw rolnych w latach 1996 – 2002 w: stat.gov.pl (dostęp: 1.02.2021)
18. L. Balcerowicz, Trzeba się bić. Opowieść biograficzna, rozmawia M. Stremecka, Warszawa 2014, s. 169
19. Wiadomości Zachodnie z dnia 18.10.1980 r., za: dr S. Kaniewski, IPN O/Szczecin
20. P. Siemiński, H. Simiński, Historia Państwowych Gospodarstw Rolnych na Pomorzu Zachodnim ze szczególnym uwzględnieniem KPGR Chojna, w: red. Radosław Skrycki, Wokół PGR-u. Krzymów i jego mieszkańcy, Chojna 2014, s. 39-40
21. Włodzimierz Zgliński, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Wpływ transformacji państwowych gospodarstw rolnych na przemiany rolnictwa i obszarów wiejskich w Polsce, w: red. Bronisława Górza i Czesława Guzika, Współczesne przekształcenia i przyszłość polskiej wsi, Warszawa 2003, s. 39-40
22 .Ibidem, s. 39-40
23. Ibidem, s. 39-40
24.L. Balcerowicz, Trzeba się bić. Opowieść biograficzna, rozmawia M. Stremecka, Warszawa 2014, s. 172-173
Źródło: artykuł został przedrukowany ze strony Narodowy Instytutu Kultury i Dziedzictwa Wsi



eprasa.pl d6504f7791

Zoonozy to choroby, którymi możemy zarazić się od zwierząt, zarówno tych domowych, jak i gospodarskich. Czym można zarazić się od kota, który przebywa z nami w domu, a nawet bardzo często dzieli z nami wspólnie łoże? Powszechnie znanymi chorobami, takimi jak grzybica czy świerzb, groźną dla kobiet w ciąży toksoplazmozą, a także bardzo trudną w leczeniu toksokarozą czy chlamydiozą, która u człowieka daje objawy rzeżączki. Jak i tajemniczo brzmiącą chorobą kociego pazura...

CECYLIA WOJNIK, PZDR w Szczecinie



Fot. Cecylia Wojnik

Czym możemy zarazić się od kota?

Toksokaroza

Toksokaroza to choroba pasożytnicza, która u kotów jest wywoływana przez toksokary – larwy glisty kociej. Koty są nosicielami glist, które w ich jelitach bytują wraz z jajami i larwami. Kot wydala je z organizmu wraz z kałem. Do zakażenia człowieka dochodzi najczęściej poprzez kontakt ze zwierzętami i ich odchodami. Wraz z kałem jaja i larwy przedostają się do ziemi, piasku i pokarmu, a te w kontakcie z ludzkimi dłońmi mogą być przeniesione do układu pokarmowego człowieka. Larwy są małe i lepkie, dlatego łatwo przyczepiają się do futra kota i jego łap. Z tego też powodu nie powinno się kota całować, tulić do twarzy, a po kontakcie z nim należy umyć dłonie. Zainfekowany kot zostawia larwy i jaja na podłodze, stole, a także na rękach człowieka. Po połknięciu larwy dojrzewają w organizmie człowieka, a następnie umiejscawiają się w różnych narządach wewnętrznych – płucach, wątrobie, mózgu, a nawet oku – gdzie mogą żyć nawet kilka lat. U ludzi zespół larwy wędrującej trzewnej charakteryzuje się zmianami w zachowaniu, bólami głowy, drgawkami, bólami brzucha, wysypką, gorączką, powiększeniem śledziony i powiększeniem wątroby, czasami upośledzeniem widzenia lub padaczką. Leczenie jest trudne i długotrwałe.

Jak zapobiec zakażeniu? Istotne jest regularne odrobaczanie kotów, częste mycie rąk przede wszystkim przed jedzeniem, po kontakcie ze zwierzętami czy po zabawie, szczególnie po wizycie w piaskownicy czy na placach zabaw.

Bąblowica

Bąblowica to choroba pasożytnicza, wywoływana przez tasiemca bąblowcowego. Do zakażenia dochodzi poprzez połknięcie jaj bąblowca. Źródłem tego zarażenia są odchody kota, które podobnie jak przy toksokarozie mogą zanieczyszczać powierzchnie, z którymi styka się na co dzień kot. Jaja, po dostaniu się do organizmu człowieka, przekształcają się w larwy, które potrafią rosnąć w nim przez wiele lat i osiągnąć wielkość główki kapusty. Dojrzałe larwy (bąble) bytują w wielu narządach, m.in. w wątrobie, otaczając się grubą osłonką, w której znajduje się płyn. Stwarzają one poważne ryzyko pęknięcia i krwotoku wewnętrznego. Leczenie obejmuje operację, zazwyczaj usunięcie zajętego przez pasożyta narządu (np. resekcję wątroby) i terapię lekami przeciwpasożytniczymi.

Aby uniknąć zakażenia należy odrobaczać koty i często myć ręce. Jaja mogą znajdować się także na owocach leśnych lub na grzybach, ponieważ żywicielem pośrednim pasożyta są także lisy. Dlatego po powrocie z grzybobrania lub leśnej wędrówki należy dokładnie umyć grzyby i zebrane w lesie owoce.

Toksoplazmoza

Koty narażone są na zakażenie się tym pasożytem poprzez jedzenie surowego mięsa i podrobów. Zarażenie następuje także poprzez zanieczyszczoną pasożytami wodę. Chore zwierzęta wydalają w kale oocyty w ogromnej ilości, dochodzącej nawet do 20 milionów oocyt dziennie, które w sprzyjających warunkach potrafią przeżyć nawet rok. Zarażona ciężarna kotka zaraża kolejno swoje płody. Kocięta takie rodzą się z wrodzoną toksoplazmozą,

eprasa.pl d6504f7791

która poważnie uszkadza ich centralny układ nerwowy. W organizmie kota zachodzi toksoplazmoza narządowa – pasożyty atakują takie narządy jak wątroba, śledziona, nerki, płuca, mózg czy oko. Im kot jest młodszy, tym choroba przebiega gwałtowniej i tym bardziej zakończyć się może śmiercią zwierzęcia. U osobników starszych i mocniejszych choroba ma charakter przewlekły. Objawia się utratą apetytu, anemią, stanami podgorączkowymi, bezpłodnością lub ronieniami, czasami nieżytami przewodu pokarmowego. Dobrym rozwiązaniem jest podawanie kotom mięsa uprzednio mrożonego lub ugotowanego, jak i również gotowej karmy. Należy także pamiętać o przestrzeganiu podstawowych zasad higieny.

Większość przypadków toksoplazmozy przebiega bezobjawowo. Około 10% osób zarażonych wykazuje objawy łagodnej grypy. Pasożyt wytwarza mikroskopijne cysty w tkance mięśniowej i dzięki temu może przetrwać w ustroju człowieka wiele lat. Cysty nie stwarzają żadnego zagrożenia u osób ze zdrowym układem odpornościowym.

Człowiek może zarazić się toksoplazmozą od kota, jednak należy pamiętać, że najczęstszą przyczyną tej choroby u ludzi jest zjadanie surowego lub półsurowego mięsa wieprzowego, wołowiny czy baraniny lub surowych kurzych jaj. Pasożyty mogą znajdować się również w ziemi, która miała kontakt z kocimi odchodami. Ważnym w profilaktyce tej choroby jest dokładne oczyszczanie warzyw przed jedzeniem, a wszystkie prace w ogrodzie wykonywać należy w rękawiczkach ochronnych i po każdej z nich dokładnie myć ręce. Należy także uważać na surowe mleko i nieprzegotowaną wodę, gdyż one także mogą być źródłem infekcji. Zarażenie człowieka poprzez kontakt z kocimi odchodami występuje bardzo rzadko.

Toksoplazmoza jest szczególnie niebezpieczną chorobą dla pań w ciąży. Jeśli kobieta ulegnie zakażeniu tym pierwotniakiem w trakcie ciąży, to pomimo braku objawów choroby u matki może dojść do zarażenia płodu, co w efekcie prowadzi do toksoplazmowy wrodzonej u dziecka. Jak niebezpieczna będzie to postać, zależy od tego, w którym etapie ciąży doszło do zakażenia. Większość dzieci z toksoplazmozą wrodzoną zaraz po urodzeniu nie wykazuje jej objawów, ale wiele z nich będzie wykazywać symptomy zarażenia po kilku miesiącach, a nawet latach. U kilku procent objawy zakażenia pojawiają się tuż po urodzeniu lub w pierwszym miesiącu życia. W przypadku zakażenia płodu może także dojść do przedwczesnego porodu. Zakażone noworodki mogą też po urodzeniu być nienaturalnie małe. Inne oznaki zakażenia, jeśli w ogóle występują, to gorączka, powiększone węzły chłonne, żółtaczka, bardzo duży lub bardzo mały obwód głowy. W niektórych przypadkach może dojść do uszkodzeń układu nerwowego i mózgu, prowadząc do ataków padaczki, ślepoty, problemów z karmieniem, głuchoty, a nawet upośledzenia umysłowego.

Przypadki zakażenia matki we wczesnym okresie ciąży są bardzo rzadkie. Jeśli jednak do tego dojdzie, uszkodzenia płodu są bardzo poważne. Zakażenie prowadzi także do tak niebezpiecznych powikłań jak wady wrodzone, poronienie lub urodzenie martwego dziecka. Dzieci matek zarażonych w ostatnich 28 tygodniach ciąży bardzo rzadko doświadczają jakichkolwiek problemów i nie przejawiają symptomów zarażenia. Powikłania mogą jednak pojawić się znacznie później, po dwudziestym, a nawet po trzydziestym roku życia.

Świerzb

Świerzb wywoływany jest przez świerzbowca drążącego, pasożyta należącego do rodziny roztoczy. Świerzbowiec pasożytuje w skórze człowieka i zwierząt. Żywi się komórkami skóry i rozmnaża się na jej powierzchni, dlatego zarażony kot zaczyna łysieć, a odkryta skóra jest sucha. Świerzbowce kocie mogą potencjalnie zarazić człowieka, ale ryzyko jest niewielkie, co oczywiście nie zwalnia właścicieli od zachowania środków ostrożności i leczenia kotów domowych. Świerzbowiec może się przenieść z kota na ludzi. Jednak dochodzi do tego w rzadkich sytuacjach, np. przy obniżonej odporności (dzieci lub osoby w podeszłym wieku albo ludzie chorzy np. na białaczkę, AIDS, albo po przeszczepach narządów). Wtedy może dojść do wniknięcia świerzbowca usznego do naskórka ludzkiego, nie wywołuje to jednak żadnych groźnych skutków – lekkie zaczerwienienie i swędzenie ustępuje samoistnie w ciągu kilku dni.

Aby uniknąć zakażenia, należy obserwować furto kota (czy nie ma pierwszych objawów łysienia), a także często myć ręce i prać w wysokiej temperaturze ubrania, bieliznę, pościel.

Grzybica strzygąca

Grzybica strzygąca ma dwie postacie. Postać powierzchowna charakteryzuje się występowaniem odgraniczonych, owalnych zmian na skórze głowy owłosionej, zarówno kota, jak i człowieka. Typowe są włosy odłamane i zniszczone. W postać głębokiej występują guzy zapalne z wypływającą ropną treścią. Włosy zwykle samorzutnie wypadają.

Leczenie jest długotrwałe – poprzez leki doustne, szczepionki oraz antyseptyczne kąpiele. Aby nie dopuścić do zakażenia, należy często sprzątać mieszkanie, prać pościel i kocie legowiska, koce w wysokiej temperaturze, a przede wszystkim często myć ręce (zawsze po zabawie z kotem).

Choroba kociego pazura

Choroba jest spowodowana przez bakterie, które są przenoszone przez pchły. Do zakażenia dochodzi przez ugryzienie, polizanie albo zadrapanie przez kota. Najczęściej na chorobę kociego pazura chorują dzieci. Zwierzęta nie mają żadnych objawów zarażenia tą bakterią. U człowieka początkowo choroba przebiega bezobjawowo lub tylko z objawami w miejscu zranienia – miejscowe zaczerwienienie, pojawić się może



eprasa.pl d6504f7791

grudka zapalna. U nielicznych pacjentów po kilku tygodniach, może pojawić się gorączka, powiększenie węzłów chłonnych. Inne objawy chorobowe to: bóle głowy, pleców, podbrzusza, zmęczenie. Aby uniknąć zakażenia należy zapobiegać zapchleniu kota i unikać sytuacji, w których kot może ugryźć lub podrapać. Jeśli już dojdzie do zadrapania, należy jak najszybciej oczyścić uszkodzoną powierzchnię skóry wodą utlenioną.

Chlamydioza

Chlamydioza typu kociego to choroba bakteryjna, która u kotów objawia się tzw. kocim katarem: zwierzę często kicha, a z jego oczu wypływa śluzowata wydzielina. Choroba najczęściej atakuje młode koty, poniżej pierwszego roku życia, ze względu na ich niedojrzały układ odpornościowy. Podstawową drogą zakażenia jest kontakt z wydzieliną z worka spojówkowego chorego kota. U człowieka zazwyczaj objawy choroby nie pojawiają się. Bardzo rzadko występują objawy podobne do objawów rzeżączki. U mężczyzn można zauważyć nieprawidłową wydzielinę z cewki moczowej. Aby zapobiec chorobie stosuje się u kotów coroczne szczepienia ochronne.

Wścieklizna

Wścieklizna jest śmiertelną wirusową chorobą. Człowiek może zarazić się nią w wyniku pogryzienia przez chorego kota. Okres inkubacji trwa 2 miesiące, podczas których możliwe jest uodpornienie na działanie wirusa za pomocą podania antytoksyny i serii szczepionek. Zagrożeniem dla nas może być więc własny kot, jeśli nie został zaszczepiony, a miał kontakt z wirusem (np. zabraliśmy go na działkę pod lasem i z samotnego spaceru wrócił pogryziony przez nieznane zwierzę). Wścieklizna kojarzy się głównie z psami, zapewne dlatego, że istnieje obowiązek ich szczepienia przeciwko tej chorobie. W wypadku kotów go nie ma, ale i one są na nią narażone – jednak dotyczy to tylko tych, które wychodzą na zewnątrz, także przebywających na balkonach. Wskutek pokąsania wirus przenika ze śliny chorego zwierzęcia do okaleczonych tkanek. Jest on wrażliwy na światło słoneczne i wysokie temperatury. W padlinie długo nie niszczą go procesy gnilne, dlatego zwierzęta domowe należy chronić przed kontaktem z nią.

Kontakt ze śliną chorego zwierzęcia może być niebezpieczny dla człowieka nawet wtedy, gdy nie zostaliśmy ugryzieni i nie doszło do przerwania ciągłości tkanek. Wirus może bowiem wniknąć do organizmu przez nos, oczy lub skaleczoną skórę. Bardzo rzadko się zdarza – choć nie jest to niemożliwe – zakażenie wskutek wdychania powietrza, np. w jaskini, w której przebywają chore nietoperze i wydzielają swoje odchody. Wirusa nie da się wykryć w krwi: przechodzi przez tkankę mięśniową, a następnie nerwową do mózgu i rdzenia kręgowego, gdzie atakuje system nerwowy. Objawia się to skurczami krtani i gardła oraz porażeniem mięśni odpowiedzialnych za oddychanie, co prowadzi do śmierci przez uduszenie.

Koty na wirusa wścieklizny najczęściej reagują napadami agresji, wręcz furią, a także niedowładami w obrębie przełyku, krtani, szczególnym miauczeniem, halucynacjami (akatkowanie niewidocznych przedmiotów), ślinotokiem, brakiem apetytu, wymiotami, biegunkami lub zaparciami.

W momencie wystąpienia pierwszych objawów jest już za późno na leczenie, działać więc należy zaraz po pokąsaniu czy możliwym kontakcie ze śliną chorego zwierzęcia. Jeśli nie znamy zwierzęcia, które nas ugryzło, lub nie możemy poddać go obserwacji, należy je jak najszybciej zaszczepić. To szczególny przypadek, gdy stosujemy taki zabieg wtedy, gdy mogło już dojść do zakażenia. Jeśli pokąsane zostało nasze zwierzę domowe, obserwujemy je nawet wówczas, gdy było szczepione. Niestety, jeśli wystąpią objawy wścieklizny, trzeba je bezwzględnie uśpić. Wirus występuje w ślinie w ostatnim etapie choroby. Piętnastodniowy okres obserwacji jest więc wystarczający do stwierdzenia wścieklizny, gdyż na tym etapie zwierzęta przeżywają nie dłużej niż 10-12 dni. Ponieważ nie wynaleziono skutecznego leku przeciwko wściekliźnie, kota którego zabieramy na działkę lub z którym jeździmy na urlop, powinniśmy zaszczepić. Odporność utrzymuje się przez dwa lata. W wypadku kotów wychodzących jedynie na niezabezpieczony balkon warto pomyśleć o szczepieniu albo – o założeniu siatki, przez którą nie wleci chory nietoperz. ■

Źródło: koty.pl, poradnikzdrowie.pl



eprasa.pl d6504f7791



Fruczak gołąbek – nasz mały polski „koliber" (fot. Mikuláš Kosztura)

Fruczak gołąbek – mały polski „koliber"

Fruczak gołąbek przypomina kolibra! Podobnie jak on zawisa w locie nad upatrzonym kwiatem, z którego przy pomocy długiej rurki spija słodki nektar.

MGR INŻ. MICHAŁ ROGACKI – m.rogacki@itp.edu.pl
Instytut Technologiczno-Przyrodniczy
Państwowy Instytut Badawczy
Odział w Szczecinie

Kolibry to jedne z najmniejszych ptaków świata – wiele z nich osiąga rozmiar co najwyżej ludzkiego kciuka! Przy pomocy długiego dzioba spijają odżywczy nektar kolorowych kwiatów, a w czasie tej czynności potrafią dosłownie zawisnąć w powietrzu. Umożliwia im to niezwykle szybki ruch skrzydeł – nawet do 50 uderzeń na sekundę! Kolibry są jednak ptakami Nowego Świata (obu Ameryk). Nie występują więc ani w Polsce, ani nigdzie indziej w Europie. Skąd zatem okazjonalne doniesienia, że latem w czyimś ogródku „zadomowił się koliber"? Winowajcą tych stwierdzeń jest zwykle fruczak gołąbek – bynajmniej nie gołąb, ani nawet ptak, a o dziwo… Motyl!

Tożsamość polskiego kolibra

Na pierwszy rzut oka fruczak gołąbek (*Macroglossum stellatarum*) naprawdę przypomina kolibra! Podobnie jak on zawisa w locie nad upatrzonym kwiatem, z którego przy pomocy długiej rurki (ssawki) spija słodki nektar. Jakkolwiek krępa budowa ciała i niewielkie skrzydła mogłyby temu przeczyć, fruczak jest jednak motylem (a konkretniej ćmą wiodącą dzienny tryb życia) – przedstawicielem rodziny zawisakowatych. Odznacza się szarobrunatnym zabarwieniem ciała, pokrytym dodatkowo gęstym włoskiem. Przez środek odwłoku motyla biegną żółtawe plamki, a na jego końcu odstaje kępka ciemnych włosków. Pierwsza (przednia) para skrzydeł fruczaka jest szarobrązowa i poprzecinana ciemniejszymi paskami. Druga wpada natomiast w efektywne złoto-rdzawo-pomarańczowe odcienie z czarnymi brzegami. Rozpiętość tych skrzydeł może mierzyć aż 5-7 cm (przy długości ciała wynoszącej 3-4 cm). Nasz mały przyjaciel potrafi uderzać nimi do 85 razy na sekundę, a więc prawie dwukrotnie szybciej niż prawdziwy koliber. Fruczak gołąbek jest zresztą doskonałym lotnikiem – porusza się bowiem z prędkością 50 km/h! Tak zawrotna jak na owada prędkość pozwala mu w ciągu minuty odwiedzić nawet do stu kwiatów, a w czasie sezonowych wędrówek pokonać dystans rzędu kilku tysięcy kilometrów!

Skąd się wziął?

Fruczak gołąbek jest gatunkiem nomadywnym. Oznacza to, że wiedzie koczowniczy tryb życia i bezustannie przemieszcza się z miejsca na miejsce, pokonując

eprasa.pl d6504f7791



Fruczak gołąbek z zawinięta trąbką (fot. Krzysztof Florek)

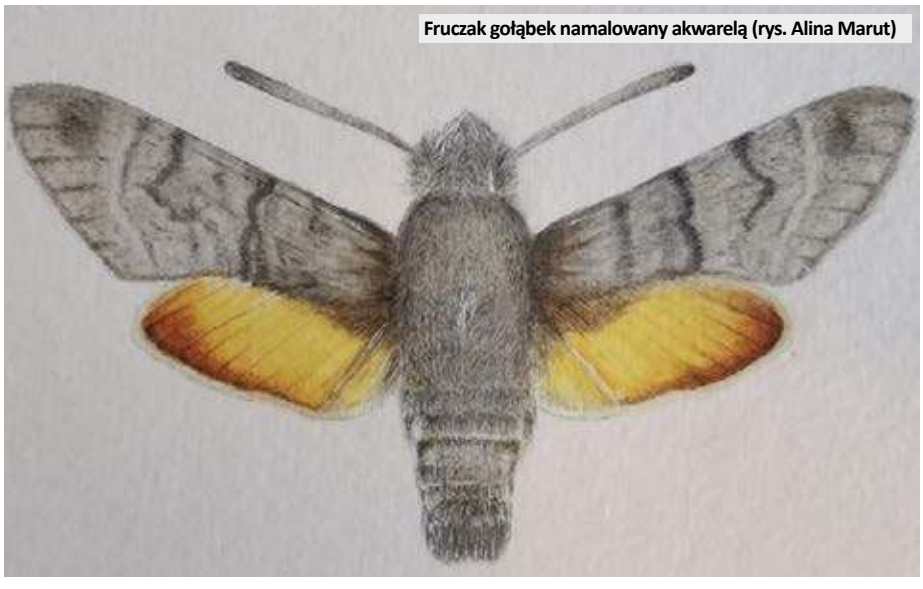

Fruczak gołąbek namalowany akwarelą (rys. Alina Marut)

przy tym niekiedy olbrzymie odległości. Podczas swoich przelotów fruczaki zapuszczają się zresztą niekiedy aż na obszary podbiegunowe lub wysokie góry. Odwiedzające nas wiosną osobniki pochodzą z południowych regionów Europy. W sprzyjających warunkach samica składa do 200 jaj, z których po 6-8 dniach wykluwają się zielone gąsienice wyposażone w charakterystyczny niebieski kolec na końcu odwłoka. Po 20 dniach intensywnego żerowania gąsienica ulega przepoczwarczeniu. Pozostaje wtedy w luźnym kokonie, a dorosłe osobniki pojawiają się już w sierpniu. Zdecydowana większość z nich przed nastaniem zimy odleci na południe – w ojczyste strony swoich rodziców.

Jak zaprosić fruczaka do swojego ogródka?

Fruczaki preferują dobrze nasłonecznione lasy i ich obrzeża, ale okazjonalnie zaglądają do przydomowych ogródków. Jak więc zachęcić naszego przyjaciela do dłuższych odwiedzin? To bardzo proste! Dorosły owad żywi się nektarem kwiatów o długich i wąskich kielichach. Ma słabość m.in. do takich roślin jak pelargonie, petunie, malwy, floksy, astry czy budleje. Gąsienice żerują natomiast na przytulii i wiciokrzewach. Sadząc wymienione gatunki w ogrodzie zwiększamy prawdopodobieństwo na spotkanie z tym uroczym motylem, co niewątpliwie stanowi interesujące doświadczenie. Pamiętajmy jednak, że im mniej chemii stosujemy w ogrodzie, tym lepiej. Ponadto fotografując ten gatunek powinniśmy podchodzić do niego bardzo powoli, gdyż fruczak gołąbek ma wyostrzony wzrok, a na każde podejrzliwe zachowanie odpowiada natychmiastową ucieczką! ■

Bibliografia: Kapusta J., Kapusta P. 2018. Zwierzęta Polski. SBM, Warszawa; Wysokiński J. 2019. Fruczak gołąbek – opis, występowanie i zdjęcia. (ekologia.pl); Olson E. R. 2015. Featured Creature: Hummingbird Hawk-Moth. (PBS.com); Czachorowski S. 2018. Fruczak gołąbek czy dłużniec gwiaździk – nomadyczny

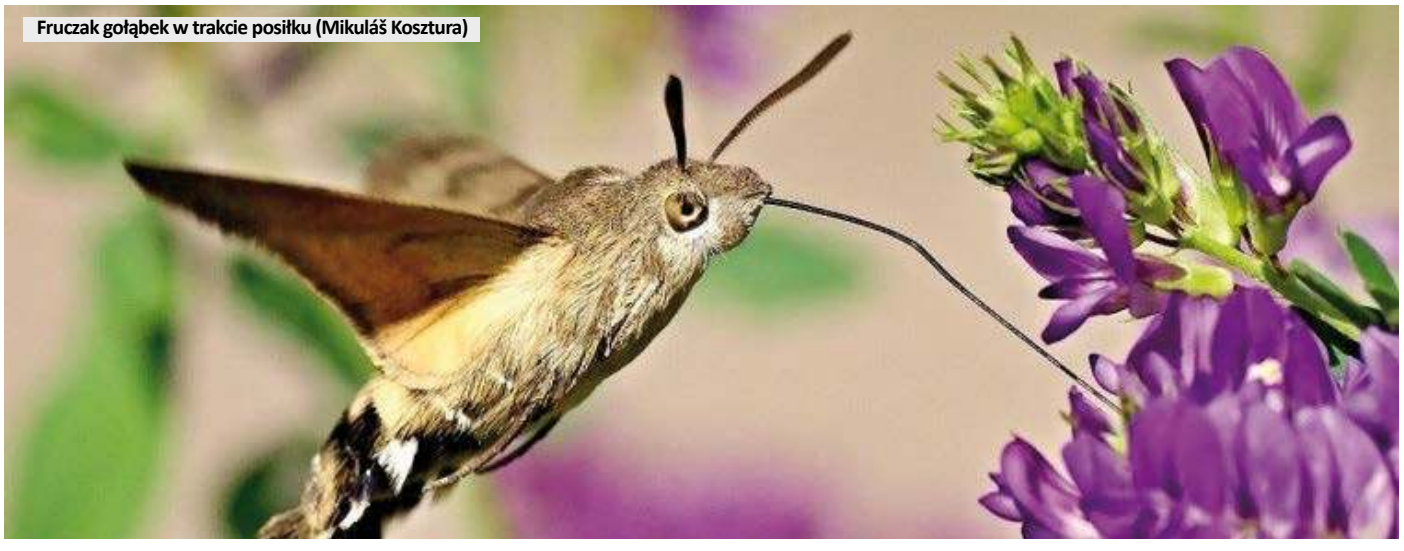

Fruczak gołąbek w trakcie posiłku (Mikuláš Kosztura)

eprasa.pl d6504f7791



Bezpieczne stosowanie środków ochrony roślin

Bezpieczne stosowanie środków ochrony roślin eliminuje zagrożenia dla zdrowia ludzi, zwierząt i środowiska.

Uprawa roślin jest bezpośrednio związana w wykonywaniem wielu czynności mających na celu ochronę upraw przed organizmami szkodliwymi. Osiągnięcie dużych plonów o wysokiej jakości jest bardzo trudne do uzyskania bez stosowania chemicznej ochrony roślin. Jednocześnie należy mieć na uwadze bardzo duże zagrożenia związane z pestycydami. Bezpieczne stosowanie chemicznych środków ochrony roślin powiązane jest z przestrzeganiem przez profesjonalnego użytkownika środków ochrony roślin siedmiu poniżej wymienionych punktów.

1. Integrowana ochrona roślin!

Użytkownicy profesjonalni, stosujący środki ochrony roślin są zobligowani do uwzględniania wymogów integrowanej ochrony roślin określonych w rozporządzeniu ministra rolnictwa z dnia 18 kwietnia 2013 r. w sprawie wymagań integrowanej ochrony roślin. Producent rolny powinien przed zastosowaniem chemicznej ochrony roślin wykorzystać wszelkie dostępne działania i metody ochrony przed agrofagami, aby ograniczyć stosowane pestycydy. Zastosowanie chemicznej ochrony roślin powinno być również poprzedzone działaniami monitoringowymi w uprawie oraz podparte odpowiednimi instrumentami naukowymi i doradztwem. Jednym z podstawowych wymogów integrowanej ochrony roślin jest również ochrona organizmów pożytecznych oraz stwarzanie warunków sprzyjających ich występowaniu. W szczególności dotyczy to owadów zapylających i naturalnych wrogów organizmów szkodliwych.

2. Tylko zarejestrowane środki i zgodnie z etykietą!

Do ochrony upraw można stosować wyłącznie środki ochrony roślin dopuszczone do obrotu i stosowania na podstawie wydanych przez ministra rolnictwa zezwoleń lub pozwoleń na handel równoległy. Ich wykaz znajduje się w rejestrze udostępnionym na stronie internetowej Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Na stronie ministerstwa udostępnione są również etykiety środków. Zapisów etykiet należy bezwzględnie przestrzegać. W żadnym wypadku nie można stosować środków ochrony na rośliny oraz agrofagi, które nie zo-

eprasa.pl d6504f7791

stały wyszczególnione w etykiecie. Nie wolno również przekraczać wskazanych dawek i liczby dopuszczonych zabiegów. Jedną z ważniejszych części etykiety, z którą należy się również zapoznać jest rozdział „Warunki bezpiecznego stosowania środka" zawierający wytyczne dotyczące m.in. środków ostrożności, a w tym obowiązku wyznaczania stref ochronnych od zbiorników i cieków wodnych.

3. Zakup wyłącznie od zarejestrowanych sprzedawców!

Środki ochrony roślin należy nabywać wyłącznie od przedsiębiorców uprawnionych do prowadzenia takiej działalności i nadzorowanych przez Państwową Inspekcję Ochrony Roślin i Nasiennictwa. Rejestr przedsiębiorców wykonujących działalność w zakresie wprowadzania środków ochrony roślin do obrotu lub konfekcjonowania udostępniony jest na stronie internetowej PIORiN. Środków ochrony roślin nigdy nie należy kupować np.: na straganie, z bagażnika samochodu, z zagranicy oraz z nieznanych źródeł w Internecie. Oferowane do sprzedaży preparaty muszą być w oryginalnych i szczelnie zamkniętych opakowaniach. Etykieta środka musi być sporządzona w języku polskim.

4. Zachowanie warunków prawidłowego stosowania

Użytkownicy profesjonalni muszą przestrzegać wymogów określonych w rozporządzeniu MRiRW z dnia 31 marca 2014 r. w sprawie warunków stosowania środków ochrony roślin, tj. m.in. zachowywać minimalne odległości od określonych miejsc lub obiektów. Na terenie otwartym środki ochrony roślin można stosować, jeżeli prędkość wiatru nie przekracza 4 m/s.

5. Szkolenia!

Osoby stosujące środki ochrony roślin powinny posiadać odpowiednią wiedzę dotyczącą ochrony roślin. Odpowiednią wiedzę oraz kwalifikacje uzyskuje się na szkoleniach w zakresie stosowania środków ochrony roślin lub doradztwa dotyczącego środków ochrony roślin lub integrowanej produkcji roślin.

6. Badanie i kalibracja sprzętu do oprysków

Do zabiegu z zastosowaniem środków ochrony roślin należy wykorzystywać wyłącznie sprzęt, którego użycie zgodnie z przeznaczeniem nie stwarza zagrożenia dla zdrowia ludzi, zwierząt oraz dla środowiska. Sprzęt taki musi być sprawny technicznie i skalibrowany. Badania techniczne i kalibracja zapewniają prawidłową aplikacje środków ochrony roślin. Potwierdzanie sprawności technicznej sprzętu przeznaczonego do stosowania środków ochrony roślin wykonują jednostki do tych czynności uprawnione.

7. Dokumentowanie wykonanych zabiegów

Użytkownik profesjonalny jest zobligowany również do prowadzenia i przechowywania przez 3 lata dokumentacji dotyczącej stosowanych środków ochrony roślin. W dokumentacji należy zanotować nazwę środka ochrony roślin, czas zastosowania i zastosowaną dawkę, obszar i uprawy, na których zastosowano środek ochrony roślin oraz wskazać sposób realizacji wymagań integrowanej ochrony roślin poprzez podanie co najmniej przyczyny wykonania zabiegu środkiem ochrony roślin.

Źródło: piorin.gov.pl

Sankcje karne!

Państwowa Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa sprawuje m.in. nadzór nad prawidłowym stosowaniem środków ochrony roślin prowadząc kontrole w miejscach, gdzie są lub mogą być stosowane środki ochrony roślin. W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości w tym zakresie na osoby kontrolowane nakładane są kary grzywny oraz kary administracyjne wynikające z ustawy o środkach ochrony roślin.

Przydatne linki:

Rejestr: www.gov.pl/web/rolnictwo/rejestr--rodkow-ochrony-roslin
Etykiety: www.gov.pl/web/rolnictwo/etykiety--srodkow-ochrony-roslin
Rejestr: piorin.gov.pl/srodki-ochrony-roslin/rejestry/

Rozporządzenie w sprawie warunków stosowania śór: piorin.gov.pl/files/userfiles/giorin/prawo/rozporzadzenia



eprasa.pl d6504f7791

STANISŁAW ZARZYCKI, ZODR w Barzkowicach

✓ W produkcji zbóż w czerwcu walczymy przede wszystkim z chorobami i szkodnikami. Najważniejsza jest ochrona liści flagowego i kłosa w zbożach ozimych i pszenicy jarej, gdyż to one decydują w dużej mierze o wysokości i jakości plonu. W uprawach pszenicy ozimej zabieg T3 ma za zadanie wspomóc działanie zabiegu T2 i dodatkowo ochronić górne, najbardziej produktywne liście zbóż przed presją patogenów, ale przede wszystkim ma zminimalizować ryzyko wystąpienia chorób na kłosie, w tym ochronić go przed fuzariozą. Grzyby z rodziny *Fusarium* powodują, że ziarno uzyskane z porażonych kłosów jest drobniejsze, pomarszczone, pokryte białą lub różową grzybnią. Fuzarioza kłosów również przyczynia się do obniżenia jakości ziarna, przede wszystkim ze względu na wytwarzanie przez grzyby mykotoksyn. Do ochrony kłosów najlepiej wykorzystać triazole i strobiluryny. Fuzariozę kłosów najskuteczniej zwalczają: epoksykonazol + dimoksystrobina, metkonazol, protiokonazol oraz tebukonazol.

✓ Przed kłoszeniem pszenicy ozimej warto zastosować trzecią dawkę azotu. Przy dobrej wilgotności gleby możemy zastosować azot doglebowo w dawce około 20-40 kg N/ha. Jeżeli jest sucho i występują braki wody w glebie, mocznik możemy zastosować dolistnie. Pamiętać należy o prawidłowym stosowaniu mocznika w połączeniu z innymi środkami. Najpierw należy rozpuścić go w wodzie i wlać do opryskiwacza napełnionego do połowy wodą – przy włączonym mieszadle – a następnie dodawać rozcieńczone wodą inne preparaty, np. środki grzybobójcze czy nawozy mikroelementowe. Na końcu uzupełniamy zbiornik opryskiwacza wodą. Faza rozwojowa zbóż w czerwcu pozwala na dolistne zastosowanie maksymalnie 5-6 kg mocznika na 100 l wody. Oprysku dokonujemy przy niższych temperaturach i przy bezwietrznej pogodzie. Najlepiej w dzień pochmurny lub pod wieczór, przy dawce cieczy roboczej 250-300 l/ha.



✓ Przy ochronie przed chorobami zbóż jarych, szczególnie pszenicy, pszenżyta i jęczmienia należy prowadzić systematyczne obserwacje pól pod kątem pojawiania się mączniaka, rdzy, septoriozy (pszenica ozima, pszenżyto). Przy pojawieniu się oznak nasilania się chorób należy wykonać oprysk jednym z wielu zalecanych fungicydów zawierających w swoim składzie np. s.a. cyprodynil i izopirazam. Opryski należy wykonywać w fazie strzelania w źdźbło do fazy kłoszenia.



✓ Ziemniaki ochraniamy przed stonką ziemniaczaną, bobik przed mszycą, a zboża przed skrzypionką i mszycą, gdyż ich żerowanie w większym nasileniu znacznie obniża plony.

✓ Na plantacjach ziemniaków, szczególnie odmian wczesnych, w przypadku stwierdzenia obecności stonki ziemniaczanej należy przystąpić do zwalczania larw w stadium L1 do L3 oraz chrząszczy. Do zwalczania stonki ziemniaczanej wykorzystać możemy preparaty z grupy pyretoidów np. (beta – cyflutryna) – Bulldock 025EC; (deltametryna) – Decis Mega 50 EW; mieszaniny neonikotynoidów i pretroidów. W miejsce wycofanego w zeszłym roku Proteusa 110 OD proponuje się D-Act. Jest to technologia stworzona do ochrony upraw przed szkodnikami. Składa się z dwóch produktów Decis Mega 50 EW i Kestrel 200 SL w dwóch opakowaniach tj. Decis Mega 0,25L + Kestrel 0,5L lub większa opcja Decis Mega 1L + Kestrel (2x1L).



✓ W burakach mogą pojawić się mszyce, śmietka ćwiklanka, pchełki i drobnica burakowa. Należy pamiętać, że do zwalczania chorób i szkodników powinno się przystąpić po przekroczeniu porogów ekonomicznej szkodliwości, zgodnie z zasadami integrowanej ochrony roślin.



✓ Rolnicy posiadający łąki i hodujący przeżuwacze powinni rozpocząć sianokosy. Najlepiej rozpocząć je w fazie przed zakwitaniem gatunku dominującego trawy na łące. Siano zebrane przed kwitnieniem traw zawiera około 12,5% białka, a po przekwitnięciu o połowę mniej.

✓ Należy sporządzać kiszonki również z traw. Będą one cenną paszą w okresie zimowego skarmiania.

✓ Po każdym pokosie i po każdym wypasie (oprócz ostatniego) należy użytki zielone zasilać azotem.

eprasa.pl d6504f7791

Rząd przyjął projekt ustawy o gatunkach inwazyjnych



Rozwiązania prawne mające zapobiec niekorzystnemu wpływowi inwazyjnych gatunków obcych na naszą różnorodność biologiczną oraz ograniczające szkody przez nie wyrządzane - przewiduje projekt ustawy, który 11 maja przyjął rząd.

ŁUKASZ PAWŁOWSKI, PAP

Jak wynika z informacji Centrum Informacyjnego Rządu, chodzi o przedłożony przez ministra klimatu i środowiska projekt ustawy o gatunkach obcych. Inwazyjne gatunki obce to rośliny, zwierzęta, grzyby i inne organizmy, które nie są rodzime dla ekosystemów i mogą powodować szkody w środowisku lub gospodarce, lub też negatywnie oddziaływać na zdrowie człowieka.

Celem projektu jest wdrożenie do polskiego porządku prawnego przepisów rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie działań zapobiegawczych i zaradczych w odniesieniu do wprowadzania i rozprzestrzeniania inwazyjnych gatunków obcych. Rozporządzenie to weszło w życie 1 stycznia 2015 roku. Chodzi m.in. o listę inwazyjnych gatunków obcych dla całej UE, kontrole unijnych granic, raportowanie, wzajemne powiadamianie oraz współpracę między państwami członkowskimi. Nowe rozwiązania mają przyczynić się do eliminacji lub zminimalizowania negatywnego wpływu wybranych inwazyjnych gatunków obcych na rodzimą przyrodę, usługi ekosystemowe, gospodarkę oraz ludzkie zdrowie.

Inwazyjne gatunki obce, które stwarzają zagrożenie dla naszego kraju, zostaną określone w rozporządzeniu Rady Ministrów. Nowe rozwiązania mają wejść w życie po trzech miesiącach od ogłoszenia w Dzienniku Ustaw, z wyjątkiem niektórych przepisów, które zaczną obowiązywać w innych terminach.

Źródło: Serwis Nauka w Polsce – www.naukawpolsce.pap.pl



eprasa.pl d6504f7791

Wiosna i lato w stadzie

Nadchodzi okres letnich wysokich temperatur. Zwierzęta należy przygotować na ten trudny okres zarówno pod względem infrastruktury w pomieszczeniach inwentarskich, szczególnie w odniesieniu do wentylacji, jak również systemów zadawania wody o parametrach pitnej podczas ich wypasu.

dr inż. JAROMIR PALUSIŃSKI, ZODR w Barzkowicach
RYSZARD JASIŃSKI

ZALECENIA OGÓLNE

✓ Hodowca zobowiązany jest zapewnić w okresie wiosenno-letnim oraz szczególnie podczas upałów stały dostęp do wody pitnej zwierzętom na pastwisku i w obiektach inwentarskich.

✓ Zbiorniki z wodą do pojenia zwierząt usytuowane na pastwiskach należy czyścić przynajmniej raz w tygodniu.

✓ Nie należy poić zwierząt wodą z cieków otwartych, szczególnie gdy przepływają one w pobliżu pastwisk, gdyż jest to woda niebadana, a ponadto powoduje to zanieczyszczenie i niszczenie brzegów cieków i rzek.

✓ Należy dopilnować, aby sprzęt używany do pojenia był w należytym stanie technicznym i sanitarno-higienicznym oraz był wykonany z materiałów nieszkodliwych dla zdrowia zwierząt.

✓ Niedopuszczalna jest sytuacja, by urządzenia do pojenia były zanieczyszczone kalem, moczem, zalegały w nich resztki pasz.

✓ Urządzenia do pojenia muszą być regularnie sprawdzane i czyszczone.

✓ W upalne dni oraz dla chorych zwierząt gospodarskich i domowych dostęp do wody pitnej musi być stały.

✓ Woda do pojenia zwierząt i celów technologiczno-gospodarczych powinna mieć takie same parametry mikrobiologiczne, chemiczne, organoleptyczne, fizykochemiczne oraz radiologiczne jak dla ludzi.

✓ Obiekty inwentarskie, szczególnie w okresie lata, powinny być zabezpieczone przed gromadzeniem się much i gryzoni.

✓ W pomieszczeniach inwentarskich powinny być wydzielone miejsca do składowania środków dezynfekcyjnych, leczniczych weterynaryjnych oraz zabezpieczone przed dostępem osób nieupoważnionych.

✓ W przypadku podejrzenia wystąpienia choroby zakaźnej u zwierząt gospodarskich należy pozostawić zwierzęta w miejscu ich przebywania i nie wprowadzać tam innych zwierząt. W świetle zagrożenia pojawienia się afrykańskiego pomoru świń czy chorób zakaźnych, posiadacz zwierząt ma obowiązek natychmiastowego zgłoszenia tego faktu, a następnie zastosowania się do nakazów i zakazów wydanych przez Powiatowego Lekarza Weterynarii albo najbliższy podmiot świadczący usługi z zakresu medycyny weterynaryjnej albo wójta (burmistrza, prezydenta miasta).

✓ Osoby postronne nie powinny mieć dostępu do pomieszczeń lub miejsc, w których znajdują się zwierzęta podejrzane o zakażenie chorobą zakaźną lub znajdują się tam zwłoki zwierzęce.

✓ W gospodarstwie powinny znajdować się maty dezynfekcyjne zabezpieczające wejścia i wjazdy do gospodarstw i tabliczki na obiektach inwentarskich z napisem „Osobom nieupoważnionym wstęp wzbroniony".

✓ W gospodarstwie powinny znajdować się środki dezynfekcyjne w ilości niezbędnej do przeprowadzenia doraźnej dezynfekcji.

✓ Należy na bieżąco prowadzić dokumentację dotyczącą rejestracji i oznakowania zwierząt gospodarskich.

✓ Zmiany wpisów dokonywane w księgach rejestracyjnych muszą być wykonywane w sposób umożliwiający odczytywanie zmienionego wpisu.

TRZODA CHLEWNA

✓ Należy zapewnić warunki środowiskowe świniom w pomieszczeniach inwentarskich, czyli odpowiednią temperaturę, oświetlenie, stężenie szkodliwych gazów, wilgotność. Należy też zapewnić im dostęp do materiałów absorbujących ich uwagę.

✓ Powinniśmy tworzyć grupy świń wyrównanych wagowo i wiekowo.

✓ Należy zapewnić właściwe parametry podłóg szczelinowych dla świń utrzymywanych grupowo.

✓ Należy odpowiednio postępować z lochami i loszkami prośnymi (odrobaczanie, ściółka, przestrzeń ułatwiająca proszenie) oraz przestrzegać zakazu wiązania i pętania świń oraz drutowania nosa świniom utrzymywanym w pomieszczeniu.

✓ Zabiegi redukcji kłów, kastracji powinny wykonywać tylko osoby uprawnione

✓ Przypominamy, że rolnicy hodujący nawet jedną świnię na własne potrzeby muszą rejestrować siedzibę stada



w biurze powiatowym ARiMR. Wynika to z decyzji wykonawczej Komisji UE 2016/260 z 23.02.2016 r. zmieniającej decyzję 2006/80/WE w odniesieniu do Polski, która uchyla odstępstwo przewidziane w art. 3 ust. 2 dyrektywy 92/102/EWG w odniesieniu do gospodarstw hodujących jedną świnię.

PRODUKCJA PASZ

✓ Rozpoczął się okres zbioru pasz i produkcji kiszonek z trwałych użytków zielonych i gruntów ornych.

✓ Należy pamiętać o kontrolowaniu temperatury w silosach z zakiszaną zielonką.

✓ Kiszonki należy składować w odległości większej niż 20 m od linii brzegu wód powierzchniowych oraz źródeł i ujęć wody.

✓ Zakiszane pasze przykrywamy folią i zabezpieczamy przed wyciekiem soków do gruntu.

✓ Pasze przechowujemy z dala od substancji chemicznych.

✓ Hodowca prowadzi dokumentację potwierdzającą ilość i pochodzenie pasz z zakupu stosowanych w żywieniu zwierząt.

OCHRONA ŚRODOWISKA W GOSPODARSTWIE

✓ Zastosowana w okresie roku dawka nawozu naturalnego nie może zawierać więcej niż 170 kg azotu w czystym składniku na 1 ha użytków rolnych.

✓ Podmiot, który prowadzi chów lub hodowlę drobiu powyżej 40 000 stanowisk lub chów lub hodowlę świń powyżej 2000 stanowisk o wadze ponad 30 kg lub 750 stanowisk dla macior powinien posiadać plan nawożenia azotem opracowany zgodnie z wymogami programu azotanowego. Podobne wymogi dotyczą grupy gospodarstw o powierzchni 100 ha UR (lub 50 ha upraw intensywnych) albo posiadaczy stada o wielkości min. 50 DJP. W gospodarstwach o powierzchni do 10 ha UR lub posiadających stada do 10 DJP obowiązuje dokumentowanie wyliczenia maksymalnych dawek azotu. Wszyscy dotychczas wymienieni prowadzą ewidencję zabiegów agrotechnicznych związanych z nawożeniem azotem.

✓ Bezwzględnie wszystkie gospodarstwa obowiązują ograniczenia w terminach stosowania nawozów naturalnych.

eprasa.pl d6504f7791

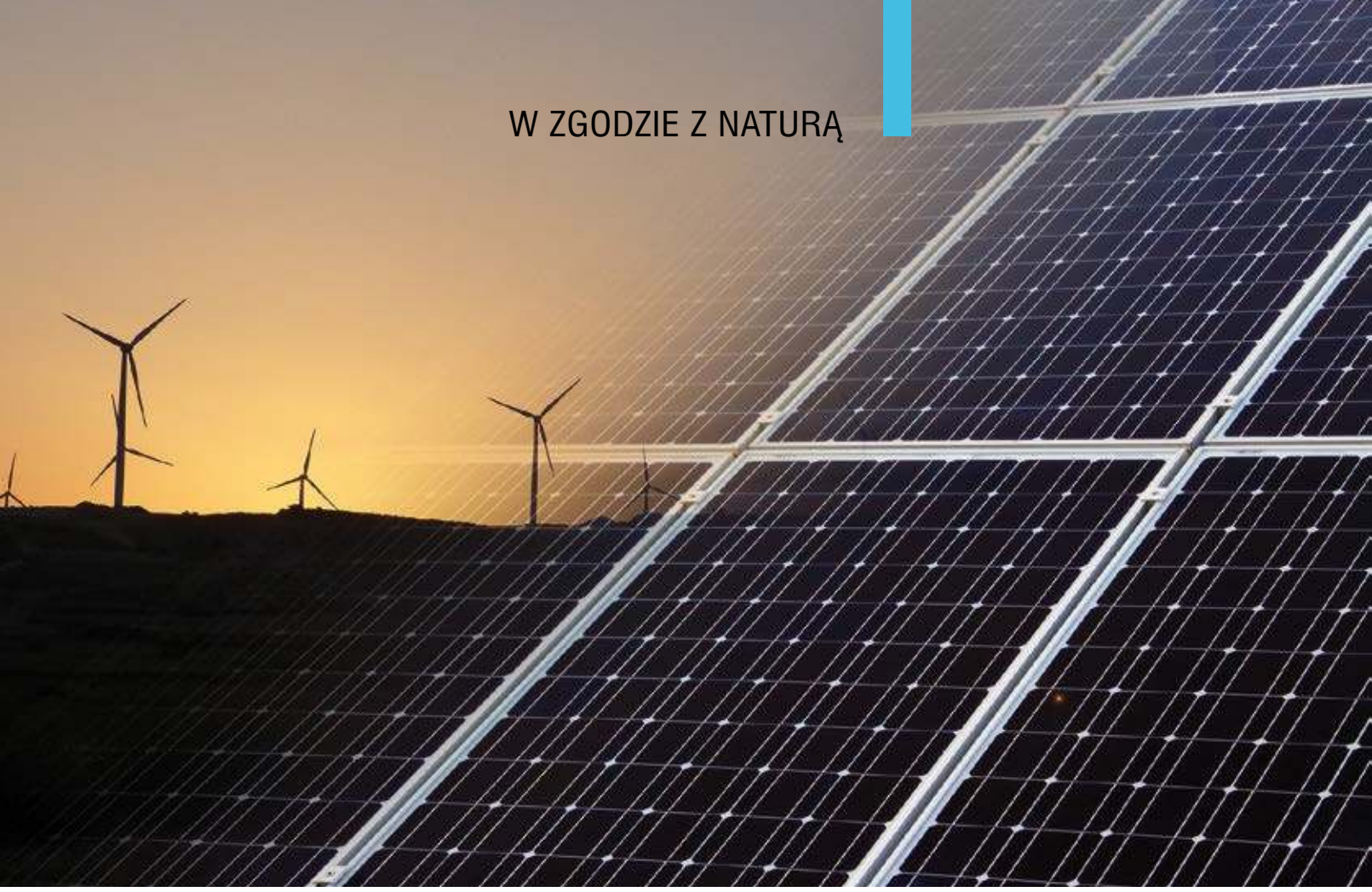

Spiesz się zostać prosumentem

Polacy wiedzą, że muszą odejść od konwencjonalnych źródeł energii, bo w niedalekiej przyszłości zostanie wprowadzony całkowity zakaz ich stosowania – celem klimatyczno-energetycznym UE jest zmniejszenie do 2030 r. emisji gazów cieplarnianych o co najmniej 40% w stosunku do poziomów z 1990 r.

ANETTA ZOŃ, ZODR Oddziała w Koszalinie

Rynek Odnawialnych Źródeł Energii jest ogromny, tak jak i jest wiele form pozyskiwania ZIELONEJ ENERGII. Biogazownie, elektrownie wodne, farmy wiatrowe są wręcz nieosiągalne dla polskiego rolnika. Koszt budowy, dostępność, spełnienie odpowiednich warunków prawnych, czas realizacji i koszt obsługi są niemożliwe do realizacji.

Aktualnie rozwija się w Polsce tylko jedna gałąź OZE – FOTOWOLTAIKA. Instalacja PV jest dostępna, tania, ma krótki czas realizacji i jest dofinansowana przez państwo. Przejrzyste prawo budowlane, opłacalność inwestycji (nawet jej całkowity zwrot po kilku latach) oraz uniezależnienie od wzrostu cen za energię elektryczną – to wszystko razem spowodowało, iż nie ma w tej chwili lepszej alternatywy dla zielonej energii.

Co może zyskać polski rolnik? Poza oczywistymi korzyściami w postaci niezależności energetycznej i redukcji kosztów zużywanego prądu (a więc oszczędności, które można zainwestować w dalszy rozwój gospodarstwa) zysków z wdrożenia rozwiązań fotowoltaicznych w gospodarstwie rolnym jest więcej. Jedną z najbardziej interesujących możliwości jest poszerzenie profilu działalności o produkcję zielonej, ekologicznej energii za pośrednictwem modułów fotowoltaicznych umieszczonych na dachach budynków gospodarczych oraz na gruntach wyłączonych z produkcji rolnej. Można także zwiększyć konkurencyjność własnych produktów, promując je jako wytworzone z użyciem zielonej energii. Każdy z nas widzi na co dzień dachy domów z zainstalowanymi na nich modułami fotowoltaicznymi i nikogo to już nie dziwi. Rynek fotowoltaiczny bardzo szybko się rozwija w Polsce i dlatego instalacje PV są coraz tańsze i tym samym stały się bardziej dostępne dla małych firm, gospodarstw i osób indywidualnych.

Za pomocą KALKULATORA FOTOWOLTAICZNEGO można przeprowadzić symulację oszczędności finansowej w wieloletniej perspektywie oraz ocenić opłacalność, wielkość i koszt dla swojego gospodarstwa.

PRZYKŁAD KALKULACJI FIRMY BREWA Z 2021 R.

	Miesięczny rachunek za prąd w zł	Moc instalacji PV kWp	Produkcja kWh/rok	Koszt instalacji PV zł
1.	250	5,5	5200	24000
2.	500	10,5	10200	41000
3.	750	16.5	15800	62000
4.	1000	22.5	21000	80000
5.	1500	33,2	32000	115000

eprasa.pl d6504f7791

Aktualnie mikroinstalacje nie mogą spotkać się z odmową przyłączenia do sieci energetycznej. Natomiast instalacje powyżej 50 kw już tak. I jest to coraz częściej spotykane – ze względu na brak warunków technicznych. Pewne rejony Polski będą miały tak przeciążoną sieć, będą wytwarzać zbyt wysokie napięcie, więc często może być wyłączona. To tylko kwestia czasu, kiedy na mikroinstalacje będzie trzeba również uzyskać pozwolenie.

Sieć przesyłowa w Polsce jest zbudowana jako jednokierunkowa i nie jest przystosowana do przesyłu dwukierunkowego (aktywnego), a przy tym rozwoju instalacji PV. Jest konieczna jej całkowita przebudowa, rozbudowa, innowacja, co będzie kosztować miliardy złotych i wymagać wielu procedur i zezwoleń. Nie jest to w interesie grup energetycznych, więc być może takich inwestycji nie będzie, ale co wtedy? Co w takim razie nas czeka, w którą stronę będziemy zmuszeni pójść? Elektrownia atomowa, elektrownie wiatrowe na Bałtyku? ■



Oczyszczanie wód pochodzących z rolnictwa jest konieczne

Oczyszczanie pochodzących z rolnictwa wód z azotu i fosforu, stosowanych do nawożenia pól, jest konieczne, aby zapobiec m.in. powstawaniu toksycznych zakwitów sinic w Bałtyku – wskazał prof. Maciej Zalewski. Pomocne w tym są biotechnologie ekohydrologiczne, m.in. strefy buforowe między polem a strumieniem.

AGNIESZKA KLIKS-PUDLIK, PAP

Dyrektor Europejskiego Regionalnego Centrum Ekohydrologii Polskiej Akademii Nauk (ERCE PAN) prof. Maciej Zalewski w rozmowie z PAP wskazał na wciąż nierozwiązany problem oczyszczania wód pochodzących z rolnictwa. Chodzi głównie o oczyszczanie wód z azotu i fosforu, czyli pierwiastków stosowanych do nawożenia pól. „Pozostałości tych nawozów przedostają się do rzek, a następnie powodują przeżyźnienie zbiorników wodnych i zakwit w nich toksycznych sinic" – powiedział. Dodał, że problem może narastać w związku z rozwojem rolnictwa przemysłowego. Tutaj – tłumaczył profesor – ciężkim sprzętem ubija się podglebie i zmniejsza w ten sposób infiltrację (zdolność do przenikania wody w głąb ziemi). Ponadto wycina się zadrzewienia śródpolne, które dotąd tworzyły naturalną barierę przed wiatrem i utrzymywały wilgotność gleb. Bez drzew przyspieszający na tym terenie wiatr tworzy efekt „suszarki", powodując zwiększenie procesu parowania oraz utratę materii organicznej z gleby. To z kolei prowadzi do jałowienia gleb, które trzeba mocniej nawozić.

W rozwiązaniu tego problemu pomocne są m.in. biotechnologie ekohydrologiczne, czyli rozwiązania oparte na naturze, wykorzystujące własności ekosystemów jako narzędzi regulujących. Ich opracowywaniem i wdrażaniem zajmują się naukowcy z Europejskiego Regionalnego Centrum Ekohydrologii PAN. Przykładem takich rozwiązań są wysokoefektywne strefy buforowe konstruowane między polem a strumieniem. „Duże ładunki azotanów (będące aktywnym paliwem dla toksycznych zakwitów) przedostają się do wód powierzchniowych wraz z płytkimi wodami podziemnymi. Dlatego w miejscach granicznych, na styku lądu i wody, konstruujemy bariery denitryfikacyjne, które dzięki zastosowaniu odpowiednich substratów działają jak bioreaktor, zamieniając azotany na azot gazowy. Barierę stanowi rów wypełniony m.in. trocinami, węglem brunatnym, dolomitem – w zależności od gleby. To tanie rozwiązanie, a redukuje azotan o nawet 80-90 proc." – wskazał ekspert.

Z kolei w oczyszczaniu wód z fosforu działa bariera geochemiczna. „Do tego świetnie się nadaje dolomit, wapień, który wiąże fosfor, a którego mamy w Polsce mnóstwo" – powiedział. Pro-

eprasa.pl d6504f7791

fesor dodał, że ważnym uzupełnieniem tych dwóch barier powinny być bariery roślinne np. w postaci wierzb, które mają rozbudowany system korzeniowy, sięgający nawet osiem metrów w głąb ziemi. „Dzięki tym rozwiązaniom usuwany jest azot i fosfor zanim dostaną się do systemu rzecznego. Warto podkreślić, że nie trzeba tego typu stref konstruować wzdłuż wszystkich strumieni, ale tam, gdzie intensywnie uprawiane i nawożone pola stykają się z nimi, co stanowi kilkanaście procent zlewni. Te krytyczne obszary można precyzyjnie zidentyfikować za pomocą zdjęć satelitarnych i ekohydrologicznych modeli matematycznych. Model taki opracowaliśmy dla dorzecza Pilicy z prof. Katarzyną Izydorczyk przy współpracy z SGGW w ramach programu Europejskiego LIFE+EKOROB. Projekt ten został w 2018 r. nagrodzony przez Komisję Europejską jako Best of LIFE+" – podkreślił prof. Zalewski.

Podstawą efektywnej redukcji zanieczyszczeń pochodzenia rolniczego jest więc wdrażanie rozwiązań ekohydrologiczno-biotechnologicznych, a także stosowanie dobrych praktyk rolniczych. Biotechnologie ekohydrologiczne nie tylko ograniczają zanieczyszczenia obszarowe np. z pól uprawnych, ale również punktowe np. zrzut ścieków z oczyszczalni. „Badania przeprowadzone w ERCE przez prof. Edytę Kiedrzyńską wykazały, iż średnie i małe oczyszczalnie ścieków mają niską efektywność działania, stanowiąc w ten sposób ważne źródło zanieczyszczeń w zlewni, w tym również bakteriami antybiotykoodpornymi. Można temu zaradzić, dzięki konstrukcji sekwencyjnego systemu sedymentacyjno-biofiltracyjnego, który wspomaga pracę oczyszczalni, redukując ilość zanieczyszczeń w ściekach odprowadzanych do rzeki. Działający prototyp takiego systemu skonstruowano przy oczyszczalni ścieków w Rozpszy (…)" – mówił prof. Zalewski.

W ostatnich latach naukowcy z zespołu prof. Macieja Zalewskiego optymalizują ekohydrologiczne rozwiązania również w kierunku usuwania zanieczyszczeń pestycydowych, których głównym emiterem pozostaje rolnictwo. Jak mówił profesor, opracowany w 2018 roku preparat BioKer, który pozwala usuwać związki fosforu i pestycydów, został nagrodzony m.in. złotym medalem na międzynarodowych targach innowacyjności „Concours Lepine" w Paryżu.

Rozwiązania opracowane w ERCE są wciąż rozwijane przez poszerzanie zakresu badań o dziedziny takie jak biologia molekularna, mikrobiologia oraz fitotechnologie. „Ogromne znaczenie dla ich szerokiego stosowania ma budowanie zaufania do rozwiązań opartych na przyrodzie oraz podnoszenie świadomości społeczeństwa. Właśnie w tym celu w ERCE PAN ruszają prace nad dostosowaniem 16 gospodarstw rolnych o różnym profilu produkcji do pełnienia funkcji Demonstracyjnych Gospodarstw Projektu LIFE Pilica. Wśród planowanych do zastosowania rozwiązań są wysokoefektywne strefy buforowe, w skład których wchodzą wspomniane bariery czy zadrzewienia/zakrzaczenia śródpolne" – powiedział. „Wraz z moim zespołem pracujemy właśnie nad rozwiązaniami bliskimi naturze, których podstawą jest zrozumienie procesów występujących w ekosystemach. Chcemy je nie tylko rozwijać, ale również przekonać decydentów i społeczeństwo, że są skuteczne" – podsumował prof. Maciej Zalewski. (PAP)

Źródło: Serwis Nauka w Polsce – www.naukawpolsce.pap.pl



Bez drzew przyspieszający wiatr tworzy efekt „suszarki", powodując zwiększenie procesu parowania oraz utratę materii organicznej z gleby

eprasa.pl d6504f7791

Nowe „stare" sposoby zwiększenia retencji wody w glebie (3)

Kopiec z drewnianym łożem..., czyli Hügelbed – Hügelkultur

Tym razem jest to już „wynalazek" poprawiający retencję glebową wody pochodzący z naszej strefy klimatycznej, konkretnie z Niemiec. Podobno już od setek lat tego typu sposoby uprawy był praktykowane w społecznościach germańskich, słowiańskich i bałtyjskich. Ale opracowania kompleksowego „uprawy na kopcach" dokonano jednak dopiero w latach 60. ubiegłego wieku w Niemczech.

ARKADIUSZ SEMCZYSZAK, ZODR w Barzkowicach





Uważa się, że Hügelkultur naśladuje naturalny proces rozkładu drewna, który zachodzi na dnie lasów. Tam, co prawda, drzewa leżą początkowo na powierzchni gleby, jednak po kilku latach i one są już w znacznej części lub całości, zagłębione w glebie. Praktyka Hügelkultur opiera się na umieszczaniu drewna – całych bali lub pociętych resztek, wewnątrz podwyższonej dość mocno (o ok. 180-210 cm) grządki z ziemi (może być z dodatkiem kompostu) uformowanej właśnie w kształt kopca (fot. 1.). Kopce mogą być tutaj również wykonane z naprzemiennie ułożonych warstw nie tylko drewna i ziemi, ale także darni, kompostu, czy słomy (fot. 3.). Drewno ulega w nich powolnemu – rozłożonemu w czasie, niejednorodnemu rozkładowi. Pierwsza rozkłada się bowiem tylko miękka celuloza. Z czasem zostaje tylko najtwardsza lignina, tworząca sieć włókien, która niczym gąbka właśnie magazynuje na wiele miesięcy wodę. Woda ta jest następnie powoli uwalniana z powrotem do środowiska glebowego, oczywiście z korzyścią dla rosnących w pobliżu roślin. Ponadto rozkładające się drewno dostarcza tymże sporą część potrzebnych makro i mikroelementów i to nawet przez 15-20 lat (fot. 2.), a w pierwszym roku także ciepło rozkładu istotnie ogrzewające grządkę. Jeśli chodzi o retencję wody to taka grządka – kopiec działa w pełni dopiero w drugim roku od swego założenia, gdy proces rozkładu jest wystarczająco zaawansowany. Wówczas to już z reguły nie potrzebuje ona jakiegokolwiek podlewania. Oczywiście do rozpoczęcia rozkładu konieczne jest występowanie pór roku typowych dla naszego klimatu umiarkowanego, lub, w cieplejszych strefach klimatycznych, wystarczająco długiej pory deszczowej.

W przypadku tworzenia kopca drzewnego na pochyłym terenie należy go usypywać w linii ustawionej pod kątem do zbocza. Daje to bowiem możliwość powolnego spływania wody w dół kopca, w związku z czym nie będzie on otrzymywać miejscami zbyt dużych lub zbyt małych jej ilości. Może się to natomiast stać przy równoległym do poziomu ułożeniu kopca, czyli przy jednakowym jego oddaleniu od wierzchołka

eprasa.pl d6504f7791

i podstawy wzniesienia. W większości przypadków polecane jest również ustawianie kopców w kierunku przeciwnym do przeważającego kierunku wiatru.

Grządki usytuowane na kopcach można obsadzać natychmiast po ich uformowaniu, ale należy pamiętać, że odpowiednia ilość azotu może być tutaj dostępna dopiero po paru miesiącach. Uważa się bowiem, że w pierwszym roku użytkowania proces rozkładu blokuje dostępność azotu dla roślin uprawnych. Jednak, pomimo obaw, że dużo węglowodanów (celuloza) drewna prowadzi do immobilizacji – unieruchomienia azotu, a tym samym do jego niedoborów, w doświadczeniach to właśnie w kopcu z łożem – wkładem drewnianym, stwierdzono wyższy poziom azotu niż w glebie przy uprawie tradycyjnej na płask. Zwykle, by uniknąć braku azotu do drewna, jako uzupełniający komponent dodaje się bogatą w ten pierwiastek masę zieloną, np. taką pochodzącą z trawy uzyskanej w czasie koszenia. Także obok dostępności azotu, należy tutaj uważać na braki żelaza mogące wystąpić w pierwszych latach uprawy.

Skala retencji wody w tej technice jest potencjalnie bardzo duża. W Chinach np. przebadano skuteczność kopcowania drewna w zapobieganiu pustynnieniu. I tak kopce zrobione w technice Hügelkultur z czasem zawierały prawie dwa razy więcej wody niż gleba okolicznych płaskich powierzchni kontrolnych. W badaniach tych 1 hektar pokryty kopcami Hügelbed zgromadził **3 do 10 razy więcej wody** niż płaska działka leżąca obok, a już dotknięta pustynnieniem. Najlepsze efekty osiągano tutaj na glebach zbitych, ciężkich, zdegradowanych rolniczo.

Owszem, tej technice uprawy zarzuca się, że nie jest do końca proekologiczna, np. że nadmiernie w pierwszych latach obciąża produktami rozkładu środowisko, użyźniając je ponad miarę – eutrofizując, a nawet zatruwając, gdy użyte tutaj drewno jest zbyt świeże (to szczególnie szkodzi drzewom owocowym). Jednak te szkodliwe procesy można opanować stosując w większości lub nawet tylko same bale drewna, znacznie wolniej – bezpieczniej się rozkładające niż zrębki i odpady przemysłu drzewnego. Ponadto sadząc rośliny wymagające intensywnego nawożenia azotem, takie jak warzywa – szczególnie kapustę czy kalafior, ograniczmy odpływ groźnych biogenów. Także na skłonach kopce mogą nadmiernie gromadzić, niczym wały przeciwpowodziowe, wodę, która po ich przerwaniu w wyniku wymycia bali drewnianych może nawet prowadzić do lokalnych powodzi. Temu też można zapobiec stosując właśnie bardziej skośne i w naprzemiennych kierunkach, czyli „w jodełkę", ustawienie linii wału kopcowego. ■



Fot. 1. Technika hügelbed - hügelkultur pozwala znacznie powiększyć powierzchnię uprawy (źródło: www.permaculture.co.uk)

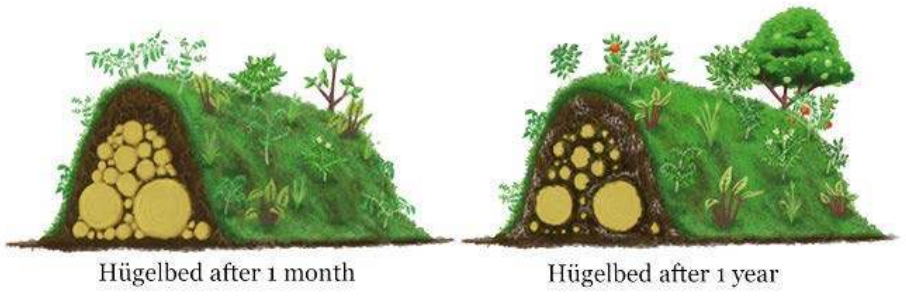

Fot. 2. Zmiany następujące w czasie (od 1 miesiąca po wykonaniu do 20 lat) użytkowania kopców hügelbed (źródło: www.urbaniahoeve.nl)



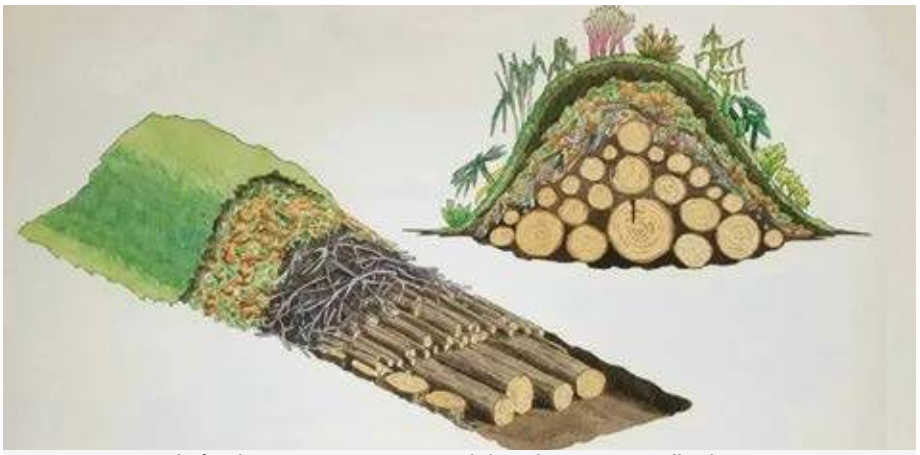

Fot. 3. Kopce mogą być wykonane z naprzemiennie ułożonych warstw nie tylko drewna i ziemi... (źródło: preview.redd.it)

eprasa.pl d6504f7791









Certyfikacja gospodarstw ekologicznych

ANNA CZYŻOWICZ, ZODR Oddział w Koszalinie

Już od czasów powojennych rolnictwo polskie ukierunkowane było na nieustający wzrost wydajności. Począwszy od lat pięćdziesiątych XX w. wykorzystywano do tego celu jak najnowocześniejsze technologie, oparte na stosowaniu nawozów mineralnych i środków ochrony roślin celem uzyskiwania, z roku na rok, wyższych plonów. Po wojnie celem produkcji rolniczej było przede wszystkim zapewnienie żywności dla ludności. Ostatnimi laty mówi się o nadprodukcji żywności z jednej strony, a z drugiej o opłacalności produkcji rolniczej. Ceny zbóż niewiele ulegają zmianie, dlatego też wydajnością próbowano ratować wynik ekonomiczny gospodarstw rolnych.

Z upływem lat naukowcy zauważyli narastające, niekorzystne dla człowieka zmiany klimatyczne, wzrastające zanieczyszczenie środowiska, zachwianie bioróżnorodności w przyrodzie, wzrost występowania różnego rodzaju chorób trudno uleczalnych. Profesorowie różnych dziedzin naukowych zaczęli mocno przestrzegać przed negatywnymi skutkami działalności gospodarczych, apelując o przeciwdziałanie i zapobieganie tym postępującym negatywnym zmianom w naszym otoczeniu.

W przypadku sektora rolniczego gospodarki państwa duże znaczenie dla ograniczenia negatywnych zmian klimatu i środowiska ma prowadzenie produkcji metodą ekologiczną. Znalazło to odzwierciedlenie w założeniach nowego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2021-2027 w działaniach dla wszystkich krajów członkowskich UE, określanych jako Zielony Ład. Jednym z kryteriów Zielonego Ładu jest zwiększenie areału powierzchni gruntów uprawianych metodą ekologiczną do 25% struktury zasiewów. W Polsce obecnie powierzchnia ta stanowi ok. 3,3%

eprasa.pl d6504f7791

Według definicji **rolnictwo ekologiczne** jest to ogólny system zarządzania gospodarstwem i produkcji żywności, łączący najkorzystniejsze dla środowiska praktyki, wysoki stopień różnorodności biologicznej, ochronę zasobów naturalnych, stosowanie wysokich standardów dotyczących dobrostanu zwierząt i metodę produkcji preferującą użycie substancji naturalnych i naturalnych procesów. Rolnictwo ekologiczne jest najbardziej prośrodowiskową metodą produkcji rolnej.

W ostatnich latach zauważamy, że rolnictwo ekologiczne staje się trendem światowym. Wyraźnie zaznaczyła to również Komisja Europejska zarówno w strategii na rzecz bioróżnorodności, jak i strategii Farm to Fork, gdzie postawiony został cel osiągnięcia 25% do 2030 roku upraw ekologicznych w Unii Europejskiej. Jest to bardzo ambitny cel.

Bardzo często podkreśla się dwoistą naturę systemu rolnictwa ekologicznego. Jest to przede wszystkim system wpływający pozytywnie na środowisko naturalne, co z kolei przyczynia się do osiągania szeroko rozumianych korzyści rolnośrodowiskowych. Większa świadomość społeczeństwa, oczekiwania konsumenta dają alternatywę dla rolnictwa ekologicznego względem konwencjonalnego. **Rolnictwo ekologiczne jest odpowiedzią na zmieniającą się strukturę popytu na rynku i rosnącą świadomość konsumentów, zwłaszcza młodych.** Po wielkiej fascynacji świata produkcją żywności w warunkach przemysłowych – konsument coraz częściej stwierdza, że tylko żywność powstała w warunkach jak najbardziej zbliżonych do naturalnych spełni jego oczekiwania smakowe, odżywcze, zdrowotne – jednym słowem żywności o wyższej jakości.

Dwa sposoby produkcji metodą ekologiczną

1. Można mieć taką „filozofię życia". Żyć w zgodzie z naturą, gospodarować, uprawiać uprawy wykluczając stosowanie syntetycznych nawozów mineralnych, pestycydów, regulatorów wzrostu i syntetycznych dodatków paszowych, antybiotyków w oparciu również o produkcję w cyklu zamkniętym (w przypadku produkcji zwierzęcej). Produkcję w cyklu zamkniętym: gleba – roślina – zwierzę, przy zachowaniu dużej samowystarczalności. Traktowane jest jako sposób życia w symbiozie z przyrodą, a cele ekologiczne dominują nad ekonomicznymi.

2. W drugim przypadku czynnik ekonomiczny jest bardzo ważny. W produkcji rolnej stosuje się nawozy i środki ochrony roślin dopuszczone do stosowania w rolnictwie ekologicznym. Gospodarstwo rolne podlega certyfikacji w wybranej Jednostce certyfikującej, posiada certyfikat potwierdzający, iż produkty zostały wyprodukowane zgodnie z przepisami o rolnictwie ekologicznym. Przestrzega metod gospodarowania zgodnie z ustawą o rolnictwie ekologicznym z 25 czerwca 2009 r. i Rozporządzeniem Rady 834/2007 w sprawie produkcji ekologicznej i znakowania produktów ekologicznych i uchylające rozporządzenie (EWG) nr 2092/91.

Przy podjęciu decyzji o wyborze drugiego sposobu produkowania należy przede wszystkim wybrać jedną z trzynastu akredytowanych jednostek certyfikujących działających w naszym kraju. Wykaz tych jednostek znajduje się na stronie Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi pod linkiem: www.gov.pl/web/rolnictwo/jednostki-certyfikujace.

Następnie należy wypełnić dokumenty: Zgłoszenie do Jednostki Certyfikującej oraz Wniosek o certyfikację i przesłać je do wybranej Jednostki Certyfikującej. Przesyłając dokumenty do Jednostki Certyfikującej deklaruję już, że przestrzegam i znane są już mi metody gospodarowania, zgodnie z ustawą o rolnictwie ekologicznym z 25 czerwca 2009 r. i Rozporządzeniem Rady 834/2007 w sprawie produkcji ekologicznej i znakowania produktów ekologicznych i uchylające rozporządzenie (EWG) nr 2092/91. Od tego momentu rozpoczyna się proces certyfikacji gospodarstwa produkującego metodą ekologiczną, który składa się z kolejnych etapów.

Gospodarstwo produkujące metodą ekologiczną, podlegające certyfikacji ma możliwość uzyskania wsparcia finansowego poprzez przystąpienie do Działania Rolnictwo ekologiczne w ramach PROW. Po szczegółowe informacje zapraszamy do naszych biur powiatowych, Oddziału w Koszalinie i biura w Barzkowicach.

Jednym z kryteriów Zielonego Ładu jest zwiększenie areału powierzchni gruntów uprawianych metodą ekologiczną do 25% struktury zasiewów.

ETAPY CERTYFIKACJI

1. Przyjęcie i zarejestrowanie wniosku o certyfikację.
2. Wniosek o certyfikację wraz z wymaganymi załącznikami składany jest w wybranej jednostce certyfikującej.
3. Po przyjęciu i weryfikacji dokumentów, producent objęty jest systemem kontroli.
4. Ocena - kontrola gospodarstwa. Gospodarstwo podlega co najmniej raz w roku kontroli pełnej (tzw. rocznej), przeprowadzanej przez Biuro Certyfikacji (BC) w zakresie realizacji programu przestawiania gospodarstwa na prowadzenie produkcji metodami ekologicznymi. Kontrola może mieć charakter kontroli zapowiedzianej lub niezapowiedzianej.
5. BC w okresie ważności certyfikatu może zlecić przeprowadzenie doraźnych kontroli w wyżej wspomnianym zakresie, jak również pobór próbek, bez uprzedniego powiadomienia posiadacza gospodarstwa rolnego.
6. Badania produktów dla potrzeb certyfikacji. Badania, których wyniki wykorzystywane są w procesie certyfikacji wykonują laboratoria badawcze, o których mowa w art. 19a ustawy o rolnictwie ekologicznym. Pobór próbek do badań dla potrzeb certyfikacji dokonuje BC lub upoważnione przez niego laboratorium, zgodnie z zasadami określonymi przez BC.
7. Przeprowadzany jest przegląd procesu.
8. Następnie wydawana jest decyzja, na podstawie uzyskanej rekomendacji z przeglądu (kontroli) o wydaniu lub odmowie wydania certyfikatu.
9. Informacja o decyzji dotyczącej wydania certyfikatu przekazywana jest wnioskodawcy.
10. Decyzję o odmowie wydania certyfikatu lub statusu gospodarstwa w okresie przestawiania wnioskodawca otrzymuje w formie pisemnej.

Źródło: MRiRW



eprasa.pl d6504f7791

Apetyt na pyszne truskawki

Truskawka – długo oczekiwana królowa letnich owoców jest teraz dostępna w całej obfitości. Czerwiec to czas, kiedy na naszych stołach królują zdrowe i pyszne dania z truskawek.

GRAŻYNA FALANDYSZ, ZODR w Barzkowicach

Truskawki wykorzystujemy w kuchni, nie tylko jako orzeźwiający dodatek do waniliowego twarożku czy słodkiego chłodnika, ale i jako składnik wytrawnej sałatki. Najsmaczniejsze są świeże i warto nacieszyć się nimi teraz, kiedy mamy ich pod dostatkiem.

Z przygotowaniem tych delikatnych owoców nie należy zwlekać, ponieważ szybko tracą świeżość. Aby nie nasiąkły wodą i nie straciły aromatu, najlepiej umieścić je na krótko w zimnej wodzie i przepłukać jeszcze przed usunięciem szypułek. Jeśli lubimy truskawki z cukrem, należy je posłodzić tuż przed podaniem, aby nie puściły soku i nadmiernie nie zmiękły.

TRUSKAWKOWY SERNIK BEZ PIECZENIA

Spód: 25 dag herbatników maślanych, 10 dag masła
Serowa warstwa: 80 dag twarogu z wiaderka „President", 6 łyżek cukier pudru, 5 łyżek jogurtu naturalnego, galaretka cytrynowa
Warstwa truskawkowa: 70 dag truskawek, 2 galaretki truskawkowe
Warstwa śmietankowa: 500 ml śmietanki 30%, galaretka cytrynowa, 2 łyżki cukru pudru

Zaczynamy od przygotowania spodu na ciasto. W blenderze łączymy herbatniki z roztopionym masłem. Przekładamy mieszankę do tortownicy. Następnie przygotowujemy pierwszą warstwę, łączymy ze sobą: ser, jogurt naturalny, cukier puder oraz galaretkę cytrynową rozpuszczoną w 150 ml wrzątku. Przekładamy mieszankę do formy, wstawiamy do lodówki na 2 godziny. W tym czasie przygotowujemy warstwę truskawkową. W tym celu na palniku w rondelku łączymy truskawki z 3/4 szklanką wody. Blendujemy, po czym dodajemy dwie galaretki. Przelewamy do formy i ponownie umieszczamy w lodówce na godzinę. Czas na ostatnią warstwę. Aby ją przygotować, miksujemy śmietankę, cukier puder i galaretkę rozpuszczoną w 150 ml wrzątku. Na końcu posypujemy sernik truskawkowy pokruszonymi herbatnikami

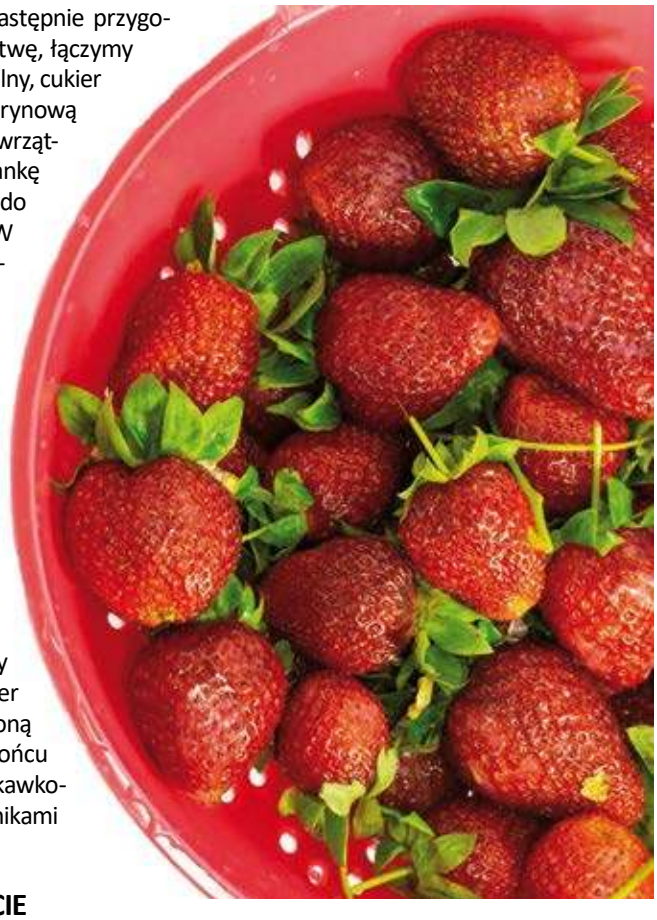

SERNIK NA BISZKOPCIE

Biszkopt: 3 jajka, 3 łyżki mąki ziemniaczanej, 3 łyżki mąki pszennej, 6 łyżek cukru, łyżeczka kakao, ½ łyżeczka proszku do pieczenia
Warstwa śmietankowa: 500 ml śmietany kremówki, 3 serki waniliowe, 4 łyżki cukru pudru, cukier wanilinowy, 3 łyżeczki żelatyny, 50 dag truskawki, galaretka truskawkowa

Piekarnik rozgrzewamy do temperatury 180°C. Białka ubijamy, pod koniec ubijania dodajemy porcjami cukier, żółtka, przesiane obie mąki z proszkiem do pieczenia i kakao. Formę o średnicy 21 cm natłuszczamy i obsypujemy np. bułką tartą, wlewamy ciasto, pieczemy około 35 minut. Studzimy.

Warstwa śmietankowa: śmietanę ubijamy na sztywno z cukrem, następnie dodajemy serki, wlewamy przestudzoną żelatynę rozpuszczoną w małej ilości gorącej wody, miksujemy, do chwili połączenia się wszystkich produktów masy. Masę śmietankową wlewamy na biszkopt, wstawiamy do lodówki na około 2 godziny. Gdy stężeje, układamy na nią truskawki i zalewamy zastygającą galaretką. Ponownie schładzamy, wstawiamy do lodówki, aby stężała.

TARTA Z BEZĄ

Ciasto: 40 dag mąki, 15 dag cukru pudru, 3 żółtka, 15 dag masła, 3 łyżki śmietany, szczypta soli
Nadzienie: 70 dag truskawek, 4 łyżki brązowego cukru, 1/2 łyżeczki cynamonu, 4 łyżki zmielonych migdałów
Beza: 3 białka, 10 dag cukru

Z mąki, masła, cukru pudru, żółtek, śmietany oraz szczypty soli zagniatamy kruche ciasto. Z ciasta formujemy kulę, owijamy ją folią spożywczą, schładzamy w lodówce przez 30-60 minut. Ciastem wykładamy formę na tartę o średnicy 26 cm wcześniej posmarowaną masłem, nakłuwamy widelcem. Pieczemy około 25 min w 180°C. Migdały rozsypujemy na podpieczonym cieście. Truskawki płuczemy, osuszamy i odrywamy szypułki, przekrajamy na połówki lub ćwiartki, przekładamy do rondla, wsypujemy brązowy cukier i cynamon. Smażymy na małym ogniu około 2 minuty, przekładamy na sito. Gdy lekko ociekną, przekładamy na ciasto. Białka ubijamy na sztywną pianę, pod koniec ubijania dodajemy cukier, wykładamy na truskawki. Bezą smarujemy dekoracyjnie ułożone na tarcie truskawki, pieczemy 15 minuty w 200°C, aż beza ładnie się zrumieni.

eprasa.pl d6504f7791

SŁODKI CHŁODNIK

35 dag truskawek, 20 dag malin i porzeczek, 1 l jogurtu naturalnego, łyżeczka cukru wanilinowego, łyżka soku z cytryny, łyżka skórki otartej z cytryny, 7 łyżek bitej śmietany, świeże listki melisy

Owoce oczyszczamy, płuczemy, osuszamy z truskawek, odrywamy szypułki, przekrajamy na połówki lub ćwiartki. Maliny i porzeczki miksujemy, przecieramy przez sito, łączymy z jogurtem. Doprawiamy cukrem waniliowym, sokiem z cytryny oraz skórką otartą cytryny. Dodajemy pokrojone truskawki. Łączymy z bitą śmietaną. Wstawiamy do lodówki na 1-2 godziny. Przed podaniem dekorujemy świeżymi listkami melisy.

CYNAMONOWE GRZANKI

40 dag truskawek, pomarańcza, oraz skórka otarta z pomarańczy, 4 kromki czerstwej chałki, jajko, 1/2 szklanki mleka, 4 łyżki masła klarowanego, 4 łyżki brązowego cukru, 4 łyżki likieru pomarańczowego, szczypta cynamonu, świeże listki mięty

Pomarańczę myjemy, ucieramy skórkę i wyciskamy sok. Truskawki płuczemy, osuszamy i odrywamy szypułki, przekrajamy na połówki lub kilkakrotnie nakłuwamy widelcem, skrapiamy sokiem pomarańczowym i likierem. Mleko mieszamy z jajkiem oraz cynamonem i zanurzamy kromki chałki. Na patelni rozpuszczamy 2 łyżki masła i 2 łyżki cukru. Smażymy namoczone kromki chałki z jednej strony na rumiano przez 4 minuty. Przewracamy grzanki. Dodajemy pozostałe masło i cukier. Na wierzchu układamy truskawki. Smażymy 4 minuty, aż spód grzanek się zarumieni. Rumiane grzanki układamy na talerzu. Posypujemy otartą skórką pomarańczową oraz polewamy pozostałym na patelni masłem ze skarmelizowanym cukrem. Dekorujemy świeżymi listkami mięty.

TRUSKAWKOWE RAFFAELLO

Biszkopt: 5 jajek, 3/4 szklanki mąki tortowej, 1/4 szklanki mąki ziemniaczanej, 3/4 szklanki cukru, 2 płaskie łyżeczki proszku do pieczenia
Krem: 500 ml śmietany kremówki 30%, 20 dag białej czekolady, 25 dag serka mascarpone, szklanka wiórek kokosowych, 1 kg truskawek

Białka z cukrem mocno ubijamy, dodajemy żółtka. Mąkę przesiewamy z proszkiem do pieczenia i delikatnie łączymy z masą. Przekładamy do blaszki wyłożonej papierem do pieczenia o wymiarach około 22 x 30. Pieczemy w piekarniku nagrzanym do 175°C przez około 25 minut. Studzimy. Zdejmujemy delikatnie spieczoną skórkę, przekładamy do miseczki i ją kruszymy.

Krem: w rondelku podgrzewamy śmietanę kremówkę, doprowadzamy prawie do wrzenia, ale nie wolno jej zagotować, zdejmujemy z ognia. Dodajemy połamaną czekoladę, mieszamy aż do całkowitego połączenia składników. Studzimy, wstawiamy do lodówki na kilka godzin. Wyjmujemy z lodówki, dodajemy serek mascarpone. Ubijamy tak jak kremówkę, aż powstanie krem. Wsypujemy wiórki kokosowe i delikatnie mieszamy.

Na biszkopcie układamy przecięte na pół truskawki (przecięciem do dołu), wykładamy masę, wyrównujemy. Wierzch posypujemy pokruszonym biszkoptem. Wstawiamy do lodówki na kilka godzin, a najlepiej na całą noc.

WYTRAWNA SAŁATKA Z TRUSKAWKAMI

50 dag truskawek, 30 dag arbuza, główka sałaty lodowej, 25 dag roszponki, 15 dag sera pleśniowego np. typu Lazur, 25 dag sera feta, natka pietruszki
Sos: 5 łyżek octu balsamicznego, 5 łyżek oliwy z oliwek, 25 dag truskawek

Sałatę obieramy z zewnętrznych liści. Roszponkę i natkę pietruszki myjemy osuszamy, następnie natkę pietruszki drobno siekam. Truskawki myjemy, osuszamy, usuwamy szypułki. Sałatę, miąższ z arbuza, truskawki oraz sery kroimy na średniej wielkości kostkę, dodajemy roszponkę i delikatnie mieszamy. Posypujemy posiekaną natką pietruszki. Składniki sosu miksujemy, polewamy bezpośrednio przed podaniem.

TRUSKAWKI Z KOZIM SEREM

30 dag truskawek, 6 garstek świeżego szpinaku, 30 dag rolady z sera koziego, 6 łyżek oliwy, 2 łyżki ciemnego octu balsamicznego, kilka orzechów włoskich, miód, sól, pieprz

Szpinak przebieramy, płuczemy, osuszamy i układamy na talerzyki. Truskawki płuczemy, osuszamy i odrywamy szypułki, przekrajamy na połówki. Układamy na listkach szpinaku. Roladę z sera koziego kroimy również na sześć porcji i układamy na talerze. Na sos ucieramy oliwę z octem balsamicznym oraz z solą, pieprzem, płynnym miodem do smaku. Orzechy siekamy. Wrzucamy na rozgrzaną suchą patelnię, rumienimy. Każdą porcję polewamy sosem i ozdabiamy prażonymi orzechami.

ŚMIETANKOWY DESER LODOWY

30 dag truskawek, 3 łyżki cukru, szklanka śmietanki kremówki, kilka listków mięty

Truskawki płuczemy, osuszamy i odrywamy szypułki. Miksujemy cukrem, wstawiamy na gadzinę do lodówki. Dobrze schłodzoną śmietanę ubijamy na krem. Delikatnie mieszamy z miksowanymi schłodzonymi truskawkami. Przygotowujemy cztery pojemniki tej samej wielkości (np. pojemniki po jogurtach). Masę truskawkowo-śmietankową przekładamy do przygotowanych pojemników. W każdą porcję wtykamy patyczek do lodów. Tak przygotowane lody wstawiamy na 5-6 godzin do zamrażalnika. Przed podaniem każdą porcję dekorujemy listkami świeżej mięty.



eprasa.pl d6504f7791



Bazylia

Bazylia od lat stosowana jest do poprawy smaku i aromatu wielu potraw. Najlepiej dodawać pod koniec przyrządzania dań na gorąco, ponieważ wysoka temperatura niszczy jej smak. Jest podstawową przyprawą dań włoskich – pizzy, zapiekanek i makaronów. Stanowi podstawę sosu pesto.

KAROLINA KIEWLICZ, ZODR w Barzkowicach

Bazylia pospolita to niewielkich rozmiarów roślina jednoroczna z charakterystycznie zaokrąglonymi, zielonymi listkami o słodko-pikantnym smaku i rześkim, świeżym aromacie. Uprawiana jest w 150 odmianach niemalże na całym świecie. Najbardziej znane to bazylia cytrynowa, bazylia cynamonowa, bazylia czerwona i bazylia grecka. Różnią one się od siebie zarówno wyglądem, jak też smakiem i aromatem. Należy do grupy ziół prowansalskich.

Bazylię można dodawać do potraw świeżą (listki), mrożoną, a także suszoną. Bazylię suszoną należy przechowywać w szczelnie zamkniętych pojemnikach. Świeża jest bardziej aromatyczna, po wysuszeniu traci ponad połowę swoich właściwości. Posiada silne właściwości regeneracyjne, więc po oberwaniu wierzchołków z upływem czasu będzie się dalej rozkrzewiać.

Świeża bazylia dostępna jest przez cały rok. Lepiej zaopatrywać się w nią w sklepach ogrodniczych niż w marketach. Po zakupie zaleca się przesadzenie jej do doniczki z nową, świeżą ziemią. Z powodzeniem można również uprawiać ją w doniczce w warunkach domowych.



SOS PESTO

3 szklanki listków bazylii, garść orzeszków pinii, 2 ząbki czosnku, 5 dag startego parmezanu, 100 ml szklanki oliwy z oliwek, sól, pieprz, opcjonalnie 1 łyżka soku z cytryny

Orzeszki piniowe prażyć na suchej patelni do momentu nabrania lekko brązowego koloru. Czosnek posiekać i wraz z bazylią i orzeszkami utrzeć w moździerzu na jednolitą masę. Następnie dodać parmezan i dalej ucierać. Na samym końcu wlać oliwę i ucierać aż wszystkie składniki się połączą. Przyprawić solą i pieprzem do smaku.



SAŁATKA CAPRESE

3 pomidory, 2 kulki mozzarelli, listki bazylii, oliwa z oliwek

Pomidory umyć i pokroić na plastry ok. 0,5 cm grubości. Mozarellę wyjąć z zalewy i również pokroić w plastry, ale cieńsze niż pomidory. Układać na talerzu naprzemiennie plaster pomidora i mozzarelli w taki sposób, aby zachodziły na siebie. Całość obficie posypać listkami bazylii, doprawić solą i pieprzem. Na końcu polać oliwą z oliwek. Przygotowaną sałatkę podawać od razu.

Oliwę można zastąpić pesto z bazylii.

eprasa.pl d6504f7791



ZUPA KREM Z POMIDORÓW

1 kg pomidorów, 4 cebule, ząbek czosnku, 1 litr bulionu warzywnego lub drobiowego, liście bazylii, gałązka majeranku, gałązka tymianku, oliwa do smażenia, śmietana

Pokrojone pomidory, cebule i czosnek dusić ok. 5 minut na oliwie. Następnie zalać bulionem. Dusić do miękkości składników. Pod koniec dodać zioła. Zupę zetrzeć, dodać śmietanę. Podawać z ryżem lub grzankami.

✓ Bazylia sprawdza się w sosach na bazie śmietany i majonezu.
✓ Idealnie pasuje do warzyw – jest nieodłącznym elementem dań opartych na pomidorach, doskonałym dodatkiem do bakłażana, szpinaku, cukinii.
✓ Świetnie komponuje się z rozmaitymi zupami, białym serem, omletami oraz sałatkami.
✓ Pasuje też do nacierania mięsa (drób, wołowina, wieprzowina), do gulaszów i pasztetów.
✓ Podkreśli smak koktajli oraz lemoniad.
✓ Z bazylii produkowane są również lody i wyroby czekoladowe.
✓ Stosowana jest również do aromatyzowania oliwy z oliwek oraz octu winnego.
✓ Jedna z odmian bazylii – bazylia cytrynowa często wykorzystywana jest jako dodatek do potraw z ryb, a także do owoców morza.
✓ Listki bazylii wykorzystywane są także do dekoracji potraw.

Poza przyprawowym zastosowaniem bazylia ma również liczne właściwości lecznicze:
- ułatwia przemianę materii,
- obniża poziom cukru we krwi,
- działa rozkurczowo i kojąco,
- poprawia nastrój i dodaje energii,
- posiada właściwości przeciwgorączkowe oraz przeciwzapalne.



Świeże listki dodajemy w całości lub rwane w palcach, nie kroimy ich nożem.



✓ Bazylia wykazuje dobroczynny wpływ na stan skóry, przez co wykorzystywana jest przy produkcji niektórych kosmetyków.
✓ Olejki aromatyczne z bazylii działają relaksująco i uspokajająco, wykorzystywane są w aromaterapii.
✓ Skutecznie odstrasza komary i muszki oraz łagodzi skutki ukąszeń.
✓ Bazylii powinny wystrzegać się kobiety w ciąży, osoby po przebytych zawałach oraz osoby mające problemy z ciśnieniem.

NAPAR Z BAZYLII

1 łyżkę świeżej lub suszonej bazylii wrzucić do szklanki i zalać wrzątkiem. Parzyć pod przykryciem przez ok. 15 minut. Napar z bazylii można pić przy zaburzeniach trawiennych, można nim płukać jamę ustną. Ze względu na działanie antybakteryjne może służyć przy odkażaniu ran. Ma również właściwości łagodzące (dzięki okładom z naparu pozbędziemy się obrzęków i opuchlizny).

Fot. pixabay.com, unsplash.com

CZY WIESZ, ŻE?
- Bazylia od wieków otaczana była czcią, dawniej wierzono, że tylko król jest w stanie zerwać bazylię (z greckiego basileus – król).
- W Libii uważa się, że bazylia stanowi ochronę przed ukąszeniami węży i skorpionów.
- Suszonego i sproszkowanego ziela bazylii możemy używać jako zamiennika pieprzu.



eprasa.pl d6504f7791



Lubczyk

Lubczyk ogrodowy pochodzi z południowo-zachodniej Azji. To wieloletnie, aromatyczne ziele o ciemnozielonych liściach, podobnych do liści selera. Ze względu na swój niepowtarzalny oraz wyrazisty, odrobinę gorzki pikantno-ziołowy smak i aromat chętnie używany jest w polskiej kuchni.

KAROLINA KIEWLICZ, ZODR w Barzkowicach

Jako przyprawę wykorzystuje się najczęściej świeże, suszone i mrożone liście lubczyku oraz korzeń. Należy jednak zachować umiar, gdyż lubczyk jest przyprawą niezwykle aromatyczną. Suszony lubczyk ma silniejszy smak niż świeży. Należy przechowywać go w ciemnych pojemnikach, bez dostępu powietrza, aby nie stracił swojego smaku i aromatu.

Jest niezastąpionym dodatkiem do rosołu, ale świetnie sprawdza się również w innych zupach.

ZUPA Z LUBCZYKU

1 szklanka posiekanego lubczyku, pół cebuli, 1 marchewka, 1 ząbek czosnku, 1/3 szklanki posiekanej natki pietruszki, pół pora, pół łyżeczki tymianku

Wszystkie warzywa i zieleninę posiekać. Cebulę i marchewkę poddusić przez około 2 minuty na oleju, wrzucić resztę składników i zalać wodą do przykrycia składników. Całość gotować 20 minut, zmiksować na zupę krem. Podawać na przykład z posiekaną pietruszką lub grzankami.

Lubczyk skrywa w sobie wiele cennych dla naszego zdrowia właściwości:

- jest naturalnym środkiem na schorzenia układu krążenia,
- ma działanie moczopędne i wspomagające w chorobach układu moczowego,
- wykazuje działanie przeciwzakrzepowe (zawartość kumaryny),
- działa wykrztuśnie,
- obniża poziom złego cholesterolu,
- działa antybakteryjnie,
- wzmacnia odporność (jest bogaty w witaminę C),
- łagodzi bóle menstruacyjne,

Ze względu na właściwości rozkurczowe lubczyk nie jest wskazany dla kobiet w ciąży.



eprasa.pl d6504f7791

LUBCZYKOWE SZASZŁYKI

2 kg mięsa mielonego, 2 gałązki świeżego lubczyku, 1 kajzerka, 1 jajko, 30 dag pieczarek, 40 dag surowego boczku, 2 łyżki ostrej musztardy, 2 łyżki oleju, 2 łyżki wody

Lubczyk bardzo drobno posiekać i dodać do mięsa mielonego, następnie dodać jajko i wcześniej namoczoną i odciśniętą z nadmiaru wody kajzerkę. Doprawić solą i pieprzem do smaku, wszystko dokładnie wymieszać. Z gotowej masy formować malutkie pulpeciki. Boczek pokroić w niezbyt dużą kostkę. Na patyczki do szaszłyków nabijać na zmianę pieczarki, boczek i pulpety. Gotowe szaszłyki ułożyć na talerzu i posmarować mieszanką z musztardy, wody i oleju, odstawić na 2-3 godziny do lodówki. Piec na tackach.



DOMOWA MAGGI

1 pęczek świeżego lubczyku (ok. 200 g), 5 dag suszonego lubczyku, 1 łyżka pieprzu czarnego w ziarnach, 2 duże łyżki soli kamiennej, 1 łyżka sosu sojowego, 1 cebula, kilka listków laurowych, kilka ziaren ziela angielskiego, 2 suszone grzyby, 250 ml wody

Lubczyk z solą utrzeć w moździerzu na pastę. Następnie umieścić w małym garnuszku razem z pokrojoną w plastry cebulą i resztą składników. Całość gotować na małym ogniu przez 20 minut. Następnie płyn przelać przez sitko. Gotową maggi przechowywać w lodówce.

CZY WIESZ, ŻE...?

- W medycynie ludowej przypisywano lubczykowi czarodziejską moc - uznawano go za afrodyzjak.
- Według dawnych wierzeń wykopany wraz z korzeniem lubczyk 1 października o 6 rano umacniał miłość w małżeństwie.
- Lubczyk wpięty w dniu ślubu we włosy panny młodej miał zwiastować szczęśliwe małżeństwo. Dodany do pierwszej po urodzeniu kąpieli miał przynieść szczęście w miłości (dotyczyło to tylko dziewczynek).
- Częstą praktyką było sadzenie lubczyku w ogródkach panien szukających kawalera.



DOMOWA PASTA MAGGI

150 g świeżych listków lubczyku, 20 g soli, 4 łyżki oleju, szczypta pieprzu (opcjonalnie)

Lubczyk umyć i osuszyć. Pokrojone listki włożyć do moździerza i ucierać z solą i pieprzem. Dodać olej i jeszcze chwilę ucierać, do połączenia się wszystkich składników. Gotową pastę przełożyć do słoiczka. Przechowywać w lodówce (do 1 miesiąca).

Zdjęcia: unsplash.com, pixabay.com

- ✓ Jest doskonałym składnikiem różnego rodzaju sosów i potraw mięsnych (gulasz, flaki, potrawy z drobiu).
- ✓ Często stasowany jako dodatek do ziemniaków i dań z zielonych warzyw, a także sałatek i marynat.
- ✓ Zdarza się wykorzystywać nasiona lubczyku przy wypieku domowego chleba.
- ✓ Ze względu na właściwości poprawiające trawienie używany jest do potraw ciężkostrawnych.
- ✓ Starty korzeń lubczyku urozmaici smak dań rybnych i owoców morza.
- ✓ Stanowi jeden z głównych składników popularnej przyprawy maggi. Stosowany jest również jako dodatek do kostek bulionowych i zup błyskawicznych.
- ✓ Olej z lubczyku znalazł również zastosowanie w kosmetyce. Jest składnikiem wybranych kompozycji perfum. Dodany do olejków kąpielowych zwiększa ich aromatyczność.
- ✓ Lubczyk doskonale wpływa na wygląd skóry. Poprawia jej koloryt, a także zapobiega pojawianiu się zmarszczek.
- ✓ Stanowi składnik maści na łuszczycę oraz zmiany trądzikowe.



eprasa.pl d6504f7791

Zachodniopomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Barzkowicach



ZACHODNIOPOMORSKI
e-bazarek

zachodniopomorskiebazarek.pl



Stworzona z myślą o rolnikach i konsumentach strona internetowa zachodniopomorskiebazarek.pl oferuje możliwość tworzenia krótkich łańcuchów dostaw pomiędzy producentami a konsumentami. To doskonała, bezpłatna promocja rolników, producentów regionalnej i ekologicznej żywności, usługodawców, twórców rękodzieła oraz kół gospodyń wiejskich. I okazja dla konsumenta – na zakup w cenach producenta, bez dodatkowej marży.

ROLNIKU SKORZYSTAJ!
- ✓ bezpłatna rejestracja
- ✓ darmowa promocja

KONSUMENCIE SKORZYSTAJ!
- ✓ ciekawe oferty z Twojej okolicy
- ✓ zapomnij o marży, kupuj bez pośredników: od producenta - do konsumenta









JAK SIĘ ZGŁOSIĆ?
Rejestracja na stronie: zachodniopomorskiebazarek.pl
e-mail: zachodniopomorskiebazarek@zodr.pl
tel. 91 561 37 00

eprasa.pl d6504f7791



Kwitnienie maka polnego *Papaver rhoeas* (źródło: pixabay.com)

MAK – uporczywy chwast, roślina ozdobna i lecznicza

Czerwone dywany rozpościerające się na tle łanów zboża to widok, na który niemal każdy, będąc latem w podróży, zwraca uwagę. Fakt ten jest jak najbardziej zrozumiały, bowiem mak polny (Papaver rhoeas L.) jest rośliną o niepowtarzalnym wdzięku, którym emanuje dzięki delikatnym, wiotkim pędom, na szczycie których rozwijają się czteropłatkowe kwiaty o niezwykle żywej, energetyzującej barwie.

MGR INŻ. ANNA MARIA WAGA
MGR INŻ. JUSTYNA BROMBERGER – j.bromberger@itp.edu.pl
Instytut Technologiczno-Przyrodniczy
Państwowy Instytut Badawczy
Odział w Szczecinie

Z rolniczego punktu widzenia

Z rolniczego punktu widzenia roślina ta stanowi uporczywy i trudny do zwalczenia (obecny także na terenach poprzemysłowych), jednoroczny lub dwuletni, chwast segetalny. Mak polny chętnie występuje w uprawach ozimych roślin zbożowych – głównie pszenicy i żyta. Spotkać go można także w jęczmieniu, rzepaku ozimym, jak i w towarzystwie roślin okopowych.

Pomimo wdzięku i delikatności, którymi został obdarzony przez naturę, mak polny występujący w uprawach znacząco obniża wielkość plonu. Szczególne „zagrożenie" stanowi dla upraw roślin zbożowych. Już przy 1-5 roślinach maku polnego na m^2 widoczny jest spadek ilości kłosów o 10%, zaś przy 6-10 sztukach poziom zachwaszczenia jest krytyczny, a sam plon ulega zmniejszeniu o 16%. Mak w mniejszym stopniu wpływa na MTZ (masę tysiąca ziaren) i długość kłosów. Nie ma natomiast znaczącego wpływu na liczbę oraz masę ziaren w kłosie.

Gatunek ten, wbrew pozorom, jest dość wymagający pod względem warunków glebowych. Wybiera stanowiska zasobne w wapń i plonotwórczy azot. Jego rozwojowi sprzyjają dobrze zdrenowane, żyzne i umiarkowanie suche gleby. Nasiona wykazują niebywałą żywotność – zachowują zdolność kiełkowania do 40 lat. Wschody roślin następują przy temp. 1°C. Predyspozycja tego gatunku do inwazji, wzrostu i przetrwania wiążą się z wydłużonym okresem kiełkowania oraz wysoką produkcyjnością nasion.

Dla architektów krajobrazu i ogrodników

Obecność tego gatunku na terenach uprawnych stanowi bolączkę rolników. Z drugiej strony, dla architektów krajobrazu i ogrodników mak polny może posłużyć za cenny składnik rabat. Efemeryczny charakter żywych, ognistych kwiatów sprawia, że roślina ta jest swoistym klejnotem każdego wiejskiego ogrodu. Co więcej, w dobie rosnącego zainteresowania łąkami kwietnymi, czy to w przestrzeni miejskiej czy w ogrodach przydomowych, coraz częściej gatunek ten jest uwzględniany w mieszankach nasiennych, z uwagi na ukryte w nim piękno. Mak polny nie jest rośliną miododajną, jednakże dostarcza owadom zapylającym podstawowego pokarmu – pyłku.

W innych dziedzinach życia

Biorąc pod lupę wykorzystanie maka polnego w innych dziedzinach życia, dowiadujemy się o szeregu zastosowań tej rośliny m.in. w kuchni – z jego płatków wykonuje się rozmaite przetwory (konfitury, dżemy, nalewki), stanowią one również dodatek do mieszanek herbacianych, kruszonek oraz służą do barwienia lemoniad, win, likierów. Młode rozety liściowe nadają się do sałatek – smakiem przypominają szpinak.

eprasa.pl d6504f7791

Obecność maka polnego można zauważyć nie tylko na talerzu, ale i na ścianach – podczas aranżacji wnętrz. Mak polny to stały bywalec w naszych mieszkaniach, jego czerwień występuje w pomieszczeniach urządzonych zarówno w stylu nowoczesnym – np. drukowane na płótnie fotografie, jak i tradycyjnym – ręcznie malowane ozdoby ścienne, obrazy. Dlaczego? Czerwień to energia, zatem nic dziwnego, że ożywiamy przestrzeń kwiatami właśnie tej rośliny. Ponadto, kwiaty cięte maka są niezwykle nietrwałe. Nierzadko po zerwaniu z pola, płatki korony momentalnie opadają, wobec tego piękno tych efemerycznych kwiatów staramy się zachować m.in. poprzez zaklęcie go właśnie w płótnie czy na fotografii.

Z uwagi na dobrze znane właściwości barwierskie maka, dawniej płatki korony wykorzystywano do koloryzowania również tkanin. Prócz zdolności barwiących, warto wspomnieć, iż kwiaty te nierzadko stanowią inspirację dla wizjonerów mody czy projektantów wzorów graficznych na tekstylia. Na przestrzeni dziejów, czerwień maków stanowiła i stanowi po dziś dzień, nierzadko temat prac nie tylko fotografów, ale i artystów


Mak polny *Papaver rhoeas* (fot. Anna Maria Waga)

malarzy (Claude Monet 'Pole maków'), poetów (Czesław Miłosz „Przypowieść o maku") czy rękodzielników – ceramików (np. porcelanowe filiżanki, cukierniczki).

Dla zielarzy mak polny jest źródłem cennych substancji biologicznie aktywnych, dlatego chętnie stosowany jest w ziołolecznictwie. Surowcem zielarskim maka polnego jest kwiat (*Flos Rhoeados*), którego podstawowym związkiem chemicznym jest readyna, a także alkaloidy – cyjanina i mekocyjanina. Sok mleczy tego gatunku, w przeciwieństwie do maka lekarskiego (P. *somniferum* L.), pozbawiony jest morfiny. Surowiec wykazuje działanie m.in. **przeciwkaszlowe, wykrztuśne, powlekające, uspokajające, lekko nasenne.** Zastosowanie: u młodych osób przy pobudliwości, a także u osób starszych cierpiących na bezsenność. Odwar stosowany również przy bólu gardła, infekcji oczu czy zaburzeniach trawiennych. Surowiec maka polnego korzystnie jest łączyć z kwiatem pierwiosnka lekarskiego i liśćmi podbiału pospolitego.

Mak lekarski

Warto wiedzieć, że typowym przedstawicielem roślin makowatych i jednocześnie gatunkiem o największym znaczeniu gospodarczym w obrębie rodzaju, jest wspomniany wyżej, mak lekarski


Papaver rhoeas *'Amazing Grey'* (fot. Anna Maria Waga)

eprasa.pl d6504f7791



(źródło: anniesannuals.com/plants/view/?id=4826)



Papaver rhoeas ‚*Bridal Silk*' (źródło: swallowtailgardenseeds.com)

(P. *somniferum* L.) – roślina oleista i opiumowa. Nie bez przyczyny przemysł farmaceutyczny oraz sympatycy substancji psychoaktywnych skupiają swoją uwagę wokół tego gatunku. Atrakcyjność tej rośliny dla człowieka wynika głównie z posiadania w swoim składzie chemicznym związków o działaniu przeciwbólowym, uspokajającym i nasennym. Stężały na powietrzu, brązowy sok mleczny rośliny (opium) bogaty jest w około 40 alkaloidów, głównie w morfinę i kodeinę – związki wykorzystywane do produkcji leków przeciwbólowych, uspokajających i wykrztuśnych jak i do wyrobu narkotyków. Warto zaznaczyć, że działanie fizjologiczne na organizm wykazuje sok mleczny rośliny, a nie jej nasiona.

Opium

Informacje na temat wykorzystania właściwości tej rośliny możemy odnaleźć m.in. w mitologii greckiej. W Grecji makówki nosiły miano 'niszczycieli smutku', bowiem według legendy sama Demeter zażywała mak celem doznania ukojenia po stracie córki. Natomiast Hipokrates przepisywał swoim pacjentom opium jako 'lekarstwo na wszystko'. Opium uznawano także za panaceum na fizyczne dolegliwości – stosowane jako środek na rany w czasie wojen. Ponadto substancją tą posługiwano się podczas leczenia m.in. astmy, gorączki, cholery czy czerwonki.

Co ciekawe, opium było również wykorzystywane celem wyostrzenia wrażeń estetycznych podczas tzw. wieczorów muzyczno-opiumowych. Wielu pisarzy (m.in. Zygmunt Krasiński, Juliusz Słowacki) ujmowało w swoich dziełach własne doznania po zażyciu alkaloidów opiumowych. Z kolei autor opowiadań o najsłynniejszym detektywie wszech czasów, Arthur Conan Doyle, w jednym z rozdziałów (Człowiek z wywiniętą wargą) przedstawia obraz XIX-wiecznej palarni opium. Witkacy natomiast w swojej twórczości przestrzega czytelników przed szkodliwym wpływem morfiny na organizm. Wiek XIX to zdecydowanie czas morfinomanii.

Mak polny nie zawiera cennej morfiny, ale jest zasobny w inne alkaloidy (rearubinę, readynę, reageninę), które wykazują delikatne działanie nasenne. W przeciwieństwie do maka lekarskiego – można go uprawiać w Polsce bez specjalnego zezwolenia.

Jak wiadomo, działanie każdego związku zależne jest od dawki, bowiem to ona czyni przyjętą substancję trucizną (Paracelsus). Właściwości nasenne i przeciwbólowe maka lekarskiego cieszyły się sławą również w gronie skrytobójców oraz podczas wydawania wyroków śmierci. Substancja użyta do egzekucji Sokratesa (cykuta) zawierała wyciąg z maka lekarskiego, celem złagodzenia ostatniego bólu.

W zależności od zawartości morfiny w makówkach, w uprawie spotkać można niskoi wysokomorfinowe odmiany maka lekarskiego. Uprawa niskomorfinowych odmian wymaga zezwolenia, natomiast wysokomorfinowych jest w Polsce zakazana. Znikoma produkcja maka lekarskiego w naszym kraju wynika zarówno z utrudnień prawnych, niskich cen jak i niechęci przemysłu farmaceutycznego oraz znacznego importu z Czech.

Przegląd wybranych odmian

Większość z nas mak polny kojarzy, z podkreślaną już wielokrotnie, tradycyjną czerwienią. Tymczasem hodowcy roślin nie śpią. Chcą zaskakiwać, w związku z czym bezustannie skupiają się na poszukiwaniu cech, których nie jest nam dane uświadczyć w naturze. Jednym z celów ich pracy jest tworzenie odmian roślin o oryginalnych, osobliwych (nienaturalnych!) barwach. W handlu spotkać można pojedyncze, półpełne i pełne odmiany maka polnego, o osobliwych barwach kwiatów.

Do jednych z najpiękniejszych odmian maka polnego należy grupa Shirley, a w niej na szczególną uwagę zasługuje P. *rhoeas* 'Amazing Grey', 'Pandora', 'Bridal Silk' czy 'Angel's Choir'.

'Amazing Grey' – paleta barw płatków korony tej odmiany zawiera się w odcieniach fioletu, szarości i bieli, niekiedy z bordowym rumieńcem. Unikatowe kolory tego kultywaru sprawiają, że jest on jednym z najbardziej pożądanych na rynku. Kwiaty pojedyncze lub półpełne. Dorasta do 60 cm wysokości. Kwitnienie: V-VIII. Trwałość kwiatów w wazonie: 3-4 dni (po uprzednim zaparzeniu końcówek pędów przez 7-10 sekund).

'Pandora' – tak jak w przypadku 'Amazing Grey' różnorodna kombinacja barw i odcieni kwiatów tej odmiany sprawia, że każdy rozwijający się pąk kwiatowy będzie dla nas zagadką pod kątem zabarwienia płatków korony. Kwiaty półpełne, poszarpane, zabarwienie zmienne: krwistoczerwone, bordowo-winne, różowo-czerwone, biało-wiśniowe, często z dodatkiem grafitowych pasków. Dorasta do 60 cm wysokości. Kwitnienie: VI-VIII.

'Bridal Silk' – odmiana o śnieżnobiałych płatkach korony, często z różowym

eprasa.pl d6504f7791

rumieńcem. Kwiaty pojedyncze. Pręciki barwy żółtej. Roślina dorasta do 60 cm wysokości.

'Angel's Choir' – płatki korony barwy kremowej, koralowej, morelowej, różowej, lawendowej. Kwiaty pojedyncze i półpełne. Krawędź płatków często o odmiennym zabarwieniu niż podstawowy kolor kwiatu – tzw. formy picotee.

▶ Nasiona maków kiełkują na powierzchni gleby.

▶ Siew nasion wykonujemy na odchwaszczonej, spulchnionej, przepuszczalnej i żyznej glebie.

▶ Termin siewu: późna jesień/wczesna wiosna (III-IV). Stanowisko: słoneczne.

Bibliografia: Beiser R. 2018. Jadalne zioła i owoce lasów, łąk i pól – jak je rozpoznawać. Wyd. Amber, Warszawa, 110; Karczmarczuk R. 2010. Mak - piękny i niebezpieczny. Wszechświat Pismo Przyrodnicze. Wyd. Polskie Towarzystwo Przyrodników im. Kopernika, Kraków, Tom 111, nr 4 – 6, 87-92; Molenda J. 2016. Historia używek. Wyd. Bellona, Warszawa, 163-214; Nowiński M. 1977. Dzieje roślin i upraw ogrodniczych. Państwowe Wyd. Rolnicze i Leśne, Warszawa, 229-230; Ożarowski A., Jaroniewski W. 1989. Rośliny lecznicze i ich praktyczne zastosowanie. Wydanie Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa, 241-243;



Papaver rhoeas *'Angel's Choir'* (źródło: leslieland.com)

RYBY NASZYCH WÓD NA NASZYCH STOŁACH

Szczupak w zalewie słodko-kwaśnej

Propozycja dla tych co nie lubią się bawić się z ościami, a szczupak należy do ryby dosyć ościstej. O ile z ościami żebrowymi nie ma kłopotu, gdyż łatwo jest je wyjąć, o tyle problemy zaczynają się z tymi międzymięśniowymi, tak zwanymi potocznie igrekami. Ości w zalewie octowej ulegają zmiękczeniu i już nie są takie groźne, a te międzymięśniowe – w zależności od długości trzymania ryby w zalewie – nawet znikają – na skutek rozpuszczenia przez ocet.



Szczupak, cebula, marchewka, ocet, woda, olej rzepakowy, mąka pszenna, sól, pieprz, ziele angielskie, liść laurowy, miód

Szczupaka należy sprawić i pokroić na mniejsze kawałki, aby zmieściły się do słoika. Solimy, pieprzymy, obtaczamy w mące i smażymy na złoty kolor. Cebulę kroimy w piórka lub krążki, marchewkę w talarki. Ja lubię rybę bardziej kwaśną, dlatego u mnie zalewa jest zrobiona w stosunku 1:3, czyli jedną szklankę octu na trzy szklanki wody. Jak ktoś lubi mniej kwaśno – można zrobić 1:4, a nawet 1:5. Do zalewy dodajemy kilka ziaren ziela angielskiego, kilka listków laurowych, pokrojoną cebulę, marchewkę i gotujemy kilkanaście minut, aby warzywa lekko zmiękły. W słoikach układamy usmażone kawałki szczupaka, cebulę, marchewkę i zalewamy gorącą zalewą. Na koniec do każdego słoika dodajemy solidną łyżkę miodu. Słoiki mocna zakręcamy i odstawiamy do wystudzenia. Schłodzone słoiki wkładamy do lodówki i czekamy, im dłużej, tym lepiej. Jak dla mnie, najlepsze są po około tygodniu przegryzania się.

eprasa.pl d6504f7791

Woda dla zdrowia



Temat nieobcy dla większości z nas, ale czy na pewno wiemy o wielu zaletach płynących z picia wody? Ba! Czy stosujemy tę wiedzę w praktyce? Spróbujmy przybliżyć kilka istotnych, z punktu widzenia naszego zdrowia, faktów.

IZABELA ŚWIGOŃ, ZODR w Barzkowicach

1. Po pierwsze woda jest nam niezbędna do prawidłowego funkcjonowania. Organizm człowieka składa się w przeważającej części z wody. Woda stanowi od 50 do 80% masy ciała i w zasadzie wszystkie procesy zachodzą z jej udziałem. Jest składnikiem tkanek i płynów ustrojowych, które transportują w organizmie tlen, składniki odżywcze i inne ważne substancje. Jest niezbędna do regulacji ciepłoty ciała, wydalania produktów przemiany materii czy procesów trawienia oraz pełni funkcję ochronną dla mózgu, gałki ocznej, płodu, rdzenia kręgowego. Dlatego lekarze alarmują, że nawet niewielkie odwodnienie jest niebezpieczne dla zdrowia.

Jakie są objawy odwodnienia? Problemy trawienne, bóle głowy czy sucha skóra to odczuwalne i widoczne symptomy, na które jednak nie zawsze zwracamy uwagę. Zbyt mała ilość wody w jelitach sprawia, że odczuwamy dyskomfort i mamy kłopoty z trawieniem. Ostre bóle po zjedzeniu większego posiłku, np. obiadu, powstają na skutek działania skoncentrowanych kwasów żołądkowych. Możemy tego uniknąć wypijając wcześniej szklankę wody.

Czy brak wody faktycznie wpływa na nasz wygląd? Nie tylko lekarze czy dietetycy, ale również kosmetolodzy zauważają, że najważniejsze jest nawodnienie od środka. Odwodnione osoby mają najczęściej przesuszone usta, a kondycja ich skóry wskazuje na starszą niż jest w rzeczywistości. Do przykrych objawów zaliczyć można także piekące oczy czy wypadanie włosów.

2. Po drugie najbardziej narażeni na odwodnienie jesteśmy latem. Przy wyższej temperaturze każda czynność wymaga większego wysiłku z naszej strony, a przez to bardziej się pocimy. Organizm próbuje w ten sposób się schłodzić i aby zachować równowagę potrzebuje więcej wody. Pijąc zbyt mało w upalne dni narażamy się na omdlenie. Poza tym nie powinniśmy, jeśli nie musimy, wystawiać się na działanie słońca w godzinach największego operowania.

Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego – Państwowy Zakład Higieny zaleca picie co najmniej 2 litrów wody dziennie i poleca skorzystać z porad ekspertów:

1. Zacznij dzień od szklanki wody! Wypij 1-2 szklanki wody po przebudzeniu (organizm dostanie dodatkową siłę do działania).
2. Pij płyny regularnie przez cały dzień, nawet gdy nie czujesz pragnienia.
3. Pij często i powoli, małymi łykami.
4. Nie dopuszczaj do pojawienia się uczucia pragnienia – to znak, że organizm już jest odwodniony.
5. Wypij szklankę wody przed kąpielą.
6. Wypij szklankę wody przed zaśnięciem.
7. Trzymaj szklankę z wodą w zasięgu ręki i oka – będzie przypominać o regularnym piciu!
8. Pij wodę podczas zwiększonej aktywności fizycznej, czyli spacerów, prac ogrodniczych czy uprawiania sportów.
9. Wychodząc z domu, zabieraj ze sobą małą butelkę z wodą albo bidon.
10. Jedz warzywa i owoce, ponieważ są one również doskonałym źródłem wody.



eprasa.pl d6504f7791

3. Po trzecie – dla kogo odwodnienie jest szczególnie niebezpieczne? Najbardziej narażone są osoby starsze, gdyż nie odczuwają one dużego pragnienia i w związku z tym piją zbyt mało. Czasami zdarzają się takie sytuacje, że świadomie piją jak najmniej, by z powodu kłopotów z poruszaniem jak najrzadziej odwiedzać łazienkę. Skutkiem niedoboru wody mogą być takie objawy jak zaburzenia mowy i koncentracji. Najbliżsi mogą je wziąć za objawy demencji. Zwróćmy szczególną uwagę na osoby starsze, które mówią w spowolniony sposób. Mózg ludzki potrzebuje wody, aby sprawnie działać.

4. Po czwarte długotrwałe odwodnienie rzutuje na nasz ogólny stan zdrowia. Skutkiem może być zaburzona gospodarka hormonalna, pogorszenie kondycji stawów czy kręgosłupa, a nawet, w skrajnych przypadkach, może doprowadzić do choroby jelit czy nerek. Brzmi to poważnie, ale warto głębiej się nad tym zastanowić. Skoro woda jest nam tak potrzebna to dlaczego zapominamy o jej spożywaniu?

Warto wyrobić w sobie nawyk picia wody i zaopatrzyć się w odpowiedni bidon, aby ją mieć zawsze pod ręką. Jeśli na początku trudno nam się przekonać do zwykłej wody możemy „poprawić" jej smak, wrzucając listki mięty czy plasterki cytryny lub limonki. W upalne dni możemy schłodzić wodę, dodając mrożone owoce. A jeśli nadal zapominamy o wodzie to możemy pobrać specjalną aplikację na smartfona, która będzie nam o tym przypominała. Korzyści z picia wody to m.in. wypłukiwanie toksyn z organizmu, przyspieszenie przemiany materii i szybsze schudnięcie, większa koncentracja, poprawa samopoczucia i wyglądu.

Źródło: Woda – niezbędny składnik diety, dr n. med. Agnieszka Jarosz, Narodowe Centrum Edukacji Żywieniowej, Warszawa 2017.
Fot. pixabay



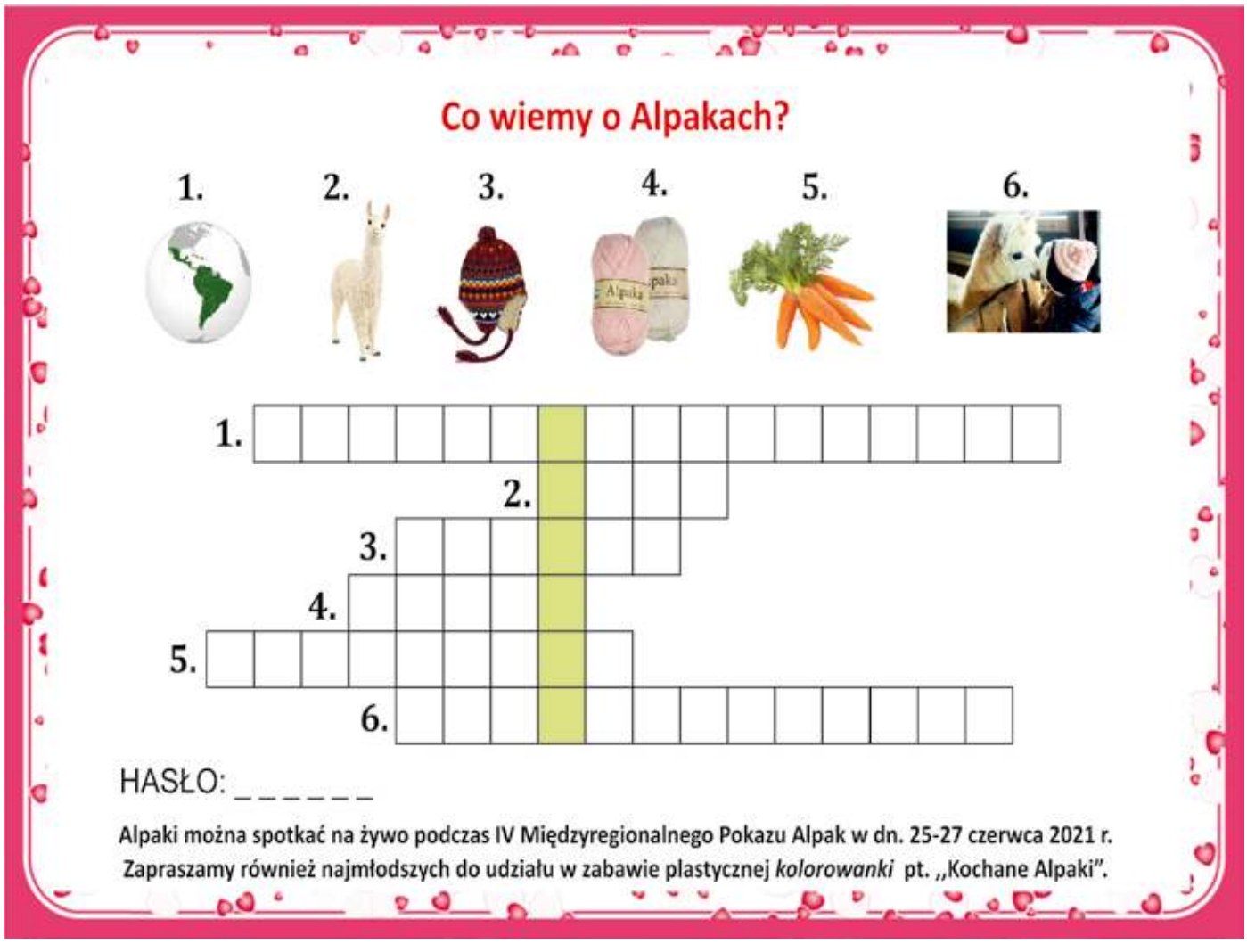

eprasa.pl d6504f7791

Kalendarz biodynamiczny

Czerwiec 2021

PONIEDZIAŁEK	WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA
	1 PO/WO 00-11 11-24	2 WO III Kwadra	3 WO/OG 00-20 20-24	4 OG	5 OG	6 OG/ZI 00-08 08-24 ☼ 4.17-20.53
7 ZI Od 20.00	8 ZI/PO 00-21 21-24 Do 10.00	9 PO Od 13.00	10 PO ● NÓW	11 PO/WO 00-08 08-24	12 WO ☺	13 WO/OG 00-20 20-24 ☼ 4.14-20.58
14 OG	15 OG	16 OG/ZI 00-05 05-24	17 ZI	18 PO 00-11 11-24 I Kwadra	19 PO	20 PO/WO 00-14 14-24 ☼ 4.14-21.01
21 WO	22 WO/OG 00-15 15-24	23 OG Od 2.00 do 18.00	24 OG/ZI 00-15 15-24 ○ PEŁNIA ☺	25 ZI	26 ZI/PO 00-16 16-24	27 PO ☼ 4.16-21.02
28 PO/WO 00-20 20-24	29 WO	30 OG				

Lipiec 2021

PONIEDZIAŁEK	WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA
			1 WO/OG 00-03 03-24 III Kwadra	2 OG	3 OG/ZI 00-14 14-24	4 ZI ☼ 4.21-20.59
5 ZI Od 11.00 do 23.00	6 ZI/PO 00-03 03-24 Od 19.00	7 PO Do 7.00	8 PO/WO 00-17 17-24	9 WO ☺	10 WO ○ PEŁNIA	11 WO/OG 00-08 08-24 ☼ 4.28-20.54
12 OG	13 OG/ZI 00-11 11-24	14 ZI Od 14.00	15 ZI/PO 00-17 17-24	16 PO	17 PO/WO 00-21 21-24 I Kwadra	18 WO ☼ 4.36-20.47
19 WO/OG 00-23 23-24 ☺	20 OG Od 9.00 do 21.00	21 OG Od 7.00 do 19.00	22 OG/ZI 00-01 01-24	23 ZI	24 ZI/PO 00-02 02-24 ○ PEŁNIA	25 PO ☼ 4.46-20.38
26 PO/WO 00-06 06-24	27 WO	28 WO/OG 00-12 12-24	29 OG/ZI	30 OG/ZI 00-02 22-24 ☺	31 ZI III Kwadra	

FAZY KSIĘŻYCA: ● NÓW ◖ I KWADRA ○ PEŁNIA ◐ III KWADRA

Godziny sprzyjające rozwojowi roślin, której plonem ma być:

owoc, korzeń, kwiat, liść

Rośliny owocowe: bób, cukinia, dynia, fasola, groch, ogórek, pomidor, papryka, kukurydza, soja, truskawka, poziomka i wszystkie rośliny sadownicze.

Rośliny korzeniowe: burak, chrzan, cykoria, marchew, pietruszka korzeniowa, rzepa, rzodkiewka, seler korzeniowy, skorzonera, pasternak. Także dobre efekty osiąga się zaliczając do tej grupy: ziemniaka, cebulę, czosnek, pora i szparaga.

Rośliny kwiatowe: wszystkie kwiatowe rośliny ozdobne, a z roślin jadalnych słonecznik.

Rośliny liściowe: kapusta, kalarepa, jarmuż, pietruszka naciowa, seler naciowy, boćwina, szczypiorek, sałata, szpinak, szczaw oraz mimo że częścią użytkową jest kwiat - brokuł i kalafior.

00-07 - przykładowy przydział czasu sprzyjający uprawie określonych roślin

Żywioły: (ogień **OG**) (ziemia **ZI**) (powietrze **PO**) (woda **WO**)

CZAS SADZENIA - okres wspomagający wzrost roślin

☺ - Początek sadzenia

☺ - Koniec sadzenia

Godziny: „od - do" prace ogrodnicze nie wykonujemy

DOROTA TOLKO, PZDR w Szczecinie

Źródło: Kalendarz biodynamiczny 2021, działkowiec

eprasa.pl d6504f7791

Rolniku, czy wiesz, jak powinna wyglądać korzystna dla Ciebie umowa na dostawy produktów? Sprawdź porady UOKiK. Radzimy m.in. jak powinny być uregulowane kwestie ceny, terminów płatności, siły wyższej, kontroli jakości czy wypowiedzenia kontraktu.



Umowy na dostawy produktów rolnych – porady dla rolników

Prezes UOKiK od kilku lat może interweniować w przypadku wykorzystywania przewagi kontraktowej dużych podmiotów na rynku rolno-spożywczym. W oparciu o doświadczenie Urzędu podpowiadamy rolnikom przed rozpoczęciem procesu produkcyjnego, co powinna zawierać właściwie skonstruowana i korzystna dla nich umowa na dostawę produktów. Pisemne zabezpieczenie interesów dostawców jest szczególnie ważne ze względu na specyfikę rynku, niezwykle wrażliwego na czynniki zewnętrzne, takie jak np. warunki atmosferyczne – mówi Prezes UOKiK Tomasz Chróstny.

Cena

Najważniejsza dla rolników jest oczywiście cena, jaką otrzymają za dostarczone produkty. Powinna być ona jasno określona w umowie. Oprócz wskazania konkretnej kwoty mogą zostać podane również kryteria ustalania należności. Co istotne, nie może być tu dowolności – strony powinny jasno określić, w oparciu o jakie zasady cena będzie obliczona. Mogą również wskazać cenę minimalną, która będzie zabezpieczeniem dla dostawcy.



Termin płatności

Istotny jest czas zapłaty. Rolnicy powinni mieć świadomość przepisów prawa w tym zakresie. Podstawowy termin płatności nie powinien przekroczyć 30 dni, ale strony mogą umówić się, że zapłata nastąpi w ciągu 60 dni. Ten termin może zostać z kolei wydłużony, tylko jeżeli nabywca produktów rolnych również jest małym lub średnim przedsiębiorcą, a odsunięcie zapłaty w czasie nie będzie rażąco nieuczciwe dla rolnika.

Warto pamiętać, że w przypadku ustalenia terminu płatności dłuższego niż 30 dni rolnikowi należą się również odsetki do dnia zapłaty. W interesie dostawców jest jednak, aby jak najszybciej otrzymać należność, dlatego mogą negocjować wprowadzenie krótszych terminów, np. 14 dni lub nawet mniej, bądź też szybszą zapłatę części wynagrodzenia.

W 2021 r. należy spodziewać się wprowadzenia przepisów zakładających bezwzględny nakaz zapłaty w ciągu 30 dni za produkty łatwo psujące się.

Dostawy

Strony umowy powinny również uregulować sprawę dostaw produktów i ich harmonogramu. Będzie to korzystne zarówno dla rolnika, jak i nabywcy, ponieważ pozwoli im zaplanować swoje działania produkcyjne. Umowa powinna zawierać najpóźniejszy termin, do kiedy kontrahenci ustalają dostawę, a także możliwości i warunki jego zmiany.

Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

Kontrola jakości

Dostawa produktów rolno-spożywczych musi być zgodna z przepisami w zakresie stosowania środków ochrony roślin. Rolnicy muszą pamiętać, że nabywca ma prawo skontrolować czy dostarczony towar nie jest wadliwy. Może to zrobić w swoim laboratorium lub zlecając to podmiotom zewnętrznym, ponosząc przy tym koszt badań. Ich wynik powinien jednak podlegać weryfikacji na wniosek dostawcy przez podmiot zewnętrzny. Koszt tego badania powinna pokrywać strona, dla której wyniki będą niekorzystne.

Siła wyższa

Interesy dostawcy powinny być chronione, jeśli proces produkcji zostanie zakłócony przez wystąpienie zjawisk niezależnych od niego. Umowa powinna wskazywać, jakie zdarzenia strony uznają za przypadki siły wyższej, a także sposób postępowania, jeśli one wystąpią. Co ważne, nie można wymagać, aby rolnik zgłaszał wystąpienie

eprasa.pl d6504f7791

siły wyższej w trakcie trwania tego zdarzenia. W pierwszej kolejności powinien usunąć skutki np. powodzi czy wichury oraz zadbać o bezpieczeństwo swoje, rodziny oraz upraw. Terminy na poinformowanie o wystąpieniu siły wyższej i inne obowiązki z tym związane powinny być zatem przewidziane tak, aby dostawca nie stawał przed dylematem „ratować czy zgłaszać".

Kary umowne

Kary umowne powinny być rozsądnie ustalone i przysługiwać obu stronom symetrycznie, jeżeli kontrahent nie wypełni swoich zobowiązań. Zarówno dostawca, jak i nabywca, mogą odczuwać negatywne konsekwencje niezrealizowania umowy przez drugą stronę. Dlatego tak istotne jest, aby kary umowne były zastrzeżone na rzecz każdego z kontrahentów.

Wypowiedzenie

Strony mogą przewidzieć rozwiązanie umowy przez którąkolwiek z nich za wypowiedzeniem lub natychmiastowo. Jeżeli kontrakt jest zawarty na czas określony, np. na sezon, to jego wypowiedzenie wymaga wprowadzenia do umowy odpowiedniej klauzuli, która będzie przewidywała taką możliwość. Kontrahenci mogą ustalić w niej okoliczności, których wystąpienie uprawnia jedną z nich do wypowiedzenia umowy. Mają przy tym pełną dowolność ustalenia tych przesłanek. Mogą one dotyczyć rozwiązania umowy zarówno za wypowiedzeniem, jak i bez.

W przypadku umowy na czas nieokreślony, strony mogą ją wypowiedzieć w każdej chwili z zachowaniem wskazanego okresu wypowiedzenia. Do rozważenia jest wprowadzenie konieczności zapłacenia kary umownej przez kontrahenta, który wypowiedział kontrakt niedługo przed dostawą, ponieważ stawia to jego partnera handlowego w trudnej sytuacji. Kontrahenci mogą również wprowadzić do umowy prawo odstąpienia od niej w określonym terminie. Jest to zabezpieczenie dla stron, które mogą w tym czasie zastanowić się, czy faktycznie chcą realizować umowę w opisanym zakresie. Termin na odstąpienie nie powinien być zbyt długi, aby nie powodować nieuzasadnionej niepewności między stronami co do kontynuowania współpracy.

Podsumowanie

- Dostawca i nabywca powinni po przeczytaniu umowy znać swoje prawa i obowiązki. Niezwykle istotne jest również, aby były one równe dla rolnika i jego kontrahenta, np. przetwórcy owoców czy podmiotu skupowego. Jeżeli duży przedsiębiorca proponuje skorzystanie z gotowego wzorca umowy, to powinien on zostać sformułowany tak, aby jego mniejszy partner handlowy nie był pokrzywdzony treścią kontraktu – mówi Prezes UOKiK Tomasz Chróstny.

UOKiK przypomina również, że sprawami związanymi z obowiązkiem zawarcia pisemnej umowy nabycia produktów rolnych od rolników zajmuje się Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa.

Źródło: UOKiK

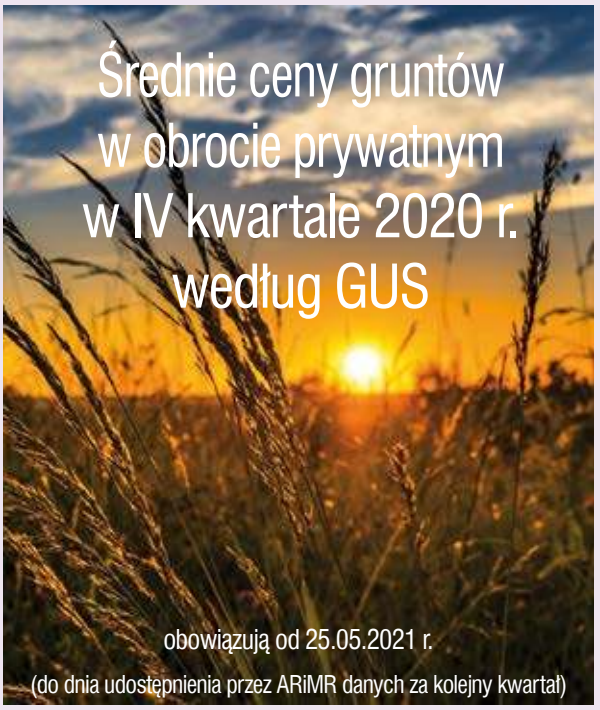

Uwaga: Oceniając plany inwestycji bierze się pod uwagę ceny z uwzględnieniem jakości gruntów, przyjmując że:

- grunty dobre - grunty klas I, II, III a,
- grunty średnie - grunty klas III b, IV,
- grunty słabe - grunty klas V, VI,
- łąki oraz pastwiska klasy I i II zalicza się do gruntów dobrych,
- łąki oraz pastwiska klasy III i IV zalicza się do gruntów średnich
- łąki oraz pastwiska klasy V i VI zalicza się do gruntów słabych.

Województwo	Grunt orny			
	ogółem	dobry (klasy I, II, IIIa)	średni (klasy IIIb, IV)	słaby (klasy V, VI)
	w złotych za hektar			
Dolnośląskie	40 339	45 852	39 654	35 421
Kujawsko-pomorskie	56 372	69 446	55 619	40 593
Lubelskie	36 920	61 242	37 410	24 189
Lubuskie	29 125	37 143	31 105	27 333
Łódzkie	46 414	58 957	44 839	30 768
Małopolskie	48 188	48 014	33 468	28 182
Mazowieckie	30 012	64 932	47 698	35 069
Opolskie	51 173	68 100	46 778	31 238
Podkarpackie	44 308	38 600	28 860	21 009
Podlaskie	39 758	71 667	56 000	39 894
Pomorskie	33 396	68 500	44 108	39 763
Śląskie	46 546	58 824	42 148	26 809
Świętokrzyskie	64 423	41 742	30 301	20 654
Warmińsko-mazurskie	28 797	57 714	47 956	38 824
Wielkopolskie	48 805	83 351	66 874	45 721
Zachodniopomorskie	**46 414**	**36 700**	**29 209**	**20 600**
POLSKA	**48 188**	**62 063**	**50 312**	**34 981**

eprasa.pl d6504f7791

Premie dla młodych rolników i restrukturyzacja małych gospodarstw – wnioski do 30 czerwca

Termin przyjmowania wniosków w ramach dwóch poddziałań finansowanych z budżetu PROW 2014-2020 został wydłużony o miesiąc. Do 30 czerwca o bezzwrotną premię mogą ubiegać się młodzi rolnicy, a także osoby zainteresowane restrukturyzowaniem małych gospodarstw.

Premie dla młodych rolników – kto może ubiegać się o pomoc?

O „Premie dla młodych rolników" mogą ubiegać się osoby, które m.in. w dniu złożenia wniosku mają nie więcej niż 40 lat, posiadają odpowiednie kwalifikacje zawodowe lub uzupełnią je w ciągu 36 miesięcy od dnia doręczenia decyzji o przyznaniu pomocy. Wnioskujący powinni być właścicielami gospodarstwa rolnego o powierzchni co najmniej 1 hektara. Muszą też prowadzić działalność rolniczą – nie wcześniej jednak niż 24 miesiące przed dniem złożenia wniosku o przyznanie pomocy. Młody rolnik powinien również posiadać lub utworzyć – najpóźniej w ciągu 9 miesięcy od otrzymania decyzji o przyznaniu pomocy – gospodarstwo o wielkości ekonomicznej mieszczącej się w przedziale od 13 tys. euro do 150 tys. euro. Powierzchnia takiego gospodarstwa powinna być równa co najmniej średniej powierzchni gospodarstwa w kraju (w 2020 roku było to 11,04 ha), a w województwach o średniej powierzchni gospodarstwa niższej od średniej krajowej powinna osiągnąć wielkość średniej wojewódzkiej. Innym warunkiem, który rolnik musi spełnić jest przedłożenie biznesplanu dotyczącego rozwoju gospodarstwa.

Restrukturyzacja małych gospodarstw – dla kogo wsparcie?

O wsparcie finansowe na „Restrukturyzację małych gospodarstw" może starać się rolnik posiadający gospodarstwo obejmujące co najmniej 1 hektar użytków rolnych lub nieruchomość służącą do prowadzenia produkcji w zakresie działów specjalnych produkcji rolnej. Bardzo ważne jest to, by wielkość ekonomiczna gospodarstwa nie przekraczała 13 tys. euro. Wniosek może złożyć osoba zarówno ubezpieczona w KRUS-ie, jak i w ZUS-ie. Nie ma również zakazu jednoczesnego prowadzenia działalności gospodarczej i pracy na etacie. Trzeba natomiast spełnić jeszcze inny warunek – przychody z działalności rolniczej muszą stanowić co najmniej 25 proc. wszystkich przychodów.

Wysokość premii

W ramach premii dla młodych rolników można otrzymać 150 tys. zł. Środki te będą wypłacane w dwóch ratach na wniosek rolnika (120 tys. zł po spełnieniu warunków do przyznania pomocy, 30 tys. zł po realizacji biznesplanu). Natomiast rolnik starający się o pomoc finansową na restrukturyzację gospodarstwa może uzyskać 60 tys. zł bezzwrotnej premii – również wypłacanej w dwóch ratach na wniosek rolnika (48 tys. zł po spełnieniu warunków określonych w decyzji o przyznaniu pomocy, 12 tys. zł po prawidłowej realizacji biznesplanu).

Na co przeznaczyć wsparcie?

Obie premie muszą zostać w całości przeznaczone na prowadzenie gospodarstwa lub przygotowanie do sprzedaży wytwarzanych w nim produktów rolnych. W przypadku młodych rolników min. 70 proc. pomocy należy zainwestować w środki trwałe, natomiast jeśli chodzi o właścicieli małych gospodarstw jest to min. 80 proc. Przyznane przez ARiMR wsparcie można wydać np. na przebudowę lub remont budynków czy kupno nowych maszyn. Premie można wykorzystać na zakup gruntów, stada podstawowego zwierząt czy zakładanie sadów i plantacji wieloletnich gatunków użytkowanych efektywnie dłużej niż 5 lat.

Zainteresowanie pomocą

Dotychczas, w ramach PROW 2014-2020, ARiMR przyznała premie blisko 25 tys. młodych rolników, którzy otrzymali w sumie ok. 3 mld zł; z kolei z pomocy na restrukturyzację małych gospodarstw skorzystało 45 tys. osób – otrzymały one łącznie ponad 2,7 mld zł.

Źródło: ARiMR









eprasa.pl d6504f7791

Uzupełnienie wniosków o przyznanie pomocy złożonych w ramach PROW 2014 -2020 i pozostawionych bez rozpatrzenia

Nastąpiła zmiana przepisów dotyczących biegu postępowań prowadzonych przez ARiMR wprowadzonych w związku z pandemią Covid-19. Wprowadzone w kwietniu przepisy pozwalały m.in. na:

❖ pozostawienie wniosku bez rozpoznania po uprzednim wezwaniu wnioskodawcy do przedstawienia dowodów na spełnienie warunków otrzymania wsparcia,

❖ przywrócenie terminu w toku postępowania w sprawie przyznania pomocy.

Oba zapisy dotyczyły wniosków, których niekompletność wynikała z ograniczeń związanych z trwającą pandemią.

W myśl znowelizowanych w maju przepisów Wnioskodawcy zobowiązani są do dostarczenia dowodów na przyznanie pomocy **w terminie 60 dni od dnia wejścia w życie przepisów ww. ustawy** (Dz.U. z 2021 r., poz. 904) – **nie później niż do 14 lipca 2021 r.** W związku z tym Agencja prosi o niezwłoczne skompletowanie wymaganej dokumentacji, w tym zwłaszcza wszelkiego rodzaju opinii, zaświadczeń i decyzji wydawanych przez organy administracji publicznej, tak aby skutecznie uzupełnić wszystkie braki we wniosku we wskazanym w przepisach terminie.

Wskazany powyżej 60-dniowy termin dostarczenia dowodów na przyznanie pomocy upływający w dniu 14 lipca 2021 r. będzie zachowany, jeżeli dowody na przyznanie pomocy (dokumenty):

1. zostaną nadane za pośrednictwem polskiej placówki pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. Prawo pocztowe (Dz.U. z 2020 r. poz. 1041, 2320), w tym również za pośrednictwem usługi „Pocztex – Kuriera Poczty Polskiej" nadanej w tej placówce. Za terminowe złożenie ww. dokumentów, w przypadku ich złożenia przesyłką rejestrowaną uznaje się dzień, w którym nadano przesyłkę (tzw. data stempla pocztowego);

2. wpłyną do ARiMR – w przypadku dokumentów, składanych osobiście lub przez pełnomocnika, lub za pośrednictwem operatora pocztowego innego niż operator wyznaczony.

3. zostaną przesłane do ARiMR w formie elektronicznej na elektroniczną skrzynkę podawczą ePUAP, przy czym dokument, złożony w formie elektronicznej na elektroniczną skrzynkę podawczą musi:

❖ być opatrzony kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym lub zostać uwierzytelniony, w sposób, zapewniający możliwość potwierdzenia pochodzenia i integralności weryfikowanych danych w postaci elektronicznej;

❖ zawierać adres elektroniczny do korespondencji wnoszącego dokument.

W przypadku przekazania dokumentów do ARiMR za pośrednictwem elektronicznej skrzynki podawczej (ePUAP) o terminowości decyduje data dostarczenia, widniejąca w Urzędowym Potwierdzeniu Odbioru [UPO].

W przypadku niedochowania ww. terminu, Agencja odmówi przyznania pomocy, zgodnie z przepisami art. 7 ust. 3 ustawy z dnia 15 kwietnia 2021 r. o zmianie ustawy o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2021 r., poz. 904).

Podstawy prawne: ustawa z dnia 15 kwietnia 2021 r. o zmianie ustawy o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2021 r., poz. 904)
ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014 – 2020 (Dz.U. z 2021 r. poz. 182 i 904).



eprasa.pl d6504f7791

INFORMACJA HANDLOWO-RYNKOWA



Na podstawie informacji zebranych w TZD opracowali
Ewa Wenc i Kazimierz Niegowski

Wybrane ceny w dniu 4.05.2021 r.

Produkty rolne - ceny skupu netto

	jedn. miary	Białogard, Koszalin, Sławno	Drawsko, Szczecinek Wałcz	Kołobrzeg, Świdwin, Łobez	Goleniów, Gryfice, Kamień	Gryfino, Szczecin, Stargard	Choszczno, Myślibórz, Pyrzyce	śr.	min.	max.
Jęczmień konsumpcyjny	dt	73,00	75,00	79,00	73,00	72,00	79,00	75,17	72,00	79,00
Jęczmień paszowy	dt	75,00	78,50	74,00	74,00	80,00	78,50	76,67	74,00	80,00
Łubin słodki	dt	100,00	103,00	96,00	-	110,00	-	102,25	96,00	110,00
Owies konsumpcyjny	dt	61,00	61,00	60,00	-	-	-	60,67	60,00	61,00
Owies paszowy	dt	-	55,00	-	-	56,00	-	55,50	55,00	56,00
Pszenica konsumpcyjna	dt	89,75	91,67	90,00	88,50	90,00	90,17	90,01	88,50	91,67
Pszenica paszowa	dt	87,00	89,17	89,00	-	88,00	88,33	88,30	87,00	89,17
Pszenżyto	dt	77,25	80,50	79,00	79,00	79,00	80,33	79,18	77,25	80,50
Rzepak	dt	194,50	204,25	215,00	225,00	230,00	214,00	213,79	194,50	230,00
Żyto konsumpcyjne	dt	68,50	70,17	72,00	67,00	72,50	68,00	69,69	67,00	72,50
Jałówki opasane (kl. E)	kg	6,35	-	5,90	8,00	6,50	6,30	6,61	5,90	8,00
Maciory i braki	kg	2,80	-	3,00	-	3,13	2,70	2,91	2,70	3,13
Mleko	l	1,14	1,40	1,49	1,49	1,45	1,46	1,40	1,14	1,49
Młode bydło opasowe (kl. A)	kg	7,25	-	7,00	8,50	7,50	7,88	7,63	7,00	8,50
Tuczniki kl. I	kg	4,19	4,70	4,65	4,90	4,81	4,35	4,60	4,19	4,90

Pasze - ceny brutto

	jedn. miary	Białogard, Koszalin, Sławno	Drawsko, Szczecinek Wałcz	Kołobrzeg, Świdwin, Łobez	Goleniów, Gryfice, Kamień	Gryfino, Szczecin, Stargard	Choszczno, Myślibórz, Pyrzyce	śr.	min.	max.
dla bydła										
Koncentrat CJ	dt	180,00	195,00	195,40	190,00	196,00	-	191,28	180,00	196,00
Koncentrat KBO	dt	-	-	207,60	225,00	225,00	216,00	218,40	207,60	225,00
Koncentrat KBW	dt	-	-	193,20	210,00	206,00	216,00	206,30	193,20	216,00
Koncentrat LP	dt	-	-	-	216,00	-	-	216,00	216,00	216,00
dla trzody										
Koncentrat L	dt	-	264,00	259,00	270,00	-	262,50	263,88	259,00	270,00
Koncentrat LP	dt	-	260,00	259,00	290,00	276,00	-	271,25	259,00	290,00
Koncentrat prosiak	dt	-	300,00	325,00	335,00	-	330,00	322,50	300,00	335,00
Koncentrat PW	dt	-	267,00	279,00	275,00	240,00	258,00	263,80	240,00	279,00
Koncentrat T	dt	-	285,00	272,00	265,00	282,00	263,00	273,40	263,00	285,00
Mieszanka L	dt	178,00	158,50	148,00	162,50	-	-	161,75	148,00	178,00
Mieszanka LK	dt	-	162,00	160,27	164,50	176,00	178,00	168,15	160,27	178,00
Mieszanka PP finiszer	dt	-	157,50	158,00	-	156,00	154,00	156,38	154,00	158,00
Mieszanka PP grower	dt	162,00	180,00	148,50	147,50	160,00	144,00	157,00	144,00	180,00
Mieszanka PP starter	dt	285,00	234,67	228,00	242,50	220,00	260,00	245,03	220,00	285,00
Mieszanka PW	dt	198,00	197,00	182,50	178,50	156,00	186,25	183,04	156,00	198,00
Prowit T	dt	-	265,00	250,00	289,00	252,00	-	264,00	250,00	289,00
inne										
Otręby pszenne	dt	75,00	88,00	89,00	100,00	101,00	-	90,60	75,00	101,00
Śruta kukurydziana	dt	-	132,00	106,00	120,00	112,65	-	117,66	106,00	132,00
Śruta sojowa	dt	168,00	164,00	-	-	-	-	166,00	164,00	168,00

eprasa.pl d6504f7791

Nawozy i środki ochrony roślin - ceny brutto

	jedn. miary	Białogard, Koszalin, Sławno	Drawsko, Szczecinek Wałcz	Kołobrzeg, Świdwin, Łobez	Goleniów, Gryfice, Kamień	Gryfino, Szczecin, Stargard	Choszczno, Myślibórz, Pyrzyce	śr.	min.	max.
Amofoska 4-16-18	dt	-	135,00	143,00	150,00	138,75	129,00	139,15	129,00	150,00
Fosforan amonu/Polidap 18-46	dt	209,93	218,00	215,00	199,00	243,50	233,55	219,83	199,00	243,50
Korn -Kali 40	dt	123,00	-	125,00	136,00	133,00	126,64	128,73	123,00	136,00
Lubofoska, Tarnogran lub NPK jesienne (4-6 % N)	dt	128,00	114,00	-	-	-	129,00	123,67	114,00	129,00
Mocznik bez dodatków 46	dt	165,85	171,00	169,00	185,50	177,20	179,73	174,71	165,85	185,50
Mocznik otoczkowany 46	dt	-	168,00	-	-	-	-	168,00	168,00	168,00
Mocznik z inhibitorem ureazy	dt	-	-	-	-	190,60	-	190,60	190,60	190,60
Polifoska 4-12-32	dt	-	-	146,00	-	-	-	146,00	146,00	146,00
Polifoska 6-20-30	dt	168,00	187,83	188,50	180,50	190,07	181,25	182,69	168,00	190,07
Polifoska 8-24-24	dt	-	-	-	173,00	182,50	175,00	176,83	173,00	182,50
RSM - wodny roztwór saletrzano-mocznikowy 32	l	-	1,09	-	-	0,92	1,11	1,04	0,92	1,11
Saletra amonowa 32	dt	135,20	129,50	-	135,67	137,70	131,73	133,96	129,50	137,70
Saletra amonowa 34	dt	133,08	134,50	135,00	137,00	150,77	135,58	137,65	133,08	150,77
Saletra CAN 27	dt	114,75	98,50	-	119,00	-	107,61	109,97	98,50	119,00
Saletrzak/Salmag 28	dt	114,00	121,83	106,00	-	134,00	116,72	118,51	106,00	134,00
Saletrzak/Yara Bela 27	dt	110,00	114,00	-	127,00	119,90	114,00	116,98	110,00	127,00
Sól potasowa 60	dt	143,98	137,00	142,00	158,50	148,50	139,75	144,96	137,00	158,50
Agil-S 100 EC	l	-	105,00	-	-	106,90	113,22	108,37	105,00	113,22
Baytan Universal 094 FS	l	-	75,00	-	-	-	-	75,00	75,00	75,00
Betanal MaxxPro 209 OD	l	-	122,00	-	-	125,00	-	123,50	122,00	125,00
BI 58 Nowy 400 EC	l	-	-	59,00	-	-	-	59,00	59,00	59,00
Boogie Xpro 400 EC	l	-	180,00	-	-	-	192,77	186,39	180,00	192,77
Cabrio Duo 112 EC	l	-	74,50	-	-	75,00	70,35	73,28	70,35	75,00
Caramba 60 SL	l	-	102,00	-	-	-	-	102,00	102,00	102,00
Caryx 240 SL	l	-	127,50	-	-	145,00	143,06	138,52	127,50	145,00
CCC 720 SL	l	-	14,00	-	11,60	13,75	15,00	13,59	11,60	15,00
Chwastox Turbo 340 SL	l	30,20	31,88	29,00	29,95	31,75	31,87	30,77	29,00	31,88
Coragen 200 SC	l	-	1 250,00	-	-	1 416,00	1 348,00	1 338,00	1 250,00	1 416,00
Cyperkill Max 500 EC	l	-	195,00	-	-	200,00	-	197,50	195,00	200,00
Decis Mega 50 EW	l	-	146,50	138,50	-	130,00	146,88	140,47	130,00	146,88
Delan 700 WG	kg	-	190,00	-	-	-	211,49	200,75	190,00	211,49
Dewrinol 450 SC	l	-	78,00	-	-	-	86,40	82,20	78,00	86,40
Fastac 100 EC	l	-	178,00	-	-	-	165,34	171,67	165,34	178,00
Infinito 687,5 SC	l	-	111,50	-	-	122,65	114,20	116,12	111,50	122,65

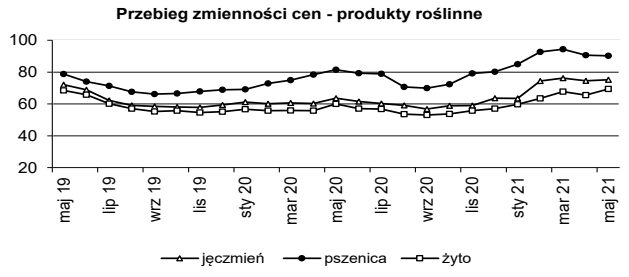

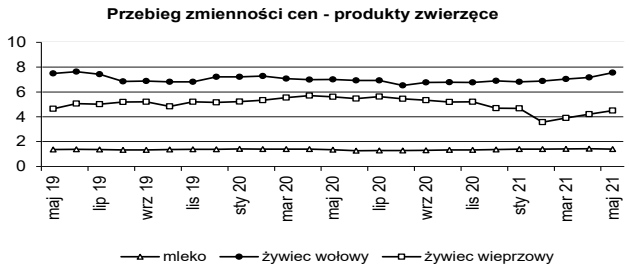

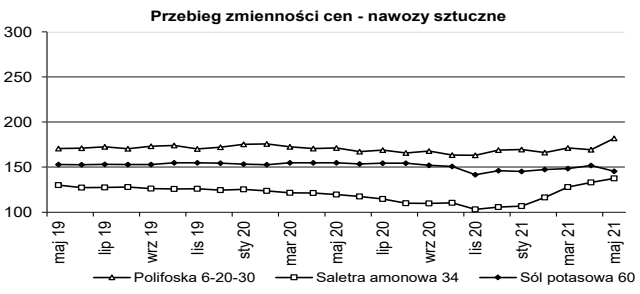

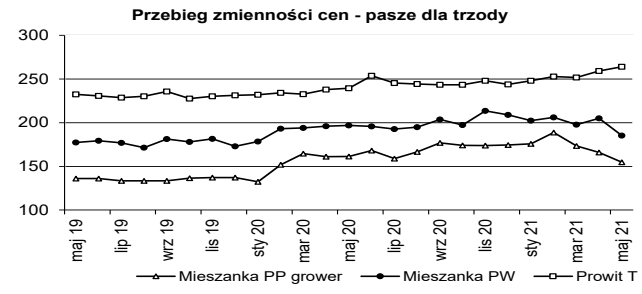

eprasa.pl d6504f7791

Produkty rolne - ceny sprzedaży u rolników i na targowiskach

	jedn. miary	Białogard, Koszalin, Sławno	Drawsko, Szczecinek Wałcz	Kołobrzeg, Świdwin, Łobez	Goleniów, Gryfice, Kamień	Gryfino, Szczecin, Stargard	Choszczno, Myślibórz, Pyrzyce	śr.	min.	max.
Cielę (40-45 kg)	szt.	700,00	745,00	810,00	710,00	700,00	700,00	727,50	700,00	810,00
Jaja kurze średnie (50-60 g)	szt.	0,92	0,90	0,90	0,92	0,80	0,93	0,89	0,80	0,93
Jałówka cielna powyżej 1,5 r.	szt.	4 000	4 500	-	5 150	5 500	4 000	4 630	4 000	5 500
Jęczmień	dt	77,50	75,00	-	78,50	80,00	80,00	78,20	75,00	80,00
Krowa mleczna 3-5 lat	szt.	4 500	4 250	4 700	5 000	5 000	4 600	4 675	4 250	5 000
Mieszanka zbożowa	dt	-	70,00	78,00	70,00	75,00	-	73,25	70,00	78,00
Miód	l	39,25	37,00	36,67	39,33	38,50	38,50	38,21	36,67	39,33
Mleko krowie	l	2,25	2,17	2,23	2,35	2,50	2,00	2,25	2,00	2,50
Obornik	t	110,00	110,00	100,00	100,00	100,00	-	104,00	100,00	110,00
Owies	dt	65,00	60,00	-	70,00	72,00	72,00	67,80	60,00	72,00
Prosię (15 - 20 kg)	szt.	140,00	160,00	150,00	145,00	150,00	-	149,00	140,00	160,00
Pszenica	dt	105,00	96,00	100,00	103,00	105,00	95,00	100,67	95,00	105,00
Pszenżyto	dt	78,75	70,00	80,00	79,00	85,00	82,00	79,13	70,00	85,00
Siano łąkowe prasowane	t	-	310,00	300,00	250,00	250,00	-	277,50	250,00	310,00
Słoma zbożowa prasowana	t	-	200,00	-	180,00	200,00	-	193,33	180,00	200,00
Ziemniaki jadalne min. 50 kg	dt	100,00	113,00	110,00	115,00	135,00	117,50	115,08	100,00	135,00

Usługi rolnicze i olej napędowy - ceny brutto

	jedn. miary	Białogard, Koszalin, Sławno	Drawsko, Szczecinek Wałcz	Kołobrzeg, Świdwin, Łobez	Goleniów, Gryfice, Kamień	Gryfino, Szczecin, Stargard	Choszczno, Myślibórz, Pyrzyce	śr.	min.	max.
Bronowanie	ha	100,00	93,33	105,00	90,00	103,75	93,60	97,61	90,00	105,00
Foliowanie bel sianokiszonki	szt.	-	20,00	-	-	-	-	20,00	20,00	20,00
Koszenie traw	ha	160,00	150,00	170,00	150,00	200,00	163,16	165,53	150,00	200,00
Najem pracownika - prace dorywcze	h	20,00	16,50	16,00	19,50	21,67	17,02	18,45	16,00	21,67
Olej napędowy	l	5,13	5,16	5,39	5,28	5,27	5,21	5,24	5,13	5,39
Oprysk roślin	ha	70,00	83,33	75,00	76,67	70,00	68,27	73,88	68,27	83,33
Orka głęboka	ha	231,67	223,33	250,00	240,00	258,33	256,67	243,33	223,33	258,33
Prasa rolująca sł./siano (bele od Ø 1,5 m)	szt.	17,00	20,00	-	-	-	-	18,50	17,00	20,00
Prasa rolująca sł./siano (bele ok. Ø 1,2 m)	szt.	18,50	18,00	18,00	17,00	-	20,20	18,34	17,00	20,20
Roztrząsanie obornika z załadunkiem	t	60,00	-	50,00	53,50	47,50	-	52,75	47,50	60,00
Sadzenie ziemniaków	ha	-	-	-	275,00	-	-	275,00	275,00	275,00
Siew zbóż agregatem uprawowo siewnym	ha	187,50	190,00	193,33	190,00	247,50	198,13	201,08	187,50	247,50
Siew zbóż siewnikiem	ha	160,00	135,00	140,00	140,00	130,00	150,60	142,60	130,00	160,00
Suszenie ziarna (za każdy %)	t	-	-	-	-	-	10,80	10,80	10,80	10,80
Talerzowanie	ha	156,67	150,00	160,00	146,67	150,00	146,67	151,67	146,67	160,00
Transport ciągnik z przyczepą do 12 t	h	125,00	120,00	120,00	133,33	130,00	122,90	125,21	120,00	133,33
Uprawa agregatem podorywkowym	ha	155,00	175,00	150,00	150,00	185,00	164,10	163,18	150,00	185,00
Uprawa agregatem uprawowym	ha	162,50	165,00	145,00	160,00	190,00	164,00	164,42	145,00	190,00
Włókowanie	ha	-	120,00	125,00	110,00	-	130,20	121,30	110,00	130,20
Wynajem ciągnika do 80 KM	h	100,00	95,00	-	100,00	100,00	118,00	102,60	95,00	118,00
Wynajem ciągnika powyżej 80 KM	h	120,00	100,00	150,00	120,00	120,00	150,00	126,67	100,00	150,00
Zbiór buraków kombajnem	ha	-	-	-	900,00	-	-	900,00	900,00	900,00
Zbiór kombajnem z rozdrobn. słomy	ha	345,00	350,00	325,00	350,00	350,00	432,00	358,67	325,00	432,00
Zbiór kombajnem zbożowym	ha	325,00	330,00	340,00	310,00	375,00	378,00	343,00	310,00	378,00
Zbiór kukurydzy sieczkarnią polową	ha	-	-	-	400,00	-	-	400,00	400,00	400,00

Uwaga: Opracowano na podstwie informacji zebranych w PZDR, szersze informacje cenowo-rynkowe na naszej stronie internetowej www.zodr.pl

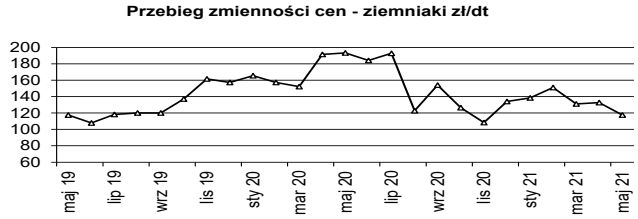

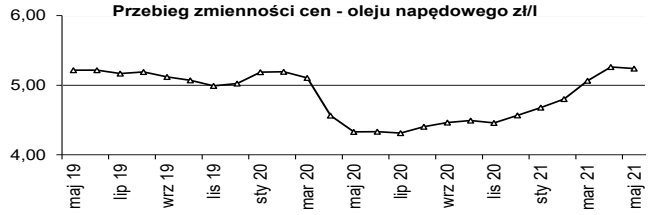

eprasa.pl d6504f7791

RYNKI ROLNE

Wszystkie przedstawione poniżej dane są zbierane i udostępniane przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, w ramach Zintegrowanego Systemu Rolniczej Informacji Rynkowej, i udostępniane w formie tygodniowych biuletynów na stronie www.minrol.gov.pl

1. Średnie ceny w przedsiębiorstwach prowadzących zakupy zboża (zł/tonę, bez VAT)

Regiony: Centralno-wschodni - województwa: lubelskie, łódzkie, mazowieckie, podlaskie, warmińsko-mazurskie; Południowy: dolnośląskie, małopolskie, opolskie, podkarpackie, śląskie, świętokrzyskie; Północno-zachodni: kujawsko-pomorskie, lubuskie, pomorskie, wielkopolskie, zachodniopomorskie. nld - niewystarczająca liczba danych do prezentacji

Towar		Polska			REGIONY								
					Centralno-Wschodni			Południowy			Północno-Zachodni		
		9.05	2.05	zmiana [%]	9.05	2.05	zmiana [%]	9.05	2.05	zmiana [%]	9.05	2.05	zmiana [%]
Pszenica	kons.	973	953	2,1	955	962	-0,8	1000	955	4,7	962	933	3,2
	pasz.	968	957	1,1	942	944	-0,1	985	961	2,5	970	960	1,0
Żyto	kons.	723	697	3,7	662	656	0,9	--	nld	--	765	751	1,9
	pasz.	732	731	0,0	742	702	5,7	nld	677	--	748	743	0,7
Jęczmień	kons.	795	757	5,0	nld	--	--	nld	nld	--	746	nld	--
	pasz.	854	849	0,5	849	839	1,2	nld	827	--	862	859	0,4
	browar.	910	893	1,9	nld	nld	--	--	--	--	nld	897	--
Kukurydza	pasz.	983	957	2,7	1035	968	6,9	965	930	3,7	979	958	2,3
Owies	kons.	656	649	1,1	--	--	--	nld	nld	--	657	652	0,8
	pasz.	631	634	-0,3	604	580	4,2	nld	nld	--	668	651	2,6
Pszenżyto	pasz.	840	839	0,1	837	841	-0,5	853	849	0,4	837	835	0,3

2. Porównanie średnich cen ziarna w Polsce i niektórych krajach UE

(dane za okres 1 do 7 maja 2021 r. PLN; EUR/tonę) (kurs EUR = 4,5673 PLN)

Towar/ cena		Polska	Litwa	Słowacja	Chorwacja	Bułgaria	Belgia	Niemcy	Hiszpania	UE
Pszenica kons.	PLN	953	932	818	987	-	-	1133	1023	992
	EUR	209	204	179	216	-	-	248	224	217
Pszenica pasz.	PLN	957	827	-	-	-	-	1133	-	1049
	EUR	210	181	-	-	-	-	248	-	230
Jęczmień pasz.	PLN	849	744	-	-	-	-	1032	968	903
	EUR	186	163	-	-	-	-	226	212	198
Kukurydza pasz.	PLN	957	-	818	977	923	1146	-	1151	1034
	EUR	210	-	179	214	202	251	-	252	226

na podstawie danych Komisji Europejskiej

3. Ceny zakupu tuczników wg EUROP w kraju i makroregionach (bez VAT)

(masa ciepła poubojowa zł/t)

Regiony: Północny - województwa: kujawsko-pomorskie, pomorskie, warmińsko-mazurskie, Środkowo-wschodni: łódzkie, mazowieckie, podlaskie, Południowo-wschodni: lubelskie, małopolskie, podkarpackie, śląskie, świętokrzyskie, Zachodni: dolnośląskie, lubelskie, opolskie, wielkopolskie, zachodniopomorskie.

Klasa pół-tusz	Polska			REGIONY										
				Północny			Środkowo-Wsch.			Południowo-Wsch.			Zachodni		
	9.05	2.05	zmiana [%]	9.05	2.05	zmiana [%]	9.05	2.05	zmiana [%]	9.05	2.05	zmiana [%]	9.05	2.05	zmiana [%]
S	6 540	6 555	-0,23	6 619	6 681	-0,93	6 543	6 537	0,09	6 491	6 530	-0,60	6 507	6 514	-0,10
E	6 457	6 480	-0,35	6 489	6 534	-0,68	6 488	6 499	-0,16	6 422	6 464	-0,66	6 420	6 437	-0,26
U	6 116	6 127	-0,19	6 094	6 110	-0,26	6 179	6 194	-0,25	6 042	6 097	-0,89	6 088	6 082	0,10
R	5 746	5 727	0,33	5 764	5 745	0,34	5 823	5 843	-0,33	5 643	5 632	0,20	5 700	5 661	0,69
O	4 826	4 889	-1,29	5 308	5 277	0,58	5 374	5 360	0,26	5 166	4 754	8,66	4 475	4 695	-4,68
P	5 141	5 194	-1,01	*	*	*	5 260	5 316	-1,06	*	*	*	4 601	4 652	-1,09
RAZEM	**6 429**	**6 445**	**-0,26**	**6 473**	**6 508**	**-0,53**	**6 460**	**6 467**	**-0,11**	**6 397**	**6 428**	**-0,47**	**6 380**	**6 392**	**-0,19**

4. Ceny zakupu bydła rzeźnego wg makroregionów

(waga żywca zł/t, tygodniowe zmiany cen oraz struktury zakupu w %)

Regiony: Północny - województwa: podlaskie, pomorskie, warmińsko-mazurskie, zachodniopomorskie, Centralny: kujawsko-pomorskie, mazowieckie, łódzkie, wielkopolskie, lubuskie, Południowy: lubelskie, małopolskie, podkarpackie, świętokrzyskie, dolnośląskie, opolskie, śląskie.

Kategoria bydła	REGIONY											
	Centralny				Południowy				Północny			
	9.05. w.ż.	zmiana [%]	śr. masa tuszy ciepł. [kg]	strukt. zakupu [%]	9.05. w.ż.	zmiana [%]	śr. masa tuszy ciepł. [kg]	strukt. zakupu [%]	9.05. w.ż.	zmiana [%]	śr. masa tuszy ciepł. [kg]	strukt. zakupu [%]
Bydło ogółem	7,16	-0,3	327,5	100,0	6,94	-1,0	321,2	100,0	6,17	0,3	319,9	100,0
bydło 8-12 m-cy (Z)	*	--	*	0,1	7,69	7,0	277,8	0,1	--	--	--	--
byki 12-24 m-ce (A)	7,69	-0,9	352,6	39,5	7,63	-0,3	355,4	36,4	7,16	-0,5	366,1	22,1
byki > 24 m-cy (B)	7,67	0,0	394,9	12,6	7,68	-0,7	375,0	8,1	7,38	-0,6	392,7	5,5
wolce > 12 m-cy (C)	--	--	--	--	--	--	*	--	--	--	--	--
krowy (D)	5,74	-1,4	283,8	24,0	5,65	0,2	289,9	32,6	5,11	-1,6	298,1	53,4
jałówki > 12 m-cy (E)	7,34	2,2	294,8	23,7	7,11	-0,7	292,5	22,7	6,70	2,8	306,2	19,1

* z uwagi na wymóg nieidentyfikowalności danych ceny nie podano

Opracował Andrzej Kamiński

eprasa.pl d6504f7791

Ogłoszenia rolników

SPRZEDAŻ

ROŚLINY

Sianokiszonka, siano, słoma. Tel. 517 047 650.

ZWIERZĘTA

Kozy i owce, dorosłe i młode. Tel. 784 539 537.

MASZYNY I URZĄDZENIA

Kombajn zbożowy Bizon Rekord, przyczepa HL 6011, agregat ścierniskowy 2,7 m. Tel. 512 975 191.
Kosiarka rotacyjna czeska. Tel. 666 395 108.
Przetrząsaczo-zgrabiarka do siana, wózek do przewozu zwierząt, rozdrabniacz do okopowych, ładowacz Cyklop, wóz konny „dwudziestka", śrutownik Bąk, dmuchawa do siana i słomy, opielacz, sieczkarnia stacjonarna. Tel. 666 395 108. (dzwonić po godz. 20.00)
Tokarnia uniwersalna, wiertarka słupowa uniwersalna, szlifierka 350 mm dwustronna. Tel. 501 437 274.

GRUNTY I NIERUCHOMOŚCI

Działki pod zabudowę położone w Łobzie przy ul. Wojcelskiej. 1. Działka o areale 1370 m^2 w cenie 40 zł/m^2. Tel. 501 437 274.
Gospodarstwo rolne 3 ha ziemi, w tym 0.5 ha stawu, budynek mieszkalny, obora, stodoła, garaż. Chałupy, gm. Świeszyno. Tel. 721 231 543.

KUPNO

Ciągnik Zetor, przystawkę do kukurydzy, siewnik do kukurydzy, rozsiewacz nawozu. Tel. 728 032 907.

Bizon Rekord, DS, Claas; sortownik do ziemniaków; pług obrotowy Kverneland, Famarol; siewnik lub agregat siewny; opryskiwacz ciągany na kółkach Pilmet. Tel. 511 924 809.
Ciagnik Zetor lub John Deere; przyczepa Pronar; rozsiewacz nawozu Brzeg, Amazone 1600l; sadzarka talerzowa do ziemniaków; kosiarko-rozdrabniacz. Tel. 795 807 728.
Rozsiewacz wapna RCV3 Brzeg; dmuchawa do zboża ssąco-tłocząca. Tel. 790 318 118.

RÓŻNE

Usługi transportowe/przeprowadzki do 3,5 t. Stargard i okolice. Tel. 696 449 143.

Warunki prenumeraty, przyjmowanie reklam

WARUNKI PRENUMERATY
Prenumerata jest prowadzona w 18 PZDR na terenie całego województwa. Roczna cena prenumeraty 1 egz. u doradcy - 30,00 zł, prenumerata pocztowa - 80,00 zł (w przypadku większej ilości egz. prosimy o kontakt z redakcją). Zamówienia na prenumeratę należy przesyłać na adres: redakcja.barzkowice@home.pl lub barzkowice@home.pl, fax 91 561 37 91, albo pocztą: ZODR w Barzkowicach, Redakcja 73-134 Barzkowice 2.
Wpłaty na prenumeratę przyjmujemy na konto: Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział w Szczecinie 10 1130 1176 0022 2146 6320 0005

ZAMIESZCZENIE REKLAM (CENY BRUTTO)
Reklama w pełnym kolorze:
A4 - pierwsza emisja - 1 130 zł, kolejne - 910 zł
A5 - pierwsza emisja - 590 zł, kolejne - 480 zł
Artykuł reklamowy A4 - 550 zł
Moduły (1 moduł 45x62 mm) - 40 zł/moduł
Insert/wrzutka - 650 zł

Ogłoszenia drobne od rolników zamieszczamy bezpłatnie.

PRZYJMOWANIE REKLAM I OGŁOSZEŃ
Treść reklamy wraz ze zleceniem i oświadczeniem, że zleceniodawca zapoznał się z treścią Zasad ogólnych przyjmowania ogłoszeń i reklam... należy przesłać z miesięcznym wyprzedzeniem **(najpóźniej do 5. dnia w miesiącu poprzedzającym wydanie**, np. do 5 stycznia do nr lutowego) na adres redakcji. Formularz zlecenia, Zasady ogólne dot. reklamy oraz wymogi techniczne dostępne są na stronie www.zodr.pl/wydawnictwo.

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń, zastrzega sobie prawo redagowania i skracania nadesłanych tekstów.

Wydawca: ZODR w Barzkowicach, www.zodr.pl
Redakcja: ZODR w Barzkowicach
73-134 Barzkowice 2, tel. 91 479 40 73, 479 40 43
fax 91 561 37 91
facebook.com/zodr.barzkowice
e-mail: redakcja.barzkowice@home.pl
Zespół: Sylwia Lenard (redaktor naczelna), Szyrlina Sobolewska (skład, projekt okładki), Karolina Sawczuk (skład, projekt okładki), Jolanta Gapys
Druk: TOP DRUK Sp. o.o. sp.k., ul. Nowogrodzka 151a, 18-400 Łomża, nakład 1700 egz.

Kontakt z nami

Zachodniopomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Barzkowicach, 73-134 Barzkowice 2
tel. (91) 479 40 10; 15, (91) 561 37 00
fax (91) 561 37 91
e-mail: barzkowice@home.pl, www.zodr.pl

Oddział w Koszalinie, ul. Przemysłowa 8
75-216 Koszalin
tel. (94) 341 87 30, fax (94) 342 79 24
e-mail: zodr.koszalin@poczta.internetdsl.pl

POWIATOWE ZESPOŁY DORADZTWA ROLNICZEGO

PZDR w Białogardzie, ul. Kisielice Duże 28, 78-200 Białogard
tel. (94) 312 04 10, fax (94) 311 26 88, kom. 513 161 525
e-mail: bialogard.tzd@poczta.internetdsl.pl

PZDR w Choszcznie, ul. Jagiełły 17c/6, 73-200 Choszczno
tel./fax (95) 765 27 93, kom. 513 164 889
e-mail: choszczno.tzd@poczta.internetdsl.pl

PZDR w Drawsku Pomorskim
ul. Gdyńska 4, 78-500 Drawsko Pom.
tel./fax (94) 363 22 64, kom. 513 161 531
e-mail: tzd.drawsko@poczta.internetdsl.pl

PZDR w Gryficach, ul. Wojska Polskiego 57/5, 72-300 Gryfice
tel./fax (91) 384 71 52, kom. 513 161 417
e-mail: gryfice.tzd@poczta.internetdsl.pl

PZDR w Gryfinie zs. w Baniach, ul. Targowa 19
74-110 Banie, tel./fax (91) 416 80 62
kom. 513 161 505, e-mail: gryfino.tzd@poczta.internetdsl.pl

PZDR w Goleniowie zs. w Nowogardzie
ul. Wojska Polskiego 67, 72-200 Nowogard
tel./fax (91) 392 71 75, kom. 513 161 437
e-mail: nowogard.tzd@poczta.internetdsl.pl

PZDR w Kamieniu Pom. zs. w Golczewie
ul. Niepodległości 23, 72-410 Golczewo
tel./fax (91) 382 34 98, kom. 513 161 413
e-mail: kamien.tzd@poczta.internetdsl.pl

PZDR w Kołobrzegu
ul. 6 Dywizji Piechoty 60, 78-100 Kołobrzeg
tel./fax (94) 352 40 30, kom. 513 161 526
e-mail: kolobrzeg.tzd@poczta.internetdsl.pl

PZDR w Koszalinie, ul. Przemysłowa 8, 75-216 Koszalin
tel. (94) 342 79 29, kom. 513 164 897
e-mail: koszalin.tzd@poczta.internetdsl.pl

PZDR w Łobzie, ul. Północna 10, 73-150 Łobez
tel./fax (91) 397 09 21, kom. 513 161 440
e-mail: lobez.tzd@poczta.internetdsl.pl

PZDR w Myśliborzu, ul. Spokojna 13, 74-300 Myślibórz
tel./fax (95) 747 93 51, kom. 513 161 541
e-mail: mysliborz.tzd@poczta.internetdsl.pl

PZDR w Pyrzycach, ul. Kościuszki 26, 74-200 Pyrzyce
tel./fax (91) 570 48 75, kom. 513 161 508
e-mail: pyrzyce.tzd@poczta.internetdsl.pl

PZDR w Sławnie zs. w Darłowie
ul. Tynieckiego 2, 76-150 Darłowo
tel./fax (94) 314 00 00, kom. 513 164 891
e-mail: slawno.tzd@poczta.internetdsl.pl

PZDR w Stargardzie
Barzkowice 2, 73-134 Barzkowice
tel./fax (91) 573 46 03, kom. 513 161 509
e-mail: stargard.tzd@poczta.internetdsl.pl

PZDR w Szczecinku
ul. Witolda Pileckiego 8-9, 78-400 Szczecinek
tel./fax (94) 374 00 54, kom. 513 161 538
e-mail: szczecinek.tzd@poczta.internetdsl.pl

PZDR w Szczecinie
ul. Smolańska 4, 70-026 Szczecin
tel./fax (91) 484 51 55, kom. 513 161 507
e-mail: szczecin.tzd@poczta.internetdsl.pl

PZDR w Świdwinie, ul. Kołobrzeska 47, 78-300 Świdwin
tel. (94) 365 35 57, fax (94) 365 61 97, kom. 513 161 536
e-mail: swidwin.tzd@poczta.internetdsl.pl

PZDR w Wałczu, ul. Chopina 53, 78-600 Wałcz
tel./fax (67) 258 97 30, kom. 513 161 411
e-mail: walcz.tzd@poczta.internetdsl.pl

eprasa.pl d6504f7791

CENTRUM DORADZTWA ROLNICZEGO W BRWINOWIE
ODDZIAŁ W WARSZAWIE

ogłasza

KONKURS

" Moje własne innowacje"

Wygraj 6 000 zł

ZARZĄDZANIE I ORGANIZACJA GOSPODARSTW ROLNYCH

MASZYNY I URZĄDZENIA

OZE, RACJONALNE GOSPODAROWANIE ZASOBAMI WODY
GOSPODARKA O OBIEGU ZAMKNIĘTYM

Organizator w ramach każdej z trzech kategorii przewiduje nagrody pieniężne w wysokości:
I miejsce - 6 000 zł
II miejsce - 5 000 zł
III miejsce - 4 000 zł
wyróżnienie - 1 000 zł
(kwoty brutto)

Zgłoszenia do dnia 30.06.2021 r.

Szczegółowe informacje na temat konkursu, w tym regulamin i karta zgłoszenia dostępne są na: www.sir.cdr.gov.pl

Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich

"Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie"
Konkurs opracowany przez Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie Oddział w Warszawie.
Konkurs współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich
Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.
Instytucja Zarządzająca PROW na lata 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

BITWA regionów

BITWA regionów

KONKURS KULINARNY DLA KÓŁ GOSPODYŃ WIEJSKICH

VI EDYCJA KONKURSU

ZGŁOSZENIA DO
30 CZERWCA 2021!



NAGRAJCIE FILM WIDEO (MAX. 120 SEKUND) PREZENTUJĄCY POTRAWĘ CHARAKTERYSTYCZNĄ DLA WASZEGO REGIONU

OCZARUJCIE JURY WASZĄ ENERGIĄ, DOŚWIADCZENIEM KULINARNYM I PODZIELCIE SIĘ HISTORIĄ PRZEPISU

POTRZEBUJECIE POMOCY - ZGŁOŚCIE SIĘ DO NASZYCH ODDZIAŁÓW TERENOWYCH KOWR Z RADOŚCIĄ POMOŻEMY! KONTAKTY ZNAJDZIECIE NA

www.bitwaregionow.pl

MINISTERSTWO ROLNICTWA I ROZWOJU WSI

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

tu AGRO



tu AGRO
to bezpłatne ogłoszenia z województwa zachodniopomorskiego w działach: produkty rolne, przetwory, produkty leśne, rękodzieło i inne. Skontaktuj się bezpośrednio z rolnikiem, regionalnym producentem i zapewnij sobie krótki łańcuch dostaw!
Zachodniopomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Barzkowicach dba o polski rynek.
Znajdziesz tutaj ogłoszenia prosto z natury!
Zaglądaj na www.tuAGRO.pl

ZACHODNIOPOMORSKI OŚRODEK DORADZTWA ROLNICZEGO W BARZKOWICACH
+48 91 479 40 27 kontakt@tuagro.pl tuagro.pl

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

informuje o możliwości składania za pośrednictwem portalu internetowego e-Rolnik dokumentów związanych z obsługą Funduszy Promocji Produktów Rolno-spożywczych



Szczegółowe informacje dotyczące funduszy promocji produktów rolno–spożywczych, w tym: zasady obsługi Funduszy Promocji Produktów Rolno-Spożywczych, formularz deklaracji wpłaty na Fundusze Promocji Produktów Rolno-Spożywczych FPZ_f1 oraz Instrukcja wypełniania deklaracji dostępne są na stronie internetowej Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa www.kowr.gov.pl w dziale Promocja, zakładka Fundusze Promocji.

Telefoniczne informacje związane z obsługą Funduszy Promocji Produktów Rolno-Spożywczych udziela pracownik Wydziału Rozwoju Rynków Rolnych KOWR OT w Szczecinie pod numerem (91) 81 44 290.

Warunkiem wypełnienia formularzy jest posiadanie aktywnego profilu zaufanego.

www.erolnik.gov.pl

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

eprasa.pl d6504f7791

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie." Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach pomocy technicznej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020. Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Zachodniopomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego
w Barzkowicach
zaprasza na

IV Międzyregionalny

POKAZ ALPAK

na terenie otwartym ZODR w Barzkowicach

w dniach 25 - 27 czerwca 2021



eprasa.pl d6504f7791